BIBLJOTEKA ZYGMUNTA AUGUSTA

STUDJUM

Z DZIEJÓW KULTURY KRÓLEWSKIEGO DWORU

PRZEZ

KAZIMIERZA HARTLEBA

TOWARZYSTWO

MIŁOŚNIKÓW KSIĄŻKI WE LWOWIE

MCMXXVIII



ZYGMUNT AUGUST
WEDŁUG WSPÓŁCZESNEGO PORTRETU ZE SZKOŁY NIEMIECKIEJ.

KSIĄŻKĘ NINIEJSZĄ ODBITO NAKŁADEM TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW KSIĄŻKI WE LWOWIE W DRUKARNI ARTURA GOLDMANA W LICZBIE 450 EGZEMPL. NUMEROWANYCH RĘCZNIE, Z KTÓRYCH EGZ. OD NR. 1—310 OFIAROWANO JAKO DAR DLA UCZESTNIKÓW III. ZJAZDU BIBLJOFILÓW POLSKICH WE LWOWIE, EGZ. OD NR. 311—430 ODDANO AUTOROWI, EGZ. OD NR. 431—435 OTRZYMAŁ DRUKARZ, OD NR. 436—450 JAKO EGZEMPLARZE OBOWIĄZKOWE. KLISZE WYTŁOCZONO W DRUKARNI L. WIŚNIEWSKIEGO.



UCZESTNIKOM

TRZECIEGO ZJAZDU BIBLJOFILÓW POLSKICH

TOWARZYSTWO

MIŁOŚNIKÓW KSIĄŻKI

WE LWOWIE

Nr. 140

POD WPŁYWEM PRĄDÓW ODRODZENIA

Libri — medullitus delectant, colloquuntur, consulunt et viva quadam nobis atque arguta familiaritate iunguntur.

PETRARCA.

Epoka Odrodzenia także w zakresie gromadzenia dzieł, tworzenia księgozbiorów, na mniejszą czy też później na szerszą skalę, — zapoczątkowała nową zgoła erę. Nastała moda, rodził się zapał kolekcjonerstwa, na głębszych jednak ugruntowany już przesłankach, jako wynik odczuwanej żywo potrzeby duchowej. Rękopis, przedewszystkiem autorów klasycznych, później książka drukowana, miały zaspokajać tę potrzebę, a zarazem stanowić najpiękniejszą ozdobę pałacu, czy domu. Tak powstałe bibljoteki dworskie, na dworach możnych panów, książąt, czy też monarchów udzielnych, spełniały pozatem i inne jeszcze zadania, wychodzące już poza obręb interesów danej jednostki, a przedewszystkiem właściciela. Służyły nietylko celom prywatnym, ale także i publicznym. Dostarczały urzędnikom dworskim, zwłaszcza wobec wzrastających ich zadań i zagadnień administracyjnych, materjału książkowego. Ogółem biorąc, podnosiły poziom dworu, dodawały blasku znamienitego. Rzecz stwierdzona, iż umiłowanie książki rodziło w następstwie skłonność do zbytku, do gromadzenia dzieł sztuki. Stąd to, obok bibljotek, bogate zbiory, „gabinety rzadkich okazów“ z dziedzin różnych. Wcześniej spotykamy to we Włoszech; już w erze późnego renesansu — w Niemczech. Wszystko to nie wyczerpywało jednak zadania bibljoteki. Nie martwe to były jeno zbiorowiska ksiąg, mechanicznym złożone sposobem; przeciwnie odzywało się tam tętno życia bardzo żywe. Uczeni, humaniści, literaci, którzy gromadzili się na dworach książąt, wzorem starożytności, uważali owe zbiorowiska ksiąg za

miejsca i środowiska uczonej wymiany myśli. To też z tych bibljotek szły na zewnątrz nowe prądy i idee, szczęśliwe tam kiełkowały pomysły.

I pod tym względem gromadzenia skarbów pióra i druku — przodowały Włochy całemu światu. Wszak ruch ten to jedna tylko skromna karta w oddziaływaniu potężnych prądów Odrodzenia. Działo się to — rzecz zupełnie zrozumiała — wcale wcześnie. Wiek XV. jest już przecie epoką najwyższego rozkwitu umysłowości i nauki.

Naturalnym wynikiem takiego stanu, który zaistniał niepodzielnie, było pojawienie się uczonych i wykształconych książąt. Z bogatej galerji tych typów wymienimy jeno, dla przykładu, bardzo niewielu.

Alfons Wielki aragoński, król Neapolu i Sycylji, jest zamiłowanym wielbicielem starożytności. W czasie podróży towarzyszą mu dzieła autorów klasycznych.[1]) Przy budowie pałacu czytał Vitruviusa. Najmilszem miejscem pobytu była dlań komnata bibljoteczna na zamku w Neapolu, skąd zresztą roztaczał się piękny widok na morze.[2]) Sam ją sobie najchętniej otwierał w nieobecności bibljotekarza. Nie szczędzi też zachodów ani środków materjalnych na skupywanie co rzadszych rękopisów, jak np. „Cosmografia di Tolomeo" za niezwykle wysoką kwotę 170 dukatów; jakieś „Vocabolario" kosztowało dwa laty przepisywania i wydatku 100 dukatów. Podobnych pozycyj znajdziemy bar-

---

[1]) *Specjalnie Livius i Komentarze Cezara. ...„in corte, al campo, dovunque lo traeva seco, le storie di Livio, i Commentari di Cesare che „in omni expeditione secum tulit, nullum omnino intermittens diem quin illos accuratissime lectitaret laudaretque".*

Mazzatini G.: La biblioteca dei re d'Aragona in Napoli... Roccas. Sasciano. 1897. p. XVII.

[2]) *...„a canto a quest ampia sala in vista del mare era la camera di studio d'Alfonso";*

tam to w owej komnacie, spędzał najpiękniejsze swe chwile na dysputach n. p.... Curulo pisze do króla Ferdynanda: „Divus Alfonsus... „facto prandio, cum in bibliothecam suam ornatissimam de more se recepisset, lectionem audivit quam praeceptor suus Antonius Panormita, quotidie agebat".

ib. l. c. p. XXIV. uw. 2.

dzo wiele.[3]) Wszak król ten pozostaje w stałej korespondencji i zażyłych stosunkach z Vespasianem da Bisticci. A cała powyższa działalność wypływała z jego umiłowania dla nauki; rodził je także i podsycał podziw i entuzjazm dla wielkiej sztuki i kultury „Rinascimenta".

Podobnie silny, święty ogień zapału dla wiedzy, dla starożytnych wspomnień, gorzał i u innych. We Włoszech północnych przoduje w umiłowaniu książki pan Urbina, Federigo de Montefeltre. Już współczesnym znane były jego zbiory. Kopiści pracują dlań ustawicznie. Sprowadza katalogi z innych bibljotek, choćby najdalszych, jak np. z Oxfordu, aby tylko poznać zasoby obcych książnic. Sam układa przepisy dla bibljotekarzy. Za nimi idą władcy w Medjolanie i Ferrarze, choć u nich wystąpią już pewne swoiste rysy i znamiona, charakterystyczne dla poszczególnych rodów — nawet w tak specjalnej dziedzinie, jak fundowanie bibljotek. Visconti i Sforzowie tworzą zbiory w Pawji (Medjolanie) ze zdobyczy wojennych, pragną jednak przez to przydać tylko nowego splendoru i okazałości swemu dworowi. Momenty intelektualne stały tutaj raczej na uboczu.

U Estów znów występują one wcale silnie. Hołdują w całej pełni kulturze renesansowej, z widoczną jednak przymieszką pierwiastków i wspomnień rycersko-dworskich, dlatego taka mnoga u nich liczba rękopisów francuskich.

Nie mogła pozostać w tyle, przeciwnie przodować musiała, i Florencja. Przedsięwzięcia Niccola o charakterze prywatnym, (który przeszło 400 zebrał rękopisów) i Strozziego, niebawem pełniejszy wydadzą plon, kiedy ich inicjatywę pocznie na szerszą skalę realizować Cosimo Medici, dołączając do skromnych zaczątków zbiory Salutata i Ambrożego Traversari. A kiedy wreszcie uzyska pełnię władzy we

---

[3]) ...*"Praeclara illa volumina habita et locata sunt in arce tua inclyta et memorabili... ...Satius est aurum ex regno quam libros, veros Regum consiliarios, extrahi permittere" ib. l. c. p. XVII.*

Florencji, wystąpi już jako prawdziwy opiekun i dobroczyńca wszelkich nauk i sciencyj. Ajenci jego zwożą rękopisy (jak np. owe z klasztoru St. Gallen), a głównie Francesco Filelfo i Guarino Guarini z Grecji, między niemi odpisy Strabona, Pindara. Śladami dziada pójdzie i wnuk nieodrodny — Lorenzo. Zaciąga długi, zastawia klejnoty, by jeno dalej uzupełniać i powiększać zasoby dzieł. Jan Laskaris z jego ramienia dwukrotnie jeździ do Grecji po mnogie kodeksy. Ale niebawem owe bezcenne skarby padły łupem Francuzów i republikanów. Sprzedane klasztorowi św. Marka, wróciły w posiadanie Medyceuszów na mocy kupna kard. Jana Medici. Zwiezione do Rzymu, oddane zostały, staraniem Klemensa VII, z powrotem Florencji. Dzieje medycejskiej książnicy mówią o zmiennych losach książki, wykazują zarazem dowodnie, jak wielkich starań szeregu jednostek potrzeba było do stworzenia poważnego księgozbioru. [4])

Najmniejszemi w tej mierze sukcesami mogła się pochlubić, choć najzasobniejszą była — Wenecja. Dopiero wielki kardynał grecki, Bessarion, darował swój imponujący zbiór miastu ...„naturalnemu łącznikowi Wschodu i Zachodu", a ten, złożony wtórnie przy klasztorze św. Marka, rzucił podwaliny pod późniejszą Marcianę. Powiększana darami kard. Grimani i Hieronima Aleandra w połowie XVI. w., znalazła godne swej wartości pomieszczenie w monumentalnej budowie Sansovina.

Charakter kolektywny najpełniej wystąpił w fundowaniu i tworzeniu najpotężniejszego księgozbioru — bibljoteki watykańskiej. W cień zapomnienia odeszły już wysiłki i troski zbierackie papieży z czasów awinjońskich. Książnica ich niczego godnego nie przedstawiała, wedle świadectwa zwie-

---

[4]) *Dzieje bibljotek opracował z polskich pisarzy jedynie Lelewel J. p. t. Dzieje bibljotek. Warszawa 1827, później przedrukowane w „Polska, dzieje i rzeczy jej" t. XVI.: z niemieckich ostatnio wyszła praca: Hesel A.: Geschichte der Bibliotheken... Göttingen 1925.*

dzającego ją humanisty. Dopiero z osobistością Mikołaja V (Tomasz Parentucelli) wstępuje na tron papieski największy współczesny, a nawet czasów późniejszych bibljofil,[5]) zaprzyjaźniony ze znawcą, pośrednikiem zarazem w nabywaniu dzieł, najwybitniejszym owych czasów antykwarjuszem — jeśli można użyć tego wyrażenia — Bistizzim. Papież nie szczędzi zachodów, ani wysiłków materjalnych, by tylko bibljotecę ciągle nowe przysparzać pozycje. Toteż popada nawet w długi. Ale kiedy ówczesny rok jubileuszowy (1450) zasilił dostatnio kasy papieskie, jadą z polecenia głowy Kościoła wysłani przezeń pełnomocnicy na daleki Wschód, to znów aż do Skandynawji, dla wydobycia i wykupienia klasycznych autorów. Dzielnie wspomagany przez swego bibljotekarza Tortellego, gromadzi Mikołaj V obok siebie całe zastępy uczonych i kopistów, podejmuje niezwykle śmiały plan, przetłumaczenia całej literatury greckiej na język łaciński. Jakiż to dowód szerokich horyzontów myślowych i tej pełni inicjatywy, która się rodziła w przerastającym swój wiek umyśle Chrystusowego namiestnika, pragnącego uczynić Rzym ośrodkiem całego światowego ruchu literackiego i naukowego. Śmierć przedwczesna przecięła te wielkie zamysły, ale pozostała godna wielkiego papieża spuścizna obejmująca w sumie 1209 kodeksów,[6]) zawiązki i podstawa późniejszych sławnych zbiorów watykańskich.

Po pewnej przerwie podejmuje starania i troski o po-

---

[5]) *Vespasiano. Vite, ed. Bartolini p. 38.*
„Congregó grandissima quantità di libri in ogni facultà, cosi greci come latini, in numero di volumi cinquemilia".
Chronic (Nurembergae 1491), p. III. tit 22. cap. 12. „Facundissimus et eloquentissimus fuit et ut studiosissimus pro bibliotheca, quam Romae ordinavit ...emendo, et scriptores plures ad hoc deputando".
Por. także: Batiffol Pierre: La Vaticane de Paul III. a Paul V. d'après des documents nouveaux, Paris 1890.
Za czasów jego poprzednika Eugenjusza IV. bibljoteka liczyła zaledwie 2 ręk. greckie... p. IV.

[6]) *Hilger Joshef S. J.: Zur Bibliothek Nicolaus V. Centr. f. Bibl., XIX Jg. 1902. p. 1. Autor ustala na podstawie nowych poszukiwań „die Zahl aller Codices des bibliophilen Papstes auf 1209".*

większenie zbiorów Syxtus IV, nie szczędząc przedewszystkiem wielkich środków pieniężnych. Dzieło mistrza podało ku pamięci potomnych ów ścisły związek papieża z dziejami watykańskiej bibljoteki. W sali łacińskiej dawnej bibljoteki watykańskiej (obecnej Floreria) fresk Melozza da Forli: „Syxtus IV założyciel bibljoteki watykańskiej“ unieśmiertelnił ten moment, kiedy siedzący na tronie papieskim dawny mnich franciszkański, Franciszek della Rovere, w otoczeniu stojących nepotów, a przedewszystkiem Piotra Riario, późniejszego Juljusza II, nadaje inwestyturę na godność bibljotekarza i historjografa papieży — Bartłomiejowi Platinie. Uczony autor: „De vitis pontificum Romanorum“, a od r. 1475 kustosz zbiorów watykańskich, w pozie klęczącej wskazujący palec prawej ręki kieruje ku napisowi, u dolnej umieszczonemu ramy. Jego to wytworne dystychy mówią o zasługach, a zatem i wielbić każą i głosić sławę uczonego papieża.[7]) Powiększone w ten sposób wydatnie zbiory — w czem także zasługa niemała Platiny — dzielą się na publiczne, do użytku wszystkich i na tajne, kryjące najcenniejsze skarby.

Wiek XVI musiał prowadzić dalej wielką tradycję w powiększaniu zbiorów watykańskich. Z owoczesnych wielkich papieży nie można posądzić Juljusza II o skłonności, czy zapędy bibljofilskie. Zgoła innemi torami zmierzała działalność tego „pontifice terribile“, koncentrując się w „il giuoco del mondo“. Nie czas, wobec tych wielkich zagadnień światowych, na zaprzątanie myśli przejawami przeszłości. Zgoła odmiennie ukształtowały się stosunki za Leona X. Nieodrodny syn Wawrzyńca Wspaniałego, w jednej z pierwszych enuncjacyj, p. t. „Motu proprio...“ daje wyraz swemu umiłowaniu książki...: „Nos qui ab incunabulis bonas Artes dilexerimus et in Bibliothecis per omnem fere aetatem ver-

---

[7]) *O którym już pisał Ariosto: „Di libri antiqui ...per publico uso, Sisto da tutto il mondo fè raccorre“.*



SYKSTUS IV. NADAJE PLATINIE INWESTYTURĘ NA URZĄD BIBLJOTEKARZA ZBIORÓW WATYKAŃSKICH, WEDLE FRESKU MELOZZA DA FORLI W PINAKOTECE WATYKAŃSKIEJ.

sati simus: considerantes quanta ex librorum lectione viris litteratis commoda proveniant, quotque continue labores pro librorum conservatione custodes ipsos subire oporteat". [8]) Szczytny urząd prefektów bibljoteki za jego pontyfikatu spełniali: Filip Beroaldo, dominikanin Zanobi Acciajuoli, Hieronim Aleander. Liczba voluminów wzrosła do liczby 4.070.

Za jego następców, by jeno wymienić Klemensa VII, a przedewszystkiem Pawła III, nastąpiła dokładna inwentaryzacja zbiorów watykańskich, dokonana między innemi także przez ówczesnego bibljotekarza, Ferdynanda Ruano, z podniety kard. Marcello Cervino, któremu nawet dedykuje autor inwentarz. Inwentarz ten nosi tytuł „Primum volumen indicis bibliothecae magnae publicae" [9]) (oprawa nosi herb Pawła III); „Secundum volumen parvae secretae (a zatem podział ten jeszcze z czasów Platiny się utrzymał) ex ordine pluteorum et alphabeti digestum" ma już na oprawie herby Juljusza III. W tym czasie nastąpiło także i odpowiednie rozmieszczenie skarbów watykańskich. Inwentarze wymieniają oddziały, schowki (casa), szafy (plutei) i pułki (banchi), na których umieszczano rękopisy i książki. Tego rodzaju podział w rozmieszczeniu ułatwiał ogromnie orjentację, jakoteż sygnowanie działów, czy pozycyj poszczególnych. Np. In prima capsa quarti Bibljothecae parvae secretare znajdujemy: „Valerius Maximus cum commento, T. Livius ab Urbe condita. Ex. pap. in chart. ...Blondi Decas tertia. Ex membr. in rubro... itd. [10]) Jak tytuł ten wskazuje, bibljoteka „wielka" była bibljoteką publiczną dla użytku korzystających.

Na Zachodzie Europy zainteresować nas musi Francja, gdzie jednakowoż współczesny naszemu Zygmuntowi, Fran-

---

[8]) *Müntz Eugène: La bibliothèque du Vatican au XVI siécle... Notes et documents... Paris 1886. p. 24. uw. 1.*

[9]) *ib. l. c. p. 82. por. także Batiffol P.: l. c. p. 20. uw. 1.*

[10]) *ib. l. c. p. 44.*

ciszek I, w nierównie korzystniejszych znalazł się warunkach. Żyła tam tradycja niezwykle silna w staraniach poszczególnych monarchów, widniały też rzetelne skutki wysoce kulturalnych zabiegów dawniejszych czasów. Zdawało się, jakoby życzenie, ongiś wyrażone przez Filipa Dobrego, aby posiadać „la plus riche et noble librairie du monde", przeszło i na jego następców i stale podsycało ich zbożne prace. Podstawowa bibljoteka w Louvre miała już wtedy swoją piękną kartę, która cofa dzieje jej rozkwitu aż do wieku XIV, jak niemniej opowiada o jej przejściach i umniejszeniu zasobów, o klęskach wynikłych z najazdu angielskiego, i o ponownych staraniach Ludwika XI. i zasługach królewskiego bibljotekarza, Wawrzyńca Palmieri. Nieobojętnemi dla powiększenia zbiorów były także i wyprawy wojenne monarchów, np. Karola VIII, który sprowadził do Louvru część aragońskiej bibljoteki królów neapolitańskich, w tem pokaźny poczet pisarzy starożytnych; Ludwik XII. znowu nabył zbiory Petrarki i Flamandczyka, Ludwika de la Gruthuse, sprowadził zabraną bibljotekę książąt medjolańskich Sforza i umieścił ją w Blois. Na tak zatem przygotowany teren przybywał Franciszek I, tak wspaniałą schedę otrzymywał po swych poprzednikach! Nie rozpoczynał pracy od podstaw, od tworzenia pierwszych zaczątków; przypadło mu tylko w udziale kontynuowanie już raz rzuconych i ugruntowanych znamienicie prac. Trzeba było jeno rozpiąć skrzydła do lotu, ale w jak pomyślnej znowu atmosferze zgoła innej, aniżeli u nas w Polsce. Wśród arystokracji francuskiej spotykamy podówczas bibljofilów o zakroju prawdziwie renesansowym, by wymienić tylko takiego ministra król., kardynała Amboise, którego zbiory także uświetnią kiedyś i pomnożą zasoby królewskie. Taka atmosfera najwyższych sfer towarzyskich, dodawała niewątpliwie bodźca królowi, rozszerzała na drodze wymiany myśli, powzięte zamierzenia. A co jeszcze tak ważne, książnice owe,

jak ks. Angouleme, ks. Orleańskich (ze zbiorem rękopisów od Laskarisa nabytych), czy później prezydenta parlamentu, Almara de Ranconneta, wejdą w skład królewskiej, drogą darowizny, czy też nabycia.

Z czasów Franciszka datują się też pewne ramy organizacyjne, dotyczące urządzenia i nadzoru nad bibljoteką. On pierwszy mianuje stałego kierownika bibljoteki (maitre de la librairie du Roi) i kustosza (garde de la librairie). Pierwszym był znakomity filolog i jurysta, Wilhelm Budeus, po nim zaś obejmuje ten urząd Piotr Duchatell albo Castellet,[11]) ongiś wykładowca języka łacińskiego i greckiego w Dijon, który potem zwiedził Włochy, Syrję, Egipt i Palestynę; ten to sprawca biskupstwa w Tulle, wreszcie w Orleanie, wielce się także zasłużył około bibljoteki przez sporządzanie katalogów przy pomocy zaangażowanych do tego ludzi, specjalistów, między niemi Greków: Vergera i Palaeocappa. Dokładna znajomość Włoch i tamtejszych księgozbiorów każe Duchatellowi wzorować się na tamtejszych urządzeniach i praktykach, ku czemu znamienicie przyczynia się przyjazd Laskarisa, który, podobnie jak poprzednio zbierał rękopisy dla Medyceuszów, tak obecnie ściąga je dla króla. Z tych czasów datuje się (1537/8, wedle ostatnich badań, a nie z r. 1556) rozporządzenie pierwszorzędnego znaczenia dla księgozbiorów rządowych czy publicznych, t. j. wprowadzenie egzemplarza obowiązkowego. Pozostawało to w łączności z wprowadzeniem cenzury i udzielaniem przywilejów książkowych i drukarskich. Tą drogą uzyskiwała książnica królewska wolne egzemplarze, nawet na pergaminie tłoczone. Podobnie i w wyglądzie zewnętrznym książki dokonuje się obecnie przełom, zmieniający zasadniczo jej wygląd. Zarzucono pokrywanie książki drogocennemi materjami, okazuje się natomiast oprawa skórzana, odpowiednio bogato zdobiona, granicząca nawet ze zbytkiem. Przyczynia się to w dużym

---

[11]) *Por. Grässe: Zur Geschichte der Bibliotheken in Frankreich. Serapeum. Jg. IV., p. 344. i sq, 369 i sq.*

stopniu do rozkwitu przemysłu książkowego. Odpowiednio kształceni, a co zatem idzie i cenieni, relieurs du roi, zadowalają najbardziej wyszukane życzenia przedewszystkiem dworu, później warstw oświeconej arystokracji.

To wszystko działo się w czasach spokoju, a pełnego rozkwitu zbiorów królewskich. Ale przyszły czasy niedoli i upadku. Walki religijne i polityczne zagłuszyły wszelką troskę o zbiory, kazały zapomnieć o bibljotekach; co gorsza niszczały z takim pietyzmem i mozołem gromadzone skarby wiedzy (jak za prezydenta Nully). Dopiero Henryk IV, przystępując do gojenia ran zadanych krajowi, nie zapomniał i o bibljotekach. Po przeniesieniu resztek zbiorów do stolicy, powierzył pieczę nad niemi znakomitemu historjografowi, autorowi dzieła „Historia sui temporis" i mężowi stanu, Jakóbowi Augustowi de Thou, jako „wielkiemu mistrzowi bibljoteki królewskiej". Wracała książnica królewska do dawnej swej chwały i świetności... Nie mamy zamiaru wchodzić już w dalsze jej losy; wiązały się one w znacznej mierze z przejściami kraju samego. Podkreśliliśmy pewne momenty silniej, chociażby z tego powodu, iż przypuszczalnie niektóre formy, przedewszystkiem organizacyjne, a i wewnętrzne, nie pozostawały bez skromnego chociażby wpływu na Polskę; wobec ustalonej łączności obu krajów, wzajemnej wymiany myśli, a przedewszystkiem częstych podróży Polaków z otoczenia królewskiego do Francji, wydaje się to rzeczą wielce prawdopodobną.

W Niemczech — od czasów wielkiego Piccolominiego — prądy Odrodzenia nurtujące coraz żywiej i silniej także i w dziedzinie zbierania ksiąg dobitniej się zaznaczyły. Najsilniej dążności te wystąpiły w kołach mieszczańsko-patrycjuszowskich, u których spotykamy coraz częściej bogate i liczne zasoby ksiąg i rękopisów. Na dworach książęcych ruch ten wystąpi silniej dopiero w w. XVI. Wonczas to powstają zbiory: Augusta saskiego w Dreznie, Wilhelma

heskiego w Kassel, Juljusza brunświckiego (przebogate) w Wolfenbüttel, a przedewszystkiem księgozbiór królewski w Monachjum. Temu wzmiankę szerszą godzi się poświęcić, dla uzyskania pewnego materjału porównawczego i wysnucia stąd wniosków koniecznych do oceny zabiegów naszego Zygmunta. Podwaliny pod wspomnianą książnicę rzucał współczesny Zygmuntowi Augustowi arcyks. Albrecht, w nierównie szczęśliwszych warunkach, gdyż oparł się na kilku pomniejszych, a jednak bardzo wyborowych bibljotekach, jako podstawowych. W pierwszym rzędzie należał tu księgozbiór humanisty i męża stanu Jana Albrechta Widmannstettera (Widmestadiusa), zwanego powszechnie „Doktor Lucratius", doskonałego znawcy i badacza języków wschodnich (stąd bogate i cenne rękopisy wschodnie). Po jego śmierci, przez pośrednictwo radcy ces., Jerzego Selda, wchodzą te skarby w skład rzeczonej bibljoteki.[12]) Zbiór drugi pochodził od niemniej głośnego Jana Jakóba Fuggera, który był... „il primo ricco e'l piu dotto di Germania", a pełnił wówczas wysoki urząd dworski; w odniesieniu do zbiorów to „primus autor ac patronus bibliothecae Monachiensis".[13]) Czynni dla Fuggera liczni zbieracze i bibljotekarze, przysporzyli mu ksiąg niemało, a drogą zapisu przeszły one następnie na własność Albrechta.[14]) Pomnożył zasoby książęce także księgozbiór znanego lekarza-humanisty z Norymbergi, autora kroniki p. t. „Libri Chronicorum vel Chronica Norimbergensia" Hartmanna Schedla. A obfitował on w niezwykle bogate rękopisy, wspaniale iluminowane, w drzeworyty, minjatury i t. p. Niezależnie od tych podstawowych zbiorów, zbierał książę także poszczególne pozycje osobno.[15]) Wyraz swemu

---

[12]) *Hartig Otto: Die Gründung der Münchener Hofbibliothek durch Albrecht V. und Johann Jakob Fugger. München 1917. p. 4.*

[13]) *Por. obszerne i szczegółowe wywody w cytowanem dziele ib. p. 9 i sq.*

[14]) *ib. l. c. p. 4.*

[15]) *ib., p. 31.*

zamiłowaniu i kolekcjonerstwu dał w wydaniu psalmów nadwornych kapelmistrza Orlanda di Lassos, opatrzonem bardzo bogatemi minjaturami. By dać odpowiednie pomieszczenie wzrastającym zbiorom, zbudował wreszcie osobny budynek na pomieszczenie bibljoteki i działu starożytności. Cóż dziwnego, iż około poczynań księcia urastać poczęła — coraz szersze zataczająca kręgi — sława, głoszona, jak zwykle w takich razach bywa, z odpowiednią przesadą. Niemniejszą troskę w powiększaniu[16]) i uzupełnianiu otrzymanego dziedzictwa okazywał także i następca Albrechta Wilhelm V, fundując i własną drukarnię. Maksymiljan I idzie jeszcze dalej w swych poczynaniach, bo ściąga inwentarze bibljoteczne i rękopisy z klasztorów, drukuje katalog rękopisów greckich.[17])

Ale nie ominął i tych zbiorów okres klęski i niedoli. Podobnie, jak w Polsce, tak i tutaj największe rany zadaje najazd szwedzki r. 1632. Pomimo daleko idących zarządzeń, które uchronić miały bibljotekę, straty poniosła ona ogromne. Poszczególne jej dzieła, jak i w odniesieniu do bibljotek naszych, spotyka się dzisiaj w zbiorach niderlandzkich i szwedzkich.[18])

---

[16]) *Aby wymienić np. spuściznę po wuju ks. Erneście. ib. p. 316. Beilage XI.: Inventarium Herzog Ernst Verlassenschaft.*

[17]) *Leidinger G. v.: Aus der Geschichte der k. Hof- u Staatsbibliothek zu München. Centr. f. Bibl., Jg. 29, p. 339 i sqq.*

[18]) *Pomijamy w naszych, zresztą bardzo ogólnikowych uwagach, zbiory bibljoteczne z drugiego końca Europy, jak owe przez Filipa II fundowane w Eskurjalu, niemal równocześnie z usiłowaniami Zygmunta Augusta, choć początek ich sięga dopiero r. 1565. Opierały się one także na szeregu zbiorów prywatnych, by jeno wymienić długoletniego sekretarza stanu Karola V i Filipa Gonzalez Pereza, nadwornego kaznodzieję i „chronografa" Dr. Juana Paez de Castro i in. Niesłychanie wzbogaciła te zasoby antykwaryczno-literacka podróż Ambroż. Moralesa z polecenia króla w 1572 r. podjęta, spuścizna generalnego inkwizytora i biskupa Placencji, Pedra Ponce de Leon, czy wielkiego męża stanu Diega Hurlando de Mendoza, nie mówiąc już o tylu innych, jak o spuściźnie Izabelli i t. d. Najstarsze katalogi Eskurjalu sięgają r. 1577, a przyjmują podział, bardzo skomplikowany, na 64 „dyscypliny" Por. szerzej o tem. Vogel E. G.: Einiges zur Geschichte der Escurialbibliothek unter Philipp II. Serapeum. Jg. 8. p. 274 i sqq.*

W jakże szczęśliwem położeniu znalazł się palatyn Renu, Otto Henryk, z którego nazwiskiem złączone jest powstanie słynnej Palatiny, a którego działalność przypada także na czasy Zygmunta Augusta. Jeżeli idzie o prywatne jego zbiory, to wiele odziedziczył po swych przodkach, by tylko wymienić ks. Ruprechta, fundatora wszechnicy heidelbergskiej, Ludwiga Brodatego, który posiadł imponujący zbiór rękopisów staroniemieckich „in seiner Liberey zu Haydelberg“, Fryderyka Zwycięzkiego, którego zupełnie pochłonęły już nowe prądy Odrodzenia, wreszcie jego starszą siostrę, zasłużoną i znaną w dziejach niemieckiej literatury „miłośniczkę sztuk wszelakich“, margrabinę Matyldę. Oni to wszyscy patronowali nowym podmuchom kulturalnym, które szły od Włoch, Francji, Niderlandów. Na ich dworach koncentrowało się życie duchowe owej epoki. Poezja, muzyka, sztuki piękne miały tam swoich reprezentantów. Godnie musiały temu odpowiadać także i zasoby bibljoteczne. Znajdujemy w nich przedewszystkiem dzieła owych „heroldów przyszłości“, Eneasza Sylwjusza, Poggia, Petrarki, Boccacia, Lionarda Bruni z Arezzo. Liczba rękopisów szła w wysokie dziesiątki pozycyj. Po Ludwiku V, reformatorze uniw. heidelberskiego, pozostało także wiele dzieł, głównie z działu medycznego.

Cała ta wymieniona spuścizna przypadła Ottonowi, a pod względem liczebnym i jakościowym była bardzo bogatą. Z czasów jego samych, rękopisów mamy 67, wszystkie oprawne w skórę prasowaną z wyciskami jego portretu i herbów, z datą oprawy (głównie rok 1558); nie mówimy o dziale książkowym, wcale zasobnym. Powyższe zbiory prywatne wraz z akademickimi i bibljoteką fundacji św. Ducha stanowiły podwalinę pod „publiczną bibljotekę palatynów“ (t. zw. powszechnie „Palatina“).

W r. 1559 przenosi książę wspomnianą bibljotekę z zamku do kościoła pod wezwaniem św. Ducha, a w ostatniem roz-

porządzeniu swej woli[20]) nakłada na następców obowiązek powiększania założonej przezeń książnicy. Zastosowali się oni też godnie do włożonej na nich powinności. Temu właśnie zawdzięczała „Palatina" swój dalszy świetny rozwój.[21])

Z innych krajów zaalpejskich, a Polsce najbliższych, i położeniem i węzłami pokrewieństwa wspólnej niebawem dynastji, wysuwają się Węgry, a przedewszystkiem niezapomniane zasługi, starania i zabiegi króla Macieja Korwina. W latach 1458—1490 ożywiają się na Węgrzech nauki, powstaje uniwersytet i wspaniała bibljoteka w Budzyniu. A wszystko to stworzone zostaje i kwitnie z inicjatywy samego króla. Ożeniony z księżniczką neapolitańską, umocnił Korwin istniejące już stosunki z Włochami. Stamtąd ściąga uczonych, literatów, artystów i rzemieślników na swój dwór. Pragnął, jak sławią go już współcześni, „Pannoniam alteram Italiam reddere".

Pod kierownictwem Feliksa z Raguzy pracują kopiści w liczbie trzydziestu nad odpisami starych rękopisów. Królewscy ajenci skupują książki nawet w Turcji, czterech z nich stale przebywa we Florencji. Bibljotekarzem był Tadeusz Ugoletti z Parmy, a po jego wyjeździe do Florencji — Bartolomeo Fonti, wreszcie Galeotto Marti z Narni. Zasoby bogatej książnicy miały iść w dziesiątki tysięcy, a wśród tego były nierzadkie rękopisy pergaminowe, przepysznie oprawne. Ale żywot tej książnicy niedługie trwał lata. W r. 1490 poczęły owe egzemplarze „Budenses" na wsze strony się rozpraszać, zasilać cimelia różnych bibljotek europejskich. Rok 1529 dopełnił miary klęski, kiedy w czasie pamiętnych najazdów i wojen tureckich bibljoteka padła ofiarą kompletnego zniszczenia. Następne lat dziesiątki nie były już nawet w stanie ani jej podnieść, a tembardziej do

---

[20]) *Urkundenbuch d. Universität in Heidelberg. ...Heidelberg 1886, t. I, p. 288.*

[21]) *Por. Burdach K.: Die pfälzischen Wittelsbacher und die altdeutschen Handschriften der Palatina. Centr. f. Bibl. V. Jg. p. 127 i sqq.*

dawnej przywrócić świetności. W połowie XVII w. miała liczyć zaledwie kilkaset kodeksów.

Z krajów północnych najbardziej interesowałyby nas poczynania Albrechta pruskiego, głównie wobec stałej łączności z Polską, wspólnoty i węzłów pokrewieństwa, łączących obie dynastje. Niezwykle silne stosunki w zakresie spraw politycznych (zresztą w nauce naszej nie podkreślone dość silnie) sięgały także i dziedziny kulturalnej. Sama technika wzajem przesyłanych sobie informacyj znakomicie do tego się przyczyniała. Na sejmach polskich bawią stale ajenci Albrechta, jak np. sławny, a niezwykle obrotny Aswerus Brandt,[22]) czy inni; oni to przesyłają księciu najszczegółowsze informacje o wszystkiem, co w dziedzinie polityki w Polsce się zdarzyło. Na samym dworze królewskim znajdujemy dworzan i urzędników, którzy za sowitem wynagrodzeniem informują księcia o wypadkach i stosunkach dworu. Do takich należą: ochmistrz Gabrjel Tarło, Stanisław Bojanowski (ze swemi niezwykle cennemi informacjami, dotyczącemi i osobistości Zygmunta Augusta i Barbary), Piotr Okuń, „M-tis R-ae iunioris curiae magister", wreszcie Jan Policki, Bernard Pohibel i tylu innych.[23])
W dziedzinie kulturalno-literackiej wygląda nieinaczej. Na dworze Albrechta znajdują przystań pewną polscy różnowiercy, jak Mączyński, Trzycieski, z którymi nam zetknąć się przyjdzie; z wydatnej jego pomocy korzysta i Jan Kochanowski i Łukasz Górnicki. W dziedzinie zbioru książkowego, poza jednym epizodem, punktów stycznych nie znajdziemy wcale. Sam bowiem Albrecht specjalnych starań do fundowania poważniejszej bibljoteki nie dokładał. Zasób książek, odziedziczonych po czasach zakonnych, wynosił

---

[22]) *Berichte u. Briefe des Rats u. Gesandt. Herzog Albrecht v. Preussen... Asvesus v. Brandt. Ausgb. v. Bezzenberger; Heft 1—3.*

[23]) *Archiwum w Królewcu: Herzogl. Briefarchiv. B. 1. 2.*

ledwo 100 pozycyj, i to pomniejszych pism różnych reformatorów. Zwiększyła się ta książnica dopiero podówczas, kiedy — obok obowiązków sekretarskich — spełniał także i posługi bibljoteczne humanista, Crotus Rubeanus. Kiedy ten opuszczał swe stanowisko w r. 1530, by przenieść się do Halli, pozostawił spis książek, przez siebie zakupionych, p. t.: Libri principis Brussiae etc. per Crotum empti. Na kilka części podzielony (Theologi, Sapientiae auctores in latina lingua itd.) zawierał 63 tomów, a 70 autorów. Od r. 1534 bibljotekarzem był Feliks König, przez Erazma przezwany Polyphemus; z jego to czasów pochodzą sporządzone przezeń katalogi z lat 1540 do 1545. Charakter zbioru był wybitnie naukowy, literatura piękna nie była zgoła uwzględniona.

Powiększanie stałe bibljoteki wiązało się najściślej z zamysłami księcia w latach 1529 do 1544 założenia szkoły wyższej. [24]) Specjalnego natomiast umiłowania książki u Albrechta dopatrzeć się nie można. Wpływy idące stąd do Polski w tym zakresie muszą się zatem ograniczyć do zgoła skromnych rozmiarów. [25])

Nie możemy w naszym przeglądzie pominąć i dzierżaw austrjackich. Wszak i bliskość obu krajów nie była czynnikiem obojętnym, nadto węzły pokrewieństwa, sojusze, wspólne interesy — robiły swoje. Żywsze zainteresowanie książką

[24]) *Kuhnert Ev.: Die Nova Bibliotehca des Herzogs Albrecht w Aufsätze F. Milkau gewidmet p. 290 i sq.*

[25]) *Niezwykle wartościową a zarazem oryginalną częścią składową zbiorów Albrechta była t. zw. „srebrna bibljoteka", po dzień dzisiejszy zachowana w uniw. bibl. w Królewcu. Tworzy ją dwadzieścia tomów, z czego 14 form. folio, 4 quarto, 2 oct. Wszystkie oprawne w srebro. Oprawy wyszły z pracowni złotników królewieckich i norymberskich. Stanowią bardzo cenny zarazem materjał dla sztuki złotniczej. Jeżeli o treść samą idzie, to przeważają tam dzieła treści religijnej, jak Pismo św. w tłumaczeniu Lutra, dzieła Melanchtona, Erazma, Sarceriusa, Brentiusa i innych. I w tej dziedzinie także nie widzimy wpływów na zbiory Zygmuntowe (jeden tom znajdował się tylko w zbiorze Zygmunta Starego), tem więcej iż oprawy powyższe pochodzą przeważnie z drugiej połowy XVI wieku. Por. szerzej o tem Schwenke P. Lange K.: Die Silberbibliothek Herzog Albrechts von Preussen und seiner Gemahlin Anna Maria, Leipzig 1894. p. 6 i sq.*

uwidoczniło się u niezwykle wysoko ukształconego monarchy, jakim był Maksymiljan, autor prac szeregu, któremu napis przygodny, między innemi zasługami i tę największą przyznawał: „...barbariem e Germania sustulit". Bardzo wiele mówiące to słowa. Mecenas i orędownik Konrada Celtisa Pikela, który równocześnie z polecenia cesarza porządkuje zbiory książkowe, zakupuje cenne rękopisy. Nie podobna ustalić ilości zbiorów, to pewna, iż bardzo poczesne miejsce zajmowała tam historja, której z takiem zamiłowaniem oddawał się Maksymiljan. Dalszy swój wzrost zawdzięcza wspomniana bibljoteka nabytkom z bogatej spuścizny po Macieju Korwinie, jakoteż przybytkom z różnych klasztorów. W czynnościach owych wielką pomocą służył powiernik cesarski, tak dobrze nam znany Cuspinianus. Wychowanek i uczeń Erazmowy — Ferdynand I. obejmował dziedzictwo wielkiego ojca. Tak samo wielkie okazywał zainteresowanie dla książki. Książnica otrzymuje kierownika w osobie znamienitego uczonego Kaspara Nydbruka. Same zasoby powiększa spuścizna bogata po zmarłym biskupie Janie Faberze i Janie Dernschwamm z Hradiczina. Niespożyte zasługi położył Augerius Gislain von Busbecke, który przedewszystkiem oddawał bibljotece niezwykle bogate plony swych długoletnich podróży, szczególnie ze Wschodu (samych rękopisów 240). Tak samo na własność nadwornych zbiorów przechodziła bogata bibljoteka słynnego wonczas lekarza Dr. Wolfganga Laziusa (którego dzieła znajdziemy w bibljotece Zygmunta Augusta). To są jednak już nabytki za rządów nowego władcy w osobie Maxymiliana II, który niemal przed samym zgonem mianuje osobnym dekretem pierwszego oficjalnego bibljotekarza, którym z mocy powyższej nominacji zostaje Hugo Blotius. Dawny profesor wszechnicy strassburskiej, obejmuje pieczę nad zbiorami, pomieszczonemi w klasztorze Minorytów, i niebawem przedłoży owoc swych zabiegów w dwutomowym inwentarzu nadwor-

nej bibljoteki.[26]) I znów widzimy, jak na zbiory powyższe składały się i opiekuństwo trzech z kolei władców i zachody szeregu uczonych, dary i zapisy niepoślednich miłośników książki. Odgłosy powiększających się zbiorów dochodziły niewątpliwie i do Polski drogą pośrednią i bezpośrednią.

Stosunki na dalszej północy, czy też na wschodzie, ujawniały się zgoła nieinteresująco. Tak np. w Szwecji bibljoteka królewska Eryka XIV liczyła w r. 1568 zaledwie 226 tomów;[27]) nie znamy jej stanu liczbowego za następcy Jana III, w każdym razie jest on bardzo nieznaczny.

* * *

Ten bardzo pobieżny zresztą rzut oka na dzieje kilku bibljotek zachodnio - europejskich w dobie Odrodzenia miał za zadanie dostarczyć jedynie materjału porównawczego, co więcej nakreślić — w najbardziej ogólnych rysach — podłoże, na którem znacznie jaśniej i wyraziściej wystąpiłaby kreacja ostatniego Jagiellona. Otóż najbardziej ogólne wnioski, wydobyte z powyższego przedstawienia, streścić się dadzą w takich podstawowych uwagach:

1) przy kreowaniu i pomnażaniu bibljotek w poszczególnych krajach istniała z jednej strony silna tradycja, z drugiej niejednokrotnie bardzo wydatne oddziaływanie atmosfery intellektualnej czy to otoczenia dworskiego, czy pewnych warstw społecznych, jak np. arystokracji we Francji, a bogatego patrycjatu w Niemczech; co zatem idzie, istniała i pomoc wyraźna;

2) w konsekwencji takich stosunków, w pracy gromadzenia książek przeważał zawsze charakter kolektywny nad wysiłkami jednostki. Najlepszym przykładem bibljoteka watykańska, to dzieło trzech potężnych papieży, ogromnej

---

[26]) *M o s e l I. F. Edler von... Geschichte der k. k. Hofbibliothek zu Wien. Wien 1835. p. 6. i sq.*

[27]) *E n e s t r ö m G.: S c h w e d i s c h e B i b l i o t h e k e n, C e n t r. f. B i b l. Jg. IV. p. 331.*

liczby prałatów, uczonych, bibljotekarzy i t. d., nie mówiąc już o imponującej sile moralnej, która była także nieobojętnym czynnikiem, pociągającym w kierunku przysparzania nowych pozycyj wiedzy dla największej wówczas bibljoteki świata.

Zgoła odmiennie — jak zobaczymy — układały się stosunki w Polsce, ku tem większej chwale Zygmunta Augusta. Dla uniknięcia wszelkich nieporozumień, odrazu musimy atoli postawić pewne zastrzeżenia natury zasadniczej, zwłaszcza o ile chodzi o uzyskanie pewnych wniosków porównawczych, wynikających z oceny przedsięwzięcia ostatniego Jagiellona w stosunku do takich samych usiłowań na Zachodzie Europy. By uprzedzić pod pewnym względem nasze ostateczne wnioski, stwierdzić musimy, iż bibljoteka Zygmunta Augusta nosiła charakter wybitnie prywatny;[28]) tamte, gdzie indziej spotykane, a przez nas wymienione, miały charakter publiczny, jak np. watykańska, królów francuskich i t. p. Stąd miara oceny musi być należycie stosowana i musi odpowiadać charakterowi danej instytucji. Suma walorów instytucji publicznej zawsze przewyższa każde usiłowanie, czy zamiar o charakterze prywatnym.

Natomiast przy omawianiu założenia i stałego wzrostu zbiorów Zygmuntowskich spotykamy się ze zjawiskiem nieprzeciętnem, które znacznie odbiega od ogólnie obserwowanego schematu. Wedle tegoż, każda większa książnica opierała się na szeregu pomniejszych zbiorów różnych posiadaczy i to z różnych czasów. Niejako warstwicami układały się zwykle zbiory poszczególnych pokoleń, czy jednostek. One doskonale odzwierciadlały ducha czasu, prądy epoki i umysłowych jej zmagań. Zatem i zasługi rozdzielić należy na szeregi czynników. Wręcz odmiennie kształtował się plan fundacyjny na dworze królewskim polskim. Z jednego, je-

[28]) *Słusznie już podkreślił to w omówieniu książki O W a l d e g o. Dr. B i r k e n m e i e r A. E x l i b r i s, t. V. p. 70.*

dynego tylko urastał pnia, z węgła podstawowego. Dołączały się doń dopiero coraz to nowe, bez pomocy jednakże obcej.

W dziejach królewskiej książnicy nie znajdziemy spuścizny przodków i poważnych legatów; nie splami się dalej ona żadną grabieżą, [29]) ale zato obserwować będziemy wysiłek królewski, najlepszą kierowany wolą, najlepszemi podyktowany chęciami. [30]) A w przeznaczeniu dalszem widnieć będzie wyraźny i jasny cel publicznej posługi.

---

[29]) *W tem miejscu musimy sprostować passus w bardzo zresztą, cennej publikacji Waldego: Storhetstidens litterära krigsbyten, en kulturhistorisk - bibliografisk studie, II. p. 57, że „starsze źródła stwierdzają, iż znaczna część bibljoteki króla składała się ze zdobyczy wojennych, wziętych podczas wypraw przeciw Moskalom". Jak zobaczymy, w najmniejszej nawet mierze nie odpowiada to prawdzie.*

[30]) *W takich to zbiorach o charakterze prywatnym lub familijnym, jak zobaczymy, najsilniej także uwydatniają się skłonności indywidualne. Por. szerzej o tem Hortzschansky: Die Königliche Bibliothek... Berlin 1908, — p. 7.*

NA ZAMKU WILEŃSKIM

Owe to wspomniane skarby bibljoteczne, musiały niewątpliwie stawać przed oczyma późniejszego króla Zygmunta I. kiedy w młodości swej osiadł na trzyletni pobyt w węgierskim Budzyniu. Może tutaj rodziło się u naszego królewicza poszanowanie książki, jakkolwiek większego umiłowania, czy zainteresowania w tej mierze nigdy nie ujawnił. Rzecz to ciekawa dla analizy pewnych rysów naszego Jagiellończyka, jak stosunkowo słabo uwydatniało się oddziaływanie ogniska myśli naprawdę europejskiego, jakim był bezsprzecznie Budzyń jeszcze za czasów króla Władysława, na umysł Zygmunta. [1]) Najlepszym wymiernikiem takiego właśnie osądu będą rachunki z tych czasów. Otóż pozycje książkowe są więcej, niż skromne, nikłe, prawie żadne. „Zasady arytmetyki" autorstwa Włocha Filipa, ofiarowane królewiczowi w rękopisie dla celów może czysto praktycznych, dalej „Indicia anni"... a zatem kilkukartkowy kalendarz z tabelą świąt ruchomych, a obok tego przepowiednie astrologiczne, wiadomości polityczne, wojenne, i t. d., mszał dla celów liturgicznych, a wreszcie najcenniejsza „libellum oracionale", bogato zdobione i malowane przez mnicha-iluminatora, za wcale hojną zapłatą siedmiu florenów, — to byłoby i wszystko. Żywszego zatem zainteresowania tą dziedziną stwierdzić nie możemy. A był to czas po temu chyba bardzo sposobny,

---

[1]) *Wobec stałych stosunków polsko-węgierskich, opartych na podstawie państwowo-rodzinnej, szersze zajęcie się tym zagadnieniem nie pozostanie bez interesu dla kształtowania się stosunków kulturalnych tych obu krajów.*

kiedy jeszcze brzemię rządów nie zajęło w pełni jego dojrzałej osoby. Silniej natomiast kształtowało się zrozumienie dla sztuki, specjalnie architektury, zapoczątkowane jakiemiś „picturae aedificiorum", ręką mistrza Włocha wykonanemi. [2])

Rzetelne i owocne dowody kultu sztuki złoży za dni swych rządów. [3]) Zbiór książek i wówczas nawet zostanie na uboczu.

Tradycji bibljofilskiej trudno swoją drogą szukać w rodzinie królewskiej. Dowodów jakiegoś większego zainteresowania dla książki nie znajdziemy tam. Nawet czasy tak nieprzeciętnej osobistości, jaką była Jadwiga, wychowanka kultury Południa, żadnego prawie materjału nam nie przynoszą. Mszał jedynie [4]) i Pięcioksiąg Salomona,[5]) który ma przepisać mistrz Bartłomiej, rektor szkoły N. P. Marji w Sandomierzu.

Za podstawę sui generis, czy zaczątek bibljoteki królewskiej z czasów właśnie Zygmunta I. — uważać musimy skromny, aż może nadto ubogi zasób książek, pomieszczony na zamku dolnym w Wilnie. [6]) Czy owo gromadzenie dzieł różnorakich było wypływem znacznego bezsprzecznie poszanowania dla wiedzy, jakie żywił, czy też tylko wynikiem

---

[2]) *Zsigmond lengyel herczeg Budai Számadásai (1500—1502, 1505) közzéteszi Dr. Diveky Ad. p. 179.*
Zamiłowanie do wyrobów artystycznych por. pozycje dla złotnika Marcina ib. l. c. p. 214. lub owe cytowane już skłonności do iluminowania dzieł, np. ...isti qui illuminare debuit libellum dom, principi et est conventus pro septem flor... w innem miejscu ...illuminatori, qui libellum orationale dno principi illuminavit, dedi fl. 7. ib. l. c. p. p. 111. 142 wreszcie; ab introligatione libelli orationalis — quem monachus, pingebat... ib. ...p. 153.

[3]) *Obszerniej tej kwestji obecnie nie mamy zamiaru poruszać.*

[4]) *1394. W sobotę 31/I. za 4 libry papieru do przepisania pięciu ksiąg Salomona. Rachunki dworu kr. Władysława Jagiełły i król. Jadwigi... wyd. Piekosiński Fr. p. 565.*

[5]) *1393. 11/8. Item dno Laurencio plebano de Radzeyow super librum missalis ad mandatum dni Regis 11. marc. ibid. p. 161.*

[6]) *Por. Baliński M.: Historja Wilna II. p. 86. „zebrane przez siebie książki w łacińskim, polskim, ruskim i czeskim języku, składał w zamku wileńskim"; Kraszewski J.: Wilno od początków jego do r. 1750. t. IV. p. 78.*

przypadkowości, dzisiaj osądzić trudno. Niewątpliwie niedalecy będziemy od prawdy, jeśli oba owe momenty uznamy za równoznaczne w formowaniu się stosunku królewskiego do tych zagadnień i zamierzań. Za pierwszym momentem przemawiać będą: ustalona już troska o pomnażanie dobytków nauki, oraz fakty, skądinąd znane, za drugim zaś: duża a ogromnie niewspółmierna do jakiegoś wytkniętego z góry planu czy celu, rozmaitość w zbieraniu i kolekcjonowaniu. Do nabytków dołączały się dary, królowi ofiarowane, i pewna część, przeszła do zbiorów drogą spadku, pozostałości po godnych poprzednikach króla. 71 pozycji notuje regestr ksiąg „jakie król Zygmunt I. posiadał w r. 1510, spisany po rusku", a pomieszczony w metrykach koronnych. [7])

Odrazu na pierwszy rzut oka odróżnić możemy tam dwie grupy, jeśli o proweniencję chodzi. 1) pochodzi z kupna, 2) niewątpliwie z darów współczesnych. Obie grupy zebrane bez najmniejszego planu wytycznego, bez jakiejkolwiek myśli wytycznej. Obok biblji, antyfonarzy, ksiąg liturgicznych, żywotów świętych, widzimy dział historyczny, reprezentowany przez tak niewspółmierne dzieła, jak Kronika Kijowska i Historja trojańska. Ezop łaciński w pełnej zgodzie z Albertusem Magnusem, a co ciekawsza z zielnikiem. Obok kanonów i ksiąg Justynjanowych — Statut Łaskiego, pewno dar autora. Oprawy dzieł wskazują także na wcześniejsze ich pochodzenie. Nierzadko znajdzie się adamaszek złocony i inne drogie pokrycia, ponadto zdobne w klamry srebrne i wyzłacane, a nawet całe oprawy srebrne, jak owa księga o Aleksandrze Wielkim i inne. Co wpłynęło na zbytek oprawy, czy specjalna wartość danej księdze przypisywana, czy raczej wybór ofiarodawcy (to drugie nawet pewniejsze, — rozstrzygnąć trudno. Pod względem językowym, prym wiedzie łacina (40 przeszło pozycyj), po-

---

[7]) *Por. Materyały nr. 1.*

czem dwadzieścia po rusku (te pozwolą nam zupełnie wyraźnie na wysnucie pewnych wniosków o wpływach kultury wschodniej na dwór królewski), najmniejsza, gdyż tylko kilka, po czesku i polsku pisanych.

Inna wiadomość dla nas bardzo ważna. Oto, jak wyraźnie stwierdza napis w aktach, rzeczone dzieła „Jego Miłost' u Petrykowe kupił". Trudno stwierdzić, czy istniała podówczas stała księgarnia w Piotrkowie, raczej przypuszczać trzeba, iż rynek piotrkowski, zwłaszcza wczasie zwoływanych sejmów, a co zatem idzie i wzmożonego pokupu wydawnictw, zasilali księgarze krakowscy, rozbijając na ten czas swe kramy w siedzibie sejmu. Typ księgarza wędrownego, tak często spotykamy w czasach formowania się tej gałęzi handlu. Niewątpliwie w czasie trwania sejmu poczyniono wspomniane zakupy dla potrzeby dworu. Czy wymienione pozycje weszły później w skład książnicy Zygmunta Augusta — niełatwo ustalić.[8]) W każdym razie, w rozporządzeniu ostatniej woli tegoż króla wymienione są graduały, antyfonarze, agendy, mszały, zapewne to wszystko powyższej, ojcowskiej, proweniencji.

---

[8]) *Lelewel J.: Bibljograficznych ksiąg dwoje, I. p. 97—99 (d) „...Czy weszły one w skład biblioteki Zygmunta Augusta i gdzie się obróciły, nie umiem powiedzieć."*

OSTATNI
„Z PLEMIENIA I KRWIE JAGIEŁŁY“

...Nie tylko obecność mile ciebie wspomni,
Lecz wieki cię poznają, uwielbią potomni...
Kochanowski...

Magnus itaque ac prudens
Iure merito ab omnibus habitus.
Fragmentum Commentarii.

Wysiłek jednostkowy w tworzeniu i gromadzeniu bibljoteki królewskiej zmusza niejako do bliższego zajęcia się osobistością króla. Wszak te jego poczynania wiązały się niewątpliwie z całym jego charakterem, pewnemi rysami wrodzonemi, czy też nabytemi drogą wychowania i przez wpływy otoczenia. Stąd poznanie i przeprowadzenie pewnej analizy umysłowości i charakteru króla, zapoznanie się z dziejami jego młodości (tym wiekiem najsilniej czułym na odbierane wrażenia), — staje się postulatem nieodzownym. Młodość Zygmunta Augusta i era jego rządów przypadła na czasy przesilne, nietylko w Polsce ale i w świecie całym, wedle trafnego określenia bardzo poczytnego pisarza w. XVI Pawła Joviusa, „monarchje europejskie zajaśniały gasnącym blaskiem“, na te czasy, które Mickiewicz w „Literaturze słowiańskiej“, nie opierając się bynajmniej na żadnym przekazie źródłowym, raczej wieszczą odczuwał intuicją, kiedy o nich mówił: „Były to czasy Leona X. Franciszka I, Henryka VIII i obu Zygmuntów Jagiellonów. Zygmunt August, ostatni potomek najzacniejszej i najbardziej chrześcijańskiej dynastji, przeżywszy tych wielkich ludzi, poniósł z sobą do grobu królewskość średniowiekową. Za dni jego dokonała się wielka rewolucja w Polsce“. [1])

Nad młodością Zygmunta po przez erę rządów aż po kres życia — zawisło pewne fatum, którego przejawy bę-

---

[1]) *Literatura słowiańska* ...*przez A. Mickiewicza, wyd. III. t. I. p. 318.*

dziemy w możności odpowiednio zarejestrować, a nawet uwypuklić. Poseł rakuski, Lokszani, w jednej ze swych relacyj do króla Ferdynanda przytacza, iż Bona często bardzo mawiała i wybrykiem natury osądziła to,[2]) iż Izabella przyszła na świat dziewczynką, natomiast Zygmunt August chłopcem. Rodzicielka najsilniej odczuwała ową miękkość charakteru późniejszego dziedzica korony. Ale zaraz u wstępu rodzi się węzeł dramatyczny, który w przejawach zewnętrznych tak źle i niesprawiedliwie był osądzany, a który do właściwej należy sprowadzić miary.

Od czasu przyjścia na świat prawnego sukcesora (co się tak radosnem i powszechnem odbiło echem w całym kraju), zwłaszcza zaś po dwu pamiętnych aktach z r. 1529 i 1530 na Litwie, a później i w Koronie, — opinja publiczna, a przedewszystkiem sami prawi i niezłomni doradcy korony, jako tej opinji emanacja najlepsza, poczęli królewicza — z tytułu dokonanych elekcyj — uważać za bezsporną własność narodu. Stąd pochodzi tak niezwykła troska o wychowanie Zygmunta Augusta, o przydanie mu do boku i preceptorów znamienitych i doradców najlepszych,[3]) tem więcej, iż „wielką nadzieję po sobie i ojcu i królestwu czynił". A im bardziej postępował potem w lata, a nieuchronne krzyżyki spadały na barki starzejącego się króla, — tem więcej rosło i owo zaufanie i miłość i nadzieje z nim związane, wszak senatorowie koronni „...Zygmuntowi Wtóremu imię Augustus dawać poczęli".

Ale ze strony drugiej nie mogła i nie chciała rezygnować ze swych praw macierzyńskich królowa Bona, tem więcej, iż tak piękne i podniosłe snuła plany dynastyczne, z osobą syna związane. Przejęta najlepszemi wzorami dyplomacji włoskiej, w nowej pragnęła je realizować ojczyźnie.

---

[2]) *Z i v i e r E.: Neuere Geschichte Polens. p. 479.*

[3]) *Stąd owa opinja i Tarnowskiego i jen. wielkop., Andrz. Górki... którzy pamiętali, „żeby królewicz o wszystkiem w ciągnieniu wiedział, sprawy i postępki wszystkie rycerskie miał przed oczyma, a bez wiadomości jego żeby się nic nie działo". (G ó r n i c k i: D z i e j e...:: p. 5).*

Stąd ta sławetna, w skutki owocne błoga, gospodarka zwłaszcza na kresach, to przysparzanie majątku rodzinie, zamysły co do Mazowsza; wszystko to środki i podstawa materjalna do ugruntowania pozycji dynastycznej syna. W tym właśnie antagoniźmie, starciu się dwu przemożnych czynników: woli królowej i zamierzeń (s i t v e n i a v e r b o) narodu — tkwi węzeł konfliktu tragicznego, którego bohaterem stawał się Zygmunt August. Rzecz naturalna, iż tego rodzaju pozycja młodego królewicza nie pozostała obojętną na formowanie się pewnych pojęć, urabiała niejeden rys charakteru, który stanie się potem dla nas jasnym i zrozumiałym. Do tej kwestji, zresztą tak bardzo podstawowej, której pochodzenia szukać należy już w tych przeciwieństwach, do owej sławnej, aż nadto może niesłusznie potępianej, polityki Bony (zasadniczo źle ujętej) powrócić zamierzamy w osobnych, bardziej szczegółowych uwagach.

Wychowaniem królewskiem aż nadto interesowali się współcześni (sądy współczesnych w literaturze historycznej, odgłosy i wyraźne zarzuty na polach podlwowskich), [4]) czego dowodem ów piękny pomnik, najlepszą wiarą i zamiarami owiany: traktat o wychowaniu księcia, z inicjatywy Tomickiego powstały, a pióra Hozjusza. O tej kwestji, jak i o poprzednich, nauka wypowiedziała już swe zdanie, [5]) czy ostatnie — nie wiemy. Powtarzać tego nie chcemy; stwierdzić należy tylko jedno, co stoi poza dyskusją, iż przy wrodzonych zdolnościach, otrzymał królewicz wychowanie staranne, [6]) zasób wiadomości bogaty, ku czemu znakomicie przyczyniało się iż „...języków kilka umiał i tak niemi mówił, żeby każdy rzekł, iż się w nich urodził“. Stwier-

[4]) *W kreśleniu sylwetki i umysłowości Zygmunta Augusta, opierać się będziemy przedewszystkiem na głosach współczesnych, których dotychczasowa nauka jeszcze należycie nie wyzyskała.*

[5]) *Przedewszystkiem K o l a n k o w s k i L.: Z y g m u n t A u g u s t p. 82. i sq.*

[6]) *...„jedno się to stanom nie podobało, że tak już podrastającego matka przy sobie bawiła, z czego od stanów król był napominan... B i e l s k i: K r o n i k a p o l s k a, wyd. Bohomolec, Warszawa 1764. 519.*

dzenie tego bogactwa intelektualnego, umysłowości bujnej i zalet wielkich, znajdziemy w rzewnem, przedzgonnem błogosławieństwie biskupa krakowskiego ..„by go Bóg Wszechmocny, a Najłaskawszy, pełnego nauk, w cnoty zdobnego, zachować raczył w szczęściu prawdziwem, chwale i sławie w długie lata, aż do sędziwej starości..."

Im większą Zygmunt August uzyskiwał samodzielność, im bardziej wdrażał się do zarządu samego, co tak dobitnie zaznaczyło się w objęciach samorządów na Litwie, — zalety jego i zdolności coraz pełniej występowały, a co zatem idzie, wzmagała się i owa wiara, iż dorówna sławie i potędze przodków. W prowadzeniu spraw okazywał wysoką obrotność, „umysł rzadki na wsze strony". Nawet i groźba burz nieuchronnych, tak często nad państwem wiszących, malała, kiedy wszystkie nadzieje i zamiary z królewiczem się wiązały, [7]) tem więcej... iż „jakoż tak było, że król August urzędowi swemu Pańskiemu czynił dosyć". [8])

Słusznie już podniesiono, iż od zarania w. XVI stanowisko króla określała definicja, iż tyle on może, ile jego osobistość wpływu i powagi sobie zjedna. A zatem obok czynników takich, jak stan rycerski, senat, stawał monarcha, choć w pewnem osamotnieniu swej pozycji. Na plan pierwszy wysuwały się, przy takiem ujęciu sprawy, walory już czysto osobiste, one to decydowały bezspornie o sile i trwałości stosunku króla do społeczeństwa, one odmierzały zakres władzy królewskiej. Poznajmy zatem króla i człowieka...

Współczesność i potomność zawsze silnie akcentowała

---

[7]) *...S. Regis Iunioris, in cuius vita universae spes atque rationes nostrae conclusae esse viderentur, quem in has ejusmodi procellas atque aëris tempestates advocare minus fortassis consultum haberetur..." Zebrzydowski — Sigmundo Regi. October 1547. A. Zebrzydowskiego... Korespondencja... pag. 150.*

[8]) *1545 ...„Tu w tym czasie przyjeżdżali do Króla z Litwy, jako Senatorowie, tak Dworzanie, i insi rozmaici ludzie i powiadali o sprawach, dzielnościach, pracach, sądach Króla młodego, chwaląc przed Królem i do nieba wynosząc mądrość i czułość jego.." (Górnicki ...p. 13).*

jego troskę o dobro i pożytek Rzp.[9])... „Wielki ofiarnik „miłośnik ojczyzny“ jak w sprawach innych, tak i w tych, nie szuka pożytku ani prywaty swej, ale pożytku Rzptej, co więcej wdzięczen jest za prace i starania dla dobra Rzp.“. Stąd kraj winien mu był dank należny ...„wiele powinna Polska WKM. za tę jaśnie dobrotliwą chęć ku sobie“. Sąd o zamierzeniach królewskich wypadał tak łaskawie, nawet przy porównaniu z wielkimi przodkami, wszak był to ...„Jagielloński zacny potomek, przodków swoich zaszczytowi nie uchybił w niczym“, a ponadto ...„z wielką mocą i potęgą i mądrością sprawował“. Nawet poeta, którego nie można posądzać o zbytnią łaskawość dla króla, stwierdzał:

...Nie tylko obecność mile ciebie wspomni
Lecz wieki się poznają, uwielbią potomni...[10])

Na czoło wysunie się w niezniszczalnym wieńcu jego zasług i sławy przedewszystkiem — unja z Litwą.[11]) Dalej dążność do podniesienia i zagospodarowania kraju[12]) ...„bu-

---

[9]) *...„był to Pan mądry, rozsądny i wielkiemi dary od Boga obdarzony (B i e l s k i). Senatorowie i posłowie..., qui eius postea prudentiam singularemque in Rempublicam propensionem ad coelum usque extollerent.“*

[10]) *...„swemu imieniowi — zjednasz cześć niepodległą żadnemu końcowi.“ (K o c h a n o w s k i).*

[11]) *Kochanowski do Zygmunta w P r o p o r c u.*

...„Królu zacny, ludzkiego szukaj pomnożenia,
A ludzi jednej wiary i pana jednego
Przywiedź do związku nieroztargnionego,
Tem nieprzyjacielowi serce masz zepsować
A Rzeczypospolitej pokój ugruntować
I bezpieczeństwo całe...“

...„Trudności czyniły jednak niektórych panów między sobą waśni i ostrzejsze, niźli czas potrzebował, rozmowy, które król częstokroć i sam usty swemi i przez insze rady uskuteczniał...“

...„w Parczowie ....dalszy postępek około unji czynił“. (B i e l s k i, K r o n i k a, p. 561).

Perficies, ut sit Lituania iuncta Polonis. Hinc si contemptum dempseris, inde odium... R o y z i i: Carmina.

...„Ten złączył możną Litwę z Polską, związkiem wiecznym
Aby jak bracia żyli, w tym państwie społecznym“.
G w a g n i n: K r o n i k a, S a r m a c j i... r. 1768. p. 106.

[12]) *na Rusi zniszczone „miasta odnawia“. (O r z e c h o w s k i).*

„zaczął most drewniany kosztem wielkim budować w Warszawie“. (B i e l s k i...).

„za Zygmunta Starego i jego syna Zygmunta Augusta królów dobrych, łaskawych i mądrych, zapomożona długim pokojem Polska,

dował zamki i dwory, około czego bardzo dobrze się rozumiał", a ku czemu tak znamienicie służyła dbałość o pokój boć... „tedy Korona ta za niego w długim pokoju będąc, prawie zakwitła".

Nawet granic rozszerzanie dokonywało się drogą pokojową, a nie krwawych wypraw wojennych.[13]) To jednało mu nietylko uznanie w kraju, ale także i zagranicą.[14]) Dbałość o podniesienie wartości kulturalnych w narodzie, i to w mierze możliwie najszerszej,[15]) której to trosce służył własną wiedzą, środkami materjalnemi i najlepszą wolą — okazał przedewszystkiem w stworzeniu i urobieniu na dworze swym królewskim takiej atmosfery, jakiej Polska nie oglądała do tej pory u żadnego z jego poprzedników i jakiej nie miała posiadać aż dopiero w dwa wieki później.

Tym przeogromnym zasługom i pracom ostatniego Jagiellona piszący osobne poświęci uwagi, na długoletnich już oparte badaniach.

Ale obok tych wielkich przymiotów, które zaznaczyły

---

pilnie dźwignąwszy swe rolnictwo, potrzebuje ziemi pod zboże, jarzyny, łąki". „Kromer, Polska... 14).

„...dbałość i troskę o handel, bezpieczeństwo dróg podnosi." Gwagnin...

[13]) *...Przyłączenie Wołoszczyzny ...„nie przez zdradę ani nie przez wojnę, lecz przez sprawiedliwości i łaskawości sławę zniewolił ów naród — i do państwa swego za dziwnym szczęścia sprzyjaniem przyłączył". (Orzechowski, Wychwalnik, II. 112).*

...Połocko nam wzięli, krwią swą na wielu miejscach to dobrze odważyli. Więc i Inflanty na to miejsce przybyły. Tatarowie też za niego niewielkie szkody nam czynili. Z cesarzem Tureckim bardzo dobrze umiał i wiódł z nim przyjaźń aż do śmierci dobrą. (Bielski Kron.).

[14]) *...„dumny Filip w Madrycie, czy okrutna Marya w Londynie — oświadczali się z szacunkiem dla króla Polaków". (Górnicki, l. c.).*

R. 1571. Król Zygmunt przez posły swe pokój między Janem Królem szwedzkim szwagrem swym, a między Fryderykiem Królem duńskim, skończył, między któremi niemałe wojny były zaszłe". (Gwagnin... p. 127).

[15]) *Kochanowski: Elegja do Zygmunta Augusta*

W pokoju w dolinach bieleją się stada
I pasterz na fujarce wdzięczną pieśń układa,
Las polom miejsce daje, step w kłosy porasta,
Na zwierząt legowiskach podnoszą się miasta,
Młodzież w szrankach się ćwiczy, hoduje nauki,
Kwitnie przemysł i dawne zwabiają się sztuki."



ZYGMUNT AUGUST
WEDLE PORTRETU CRANACHA ŁUKASZA MŁODSZEGO.

się także dobitnie w surowem i ścisłem wykonywaniu prerogatyw Korony, jak np. w odprawianiu sądów, [16]) o co w zapale zwracał się do króla już Klemens Janicki:

„A kiedy gwoli sądu zasiędziesz na wiece
Miej karę dla występku, miej cnotę w opiece",

w kultywowaniu cnót rycerskich i t. p., — nie mogła opinja współczesna przejść do porządku i nad wadami, zarówno czysto osobistemi, jako też wypływającemi ze sprawowania atrybucyj monarszych. A było ich sporo — i wady wielkie.

Tak się przedstawiał Zygmunt August w ujęciu współczesnych pisarzy... Ale teraz ze stopni tronu królewskiego zejdźmy na codzienne życia tory i drogi, i poznajmy człowieka, z niezwykle szeroką skalą przeżyć, o rysach charakteru niełatwych czasami do zrozumienia i uchwycenia. Próbujmy wejść w głąb jego umysłowości, serca, przekonań...

Zygmunt August jest typowym człowiekiem Odrodzenia, który własny czyn pragnie postawić na gruncie treściwej, mocno ujętej rzeczywistości; przykładem jego pociągnięcia w zakresie polityki zagranicznej, skonstruowany przezeń problem kwestji wschodniej i przygotowania do jego realizacji oraz sprawa unji. W dalszej konsekwencji, rodzi się w nim naprawdę namiętne pragnienie jak najpełniejszej działalności, zwłaszcza w tych dziedzinach, które z racji swych walorów, nie mogły budzić specjalnych zastrzeżeń ideowych, jak np. wspomniana unja, rozszerzanie granic, ustalania polityki pokojowej. W tych przedsięwzięciach pragnie się nawet odznaczyć, dokonać dzieł świetnych i wielkich. Jakkolwiek niejednokrotnie bardzo trudno oddzielić króla od jego osobowości, tak bowiem te dwa światy

---

[16]) *„...wielce pracowicie i nader ściśle sądy odprawiał i pilno przestrzegał, aby jakowa niecnota i sprawa — i na chwilkę nie uchodziła bez kary". Orzechowski: Kroniki... p. 42.*
Mimo rozjechania się szlachty... „sądy pilnie i sprawiedliwie odprawiał." (Bielski; p. 534.)

ze sobą się łączą, to jednak u Zygmunta Augusta nieraz podchwycić się da i ta strona druga, niemal wręcz odmienna a charakteryzująca go, jako człowieka wybitnie prywatnego, kiedy diadem królewski nie zdobił a zarazem i nie obciążał jego skroni. Na gruncie czasów współczesnych i dokonywujących się wtedy przeobrażeń, wyłania się osobistość o nowoczesnym zgoła zakroju, która w oderwaniu od wszelkich spraw publicznych „sama sobie kształtuje zakres swojego życia". Taki człowiek, po myśli nakazów głębszego poznania, dokładniej i bardziej subtelnie obserwuje, analizuje siebie i swe otoczenie. Stąd stosunek do otoczenia oparty na rozległej skali krytycyzmu. Strona wewnętrzna w takiem sondowaniu jest zawsze silnie zarysowana; podawanie obrazu, sylwetki stanu duchownego, dochodzi do zadziwiającej nieraz doskonałości. Za tem idzie przedmiotowość w odniesieniu do siebie, przy pomocy jasnej, spokojnej refleksji. Niebaczny na rozważania moralne, podąża dalej, pragnie zgłębić własną naturę, odmierzyć swe siły, czy też bezsiłę. Toteż słowa króla do nuncjusza apostolskiego wypowiedziane: „Widzę, widzę jasno, że panujący, czy chcą, czy nie chcą tego przyznać, są narzędziami gniewu Bożego; czuję, że to jest przeznaczeniem mojem i chłostą za własne i królestwa mego grzechy"[17]) — to nie tyle krzyk fatalizmu (a co zatem idzie zapoznania własnej pozycji) lub bezwoli kompletnej, ale przyjmowanie na się czegoś w rodzaju „cierpiętnictwa" narodowego.[18]) Jakże ogromnie wyprzedzał nasz monarcha innych sobie współczesnych, jak daleko odbiegał od własnego społeczeństwa.

Takie samopoznanie, przebijające z tylu wynurzeń, daje

---

[17]) *Pamiętniki o dawnej Polsce. ...t. II. p. 43.*

[18]) *...„w tym Królu dwie chwalono pospolicie cnoty. Powiadano bowiem, iż te dwie w tym Królu zacne były i wyborne cnoty, Cierpliwość ku wierzeniu trudna, a potym łaskawość tak użytna, że i obelgi i krzywdy potwarców, jakgdyby Królem nie był, ponosił i cierpiał, i tych, nad któremby się mógł był zemścić, obrażonym będąc, dobrodziejstwy obdarzał". (Orzechowski, Kron. pol. p. 12).*

życiu więcej świadomości, czyni je życiem własnem i własnym czynem.

Z tem jednak idzie w parze pełne poddanie się woli Bożej: „zostawić to trzeba woli Bożej, której skinienie wszystkiem rządzi, która nam pod tym warunkiem rodzić się każe, iż kiedy zechce, ten posterunek życia opuścić nam trzeba“.[19]) (...„Wam ni z czego nie umiem się wymówić“ — mówił do sejmowych stanów).

Podnoszenie cech dodatnich u innych, i to w dużym stopniu, — czego dotychczasowa nauka nie chciała w pełni uznać, — jest tylko konsekwentnem stosowaniem takiejże zasady do ludzi; po jej myśli stale dopatrywał się król w każdym człowieku raczej pierwiastków dobrych,[20]) aniżeli złych, i może w tem leżała i głębia uczuć i sui generis filozofja i człowieka i panującego. Król jest z gruntu człowiekiem dobrym,[21]) i za takich wszystkich pragnąłby uważać; tymczasem nieprawości jego wieku zamiast gloryfikacji tej cnoty, obniżały tylko jego autorytet i niemało w pogardę podawały. A myśleć o poprawie choćby tylko najbliższego otoczenia, to już stanowczo przechodziło jego siły. I znowu rodzi się dylemat, w którym przebija i lekki rys defetyzmu nawet... „Któż więc posiada tyle czasu do zbytku, albo któż jest tak rozrzutny swoich przysług, aby nawet niechętnych i niewdzięcznych chciał koniecznie ocalać“.[22])
W takim układzie stosunków doszukiwać się także należy

---

[19]) *Zygmunt August do Jadwigi, mrgb. brandenb. Jagiellonki polskie... t. III. p. 176.*

[20]) *...hoc solo nomine peccans, quod quemadmodum ipse bonus est, ita nos quoque bonos existimat omnes ...Alb. Kijewski — St. Hosio Cracoviae 25. Apr. 1551. St. Hosii. Epistolae, t. II. 25.*

.. Hoc ideo scribo, ut inde cognoscat RPV Mtem tanti Regis, cuius bonitas illa summa in comtemptum venire videtur. Gabriel Grabowiecki — Hosio. 25 Oct. 1555. Hosii. Epist. II. p. 618.

[21]) *...była w nim ludzkość wielka ...był z przyrodzenia łaskawy... (Bielski, Kron. 537.)*

...Król dobry i łaskawy. (Orzechowski. 12).

Przyrodzona ludzkość (Kochanowski. Satyr I. 187).

[22]) *Pamiętniki o dawnej Polsce... II. p. 270; Odpowiedź królewska, z 1. IX. 1565.*

źródła owego osamotnienia, wszak ...„wiemy i to, że królom otoczonym blaskiem potęgi zbywa na ludziach, którzyby chcieli drogą prawdy torować sobie przystęp do ich zaufania“.[23]) A zatem oparcie się na własnych siłach, na stałych wartościach, które wychodzą poza krąg interesów osobistych. Tu rodzi się u króla poczucie wartości niezniszczalnych... „sama dobra sława trwa“. Droga prawdy, której u ludzi znaleźć nie może, zgodność z własnem sumieniem staje się najwyższym imperatywem życia: „nie jest mi ani Rzp. tak ważna, ani żadna rzecz na świecie, abym ją miał więcej pokładać nad sumienie swoje“. — to może jedyny jego drogowskaz.

Kiedy u współczesnych, — u książąt Odrodzenia — czy doby wcześniejszej, — widoczne jest dążenie do walorów czysto zewnętrznych, tak bardzo doczesnych, a zatem do zbytkownych uciech, do życia wystawnego, rozkoszy pełnego, często bez wyższych celów, — to u Zygmunta Augusta widoczna łączność obu przejawów.

* * *

Wśród zdolności jego, wyrobionym najsilniej i rozwiniętym był zmysł dyplomatyczny. Subtelny, delikatny, niezwykle wrażliwy, umiał doskonale odczuwać bieg myśli drugich, podobnie jak i podchwytywać ludzkie słabości i dla celów własnych je wyzyskiwać. Nie leżało w jego naturze: łamać i usuwać przeszkody, raczej wolał przeczekać, aż czas je sam usunie. Stąd mistrz w przewlekaniu, stąd słuszny jego przydomek „cunctator“, lub „król jutra“.[24]) Z rysem ostatnim łączyła się także i zmienność w wypowiedzeniach, a nawet powziętych decyzjach..[25])

---

[23]) *i b. p. 269.*

[24]) *Zygmunt August spokojny, nieskwapny, cierpliwy. — Do jutra rad odkładał... (Klonowicz S. F., Pamiętnik... p, 26).*
...widzieli króla do wszystkiego nierychłego (Bielski. Kron.).

[25]) *Lucas Aquilinus — Hosio. 17. Septem. 1555.*
...quandoquidem variari sua verba saepius illam novimus. Dissimulat enim ea, quae sunt magni momenti, nec animadvertit in impia agentes... Ep. Hosii. II. p. 593.

Może właśnie dzięki wadom tym, umiał naród tak trudny, prowadzić zręcznie, mając ludzi podstawionych w izbie poselskiej, jak mówi jedna ze współczesnych relacyj. Polityka jego była śliska, gibka, elastyczna, pokryta zawsze oznaką obojętności nawet w momentach, kiedy mu najwięcej o daną sprawę chodziło. Trzyma ją wtedy właśnie silnie, kiedy pozornie zdaje się puszczać obojętnie. Kiedy sąd miał już zgoła wyrobiony, co więcej zdecydowany, podówczas wszystkich o zdanie pytał. We wszystkich życia okolicznościach — jednaki spokój, zimna krew.

W przemówienia swe nierzadko wlewał uczucia sporo. Kiedy przemawiał do sejmujących, wywody swe popierał niezwykłą siłą argumentacji.[26]) Nierzadko jednak podówczas i łza zabłysła w źrenicach królewskich. A był to przejaw naturalny, szczery, nie wynik sztucznej afektacji.

Zamknięty w sobie — jak to już podnosiliśmy — niezbyt liczył na miłość poddanych. Przeciwnie może aż nadto dobrze uświadamiał sobie brak owych stycznych. Pewnem jest przecież, iż grubo przerastał miarę poddanej sobie społeczności. Górował nad nią wielu walorami, aby tylko wymienić: zdolności, wiedza nabyta i t. d. Dzięki takiemu ustosunkowaniu się tych dwóch czynników t. j. króla i narodu, powstawał ów niezrozumiały częstokroć rozdźwięk,[27]) wzajemne niezrozumienie, niemożność dotrzymania kroku wielkim ideom królewskim. Ileż to razy stawał król osamotniony, niemal obcy wobec polskiego świata, nie jako jego emanacja, ale przo-

---

[26]) *Ordinesque allocutus, magnam vim argumentorum ad persuadendum afferebat, quae cum lachrymae plerumque comitarentur, omni sinistra suspicione... amota... Fragmentum Commentarii... Jagiellonki... III. p. 383.*

[27]) *Źródła tego rozdźwięku doszukiwać się należy w owych nieszczęsnych przejściach sejmu r. 1548, przy sprawie małżeństwa. Odgłosy tego przeszły także do literatury współczesnej, by tylko przykładowo przytoczyć takie głosy sejmowe:*

„gdyż król... niewymuszonym, ale wolnym głosem obrany na króla...
...jego sobie nad innych do rządu nad sobą upodobali...

By „nowy król wiedział, że jest sługą powszechnej w Polsce wolności, a nie panem".

downik, któremu „teraźniejszość już się z ręki wydzierała". Ile mocy i prawdy wlewał w tak często na sejmie powtarzane słowa: „Nie rozumiem, co za nieszczęście, iż mię rozumieć nie chcecie!" Mimowoli rodzi się przypuszczenie, czy obok innych podniet, owo właśnie osamotnienie nie skierowywało króla do wiedzy, do książek.

A mimo to hojność, mało kiedy spotykana u panujących, przystępność dla wszystkich, w czem widoczne wyraźne wpływy ojcowskie.

Wyposażony w takie zdolności, umiał najcięższe sprawy przeprowadzać, stąd bliżsi i bardziej zaufani zwali go tyrannum togatum, dlatego owe podejrzenia o zapędy absolutystyczne króla.[28])

Przewaga wartości osobistych nad królewskiemi wystąpiła widocznie i w małżeństwie z Barbarą, które tylko z tego punktu widzenia chcemy osądzić, by mieć jeszcze jeden rys do charakterystyki ogólnej króla. „Kochać się począł w Barbarze i dał się ująć miłości". To głębokie uczucie, dla którego tyle był w stanie poświęcić,[29]) przetrwało i kres jej żywota, gdyż po śmierci „z tąż samą przychylnością król się starał, z jaką za żywota szanował". To niezmienne

---

Aby „wolności pomnażał". (Orzechowski).

„Rzp. dobrowolnie mu koronę na głowę włożyła". (Bielski).

Czyż tego rodzaju wynurzenia, nie pogłębiały wzajemnej nieufności, nie odpychały króla od rzesz szlacheckich, których tłumem on, arystokrata ducha, gardził?... Stąd wynikły owe żale i pretensje odpychanego tłumu zawarte w słowach Orzechowskiego:

„Gdyby... przy rozumie i wspaniałości swojej... według roztropności Senatorów rządził Królestwem, snadnoby był Ojcowskiej i Dziada swego dostąpił sławy". (Kro. 12).

Ten rozdźwięk ze społeczeństwem, wzajemne niezrozumienie rodziło ów upór królewski: „bezprzestanne w jednym zdaniu trwanie... większe własnej swojej rady, niżeli powszechnej, poważanie". (Orzechowski, Kron. 12).

[28]) *...„senat utyskiwał na wzgardę swe powagi, że król sam sobie chce przyrządzać i radzie, kiedy..." wszyscy sejmu żądali, król... niechciał sejmu składać, iż na nim Rady Królewskie podług upodobania w żart sobie obracali..." (Orzechowski... p. 56).*

Mógł... „z zimną krwią patrzeć, jak biskupi rozgniewani wyszli na czas z senatu." (Górnicki ...).

[29]) *„milsza mi jest wiara, niż wszystkie królestwa na świecie".*

uczucie, może tak rzadko dostępne stopniom królewskiego tronu, znów go czyni raczej człowiekiem zwykłym, wszak „chuci też człowieczych, człowiekiem będąc, próżen być nie mogę“. Epizod ten z królewskiego życia, stwierdza zasadę nieczęsto spotykaną, iż przecie i królom szczerze i głęboko kochać można. Barbara w każdym razie dała mu siłę i moc szczęścia — to nam wystarcza i zwalnia na razie od dalszych jakichkolwiek dociekań.

Najsilniej wystąpiły sprzeczności, napozór niedające się wytłumaczyć, w ocenie rycerskich zamiłowań i cnót. Z niemałem zastrzeżeniem przyjąć musimy współczesny sąd poczciwego rotmistrza Raczkowskiego.[30]) Ten pan niewojenny, wybitne i uderzające posiadł wiadomości, choć teoretyczne, z zakresu taktyki wojennej.[31]) Choć szykiem nie dowodził, prawdziwym był w tym względzie mistrzem. Koń, sprzęt wojenny, to przedmioty jego zachwytu, cecha spotykana u książąt wybitnie wojowniczych. Monarcha niewojenny myśli o ubezpieczeniu granic wschodnich, czujny jest na grożące stąd niebezpieczeństwo; i w tej mierze wielkie ma zasługi, że rzuca podwaliny pod morską potęgę Polski.

Jeszcze rysów kilka drobnostkowych, a nie mniej charakterystycznych. Jako człowieka Odrodzenia, porywa króla niewstrzymana wyobraźnia, wabi i pociąga go w ciemną dziedzinę magji; stąd bierność zupełna wobec zabobonu i czarnoksięstwa. Sztukom tajemnym hołdował bezsprzecznie. To wszystko należy do pełnego obrazu epoki. I inny jeszcze

---

[30]) *...„że ten pan, gdyż teraz za lat młodszych strzelby nie słyszał, ludziom się w ordynku nie przypatrzył, szyku, bitwy nie widział, już ten Pan walecznym nigdy nie będzie...“ (G ó r n i c k i: D z i e j e... p. 5). Przeciwnie: ...choć pokój miłował, przedsię nieowszem do spraw rycerskich nie był sposobny, bo i sam wojska umiał szykować, koni ustawicznie chował dosyć, w strzelbę się fundował, (B i e l s k i, K r o n i k a).*

1539, podczas uroczystości weselnej Kościeleckiej ...„Królewicz z książęciem Ilią gonił na ostre w gończej zbroi“. (G ó r n i c k i..., p. 7).

[31]) *Instruendae autem aciei, quamquam numquam ductasset ordines, mirificus artifex habebatur. Equis, rebusque omnibus, quae in principe bellicoso requiruntur, impense delectatus. F r a g m e n t u m... p. 382.*

szczegół: w godzinach popołudniowych, zwłaszcza po ciężkiej pracy, dla odświeżenia zmęczonego umysłu, oddawał się z lubością zajęciom tokarskim.[32])

Zbyt miękkie wychowanie, na co współcześni doradcy korony już tak sarkali, wynikłe stąd rozbudzone namiętności, które w sile żywiołowej wystąpią u schyłku żywota, obok skreślonych słabych stron charakteru, złożą się na cechy ujemne.

Bezimienny żywotopisarz Zygmunta Augusta zaznacza, iż cnoty królewskie pozostawiły przykład piękny dla przyszłości, a czasom współczesnym sławny i jasny. Wystąpiły one tem silniej, „kiedy stałość i wierność niektórych odkryły szalbierstwa i zdrady innych wobec Rzptej". Ten osąd o cnotach króla, a niewątpliwie już po zgonie wypowiedziany, pokrywa się z innym, u progu jego rządów, kiedy głosem Kassandry najpewniej zrzędzący Górski (niezapomniany zbieracz Tomicjanów) będzie kreślił omal że przerażający obraz stanu społeczeństwa,[33]) nad którem zapanowały „okrutne a wymyślne złości"; wtedy poza wszelką winą osądzi króla, przeciwnie jego najlepsze zamiary podniesie, w takich słowach:

---

[32]) *Torno in recreando animo gravioribus negotiis defatigato, postmeridianis horis usus. i b.*

[33]) *...Gwałt na ten czas nostra Respublica cierpiała, którą pollicitationibus suis ci Panowie zawiedli, sami onę opuściwszy, zjednali potomkom swym i nam braciej swej u postronnych ludzi niesławę, a u Pana swego wyrozumienie i prawie po sobie pokazanie wielkiej niestateczności a przemienności...*

Ale snadź nie mamy nikogo, jeno sami siebie w tem winić, a rozliczne i wymyślone pychy, tak w osobiech, karmach, w piciu, w chodzeniu, w lubości ciała naszego et ut alia praetermittam; za żadnego wieku polskiego więcej dostatek z krzywdą a z płaczem bliźniego swego w Polsce nie był, krwie rozlanie rozmaitym a wymyślnym obyczajem. Prokuratorów wymyślna chytrość zdradliwa około prawa, jednego z drugim sąsiadem niezgoda, a prawie ludzi opuściła bojaźń Boska, amor Dei et charitas proximi, a weszła w nie złość nigdy przedtem w Polsce niesłychana. Tak iż Pan Bóg wielce zapalony gniewem, do którego Go przywiodły okrutne a wymyślne złości nasze, pobrał nam Pany godne, ludzie mądre, dawszy nam niektóre, apud quos omnia sunt venalia, a którzy cnotliwi zostali, parvae autoritatis sunt. Hoc effecerunt multa et innumerabilia peccata nostra. A jeśli nie uśmierzym złości naszych, a nie ubłagamy gniewu Pańskiego, możem się czego inszego, gorszego nadziewać. Ss. rer. pol., l. 277.

„Pana nam w tem mało trzeba winić, bo on, jako cnotliwego przyrodzenia, będąc królem narodu polskiego uczynić wszystko chciał, co jedno było z pożytkiem i sławą Rzpltej".

*
* *

Staraliśmy się ująć i uchwycić co najciekawsze rysy umysłowości i charakteru ostatniego Jagiellona. Niedalecy będziemy prawdy, jeśli określimy go mianem samotnika, filozofa na tronie, zbyt głęboko analizującego siebie i drugich. Zbyt może daleko posunięty krytycyzm czynił zeń prawdziwego modernistę XVI w., w którego ideologji kryły się jednak już nieuchronne pierwiastki zguby, światopogląd schyłkowca.[34])

Gdybyśmy zadali sobie pytanie, gdzie szukać należy źródła owych nieprzeciętnych poglądów i przekonań, to musielibyśmy podnieść i wiecznotrwałe idee chrystjanizmu i podstawy współczesnej filozofji. W każdym razie dawał dowody wielkiego oczytania, niepośledniej wiedzy. I coś także utkwiło niewątpliwie w młodocianej duszy królewicza z owych rad, które krwią serca najlepszego ofiarowywał mu niezapomniany — Tomicki.

Poznanie osobistości Zygmunta, kiedy mamy kreślić dzieje jego książnicy, było nieodzowne. Bo może właśnie księgi były tą siłą twórczą i bodźcem ciągłym. Z drugiej strony, bibljoteki królewskie czy książęce są pewnego rodzaju zwierciadłem, w którem odbijają się skłonności, przejścia i losy kierowniczych osobistości rodu, czy też jego poszczególnych przedstawicieli.

---

[34]) *Owa błękitna krew Jagiellonów, jaka płynęła w jego żyłach, wybitna neurastenja, jako cecha ostatniego z rodu. Por. Zivier. E. l. c., p. 587.*

STOSUNEK KRÓLA DO PRĄDÓW RELIGIJNYCH I ICH PRZEDSTAWICIELI

Osobne uwagi, choćby najbardziej ogólne, poświęcić musimy omówieniu stosunku Zygmunta Augusta do prądów religijnych i ich reprezentantów. Zagadnienie to łączy się już nawet ściśle z jego zabiegami i staraniami czysto bibljofilskiemi, które zgoła inaczej starano się dotąd tłumaczyć. A zatem godzi się odpowiednio je naświetlić.

Już bardzo wcześnie, na gruncie zagranicy, głównie w Szwajcarji spotykamy się z celowo urabianą opinją o skłonnościach reformatorskich młodziutkiego królewicza.[1]) Bardzo wyraźny i świadomy celu oportunizm nakazywał tego rodzaju wieści utrwalać i możliwie szerokim uprzystępniać kołom. W silniejszej mierze powtórzyły się one z końcem rządów starego króla. Niemało przyczynił się do tego późniejszy leksykograf, sekretarz najpierw królewski, a potem Mikołaja Radziwiłła, Jan Mączyński. Podówczas, w roku 1547, bawił on, za poparciem biskupa pozn. Branickiego, we Włoszech, Niemczech, Anglji i Szwajcarji. On to utwierdzał owe pogłoski o innowierczych poglądach królewskich. Także inny ziomek, predykant dworski, Marcin Gallinius w tę samą miał uderzać nutę.[2]) Rzecz zrozumiała, iż cała

---

[1]) *Cochläus do Vergeriusa, pod d. 27. VII. 1537. „Etiam non semel audivi iuniorem, hoc est filium regis Poloniae, lutherico fermento infectum esse". Archiv. f. Reformationsgesch.. IV. Jg. p. 328. uw. 1.*

[2]) *W liście do Pelikana Konrada z 3. III. 1547, pisze Mączyński o stosunkach w Polsce:*

...„De rege iuniore communis persuasio est, hominem ipsum prorsus esse Lutheranum. Habemus his nobiscum Patavii concionatorem illius (Martinum Gallinium), virum certe doctum in sacris litteris et sinceriore

społeczność reformacyjna chętny dawała posłuch tym wieściom, może je nawet celowo wyolbrzymiała. Wszak taki zwolennik ukoronowany, to atut wcale potężny w akcji propagandowej.

Wypadki lat następnych mogły tylko powyższe przypuszczenie jeszcze umocnić i utrwalić. W r. 1549 zwraca się Zygmunt August za pośrednictwem Achacego Czemy, [3]) podówczas wojewody pomorskiego, zaufanego swego, [4]) do Albrechta pruskiego o wydostanie konfesji i apologji augustowskiej. Ponieważ książę nabyć ich żadną miarą nie mógł, a pragnął zadośćuczynić życzeniu królewskiemu, posłał swój własny egzemplarz. Tak wyglądała sama sprawa istotna, po myśli króla załatwiona. A teraz konsekwencje, grubo wykraczające poza istotę prośby. Wywołała ona u Albrechta zgoła mylne wyobrażenie o stosunku króla do zagadnień religijnych, które potrwa nawet czas dłuższy, gdyż jeszcze w r. 1562, a zatem w kilkanaście lat później, znajdzie odgłos w wyraźnej enuncjacji Albrechta. Poddaje się on ułudzie i wierze w reformatorskie zapędy królewskie. A tymczasem inne momenty były tutaj najpewniej decydujące. Starania o wyczerpane wydanie konfesji, kiedy aż takiej trzeba było użyć drogi do jej wydostania, były wypływem

---

religione exercitatum, olim etiam monachum et per multos annos in monastico habitu docentem, nunc nihil commune habet cum monachis, cucullum rege sic volente et pro eo apud pontificem romanum intercedente reiecit, non gaudet longo et sinuoso vestitu papistico, barbaram promissam alit, quod ceteris papistis apud nos religio est. ...parat igitur reditum in Poloniam, nam et rex illi scribit, ut eo citius redeat et docendi evangelii munus, inquit rex in litteris, reassumat, W o t s c h k e, *Briefwechsel... der* S c h w e i z e r m i t P o l e n, *p. 8.*

W innym liście wspomina o wspólnem mieszkaniu z Gallinniusem: „..et mirum in modum hominis delector consuetudine, quia et ipse pius est et d e p i e t a t e r e g i s n o s t r i i u n i o r i s p l u r i m a s o l i t u s e s t c o m m e m o r a r e. *ib, p. 13.*

[3]) ...„*Quoniam memini S. R. V. M. proxime perm agn. Achatium Zcema confessionem et apologiam Augustanam a me petiisse, huius cum venale nullum extet exemplar S. R. V. M. illud, quo ego hactenus ipse usus sum, transmittendum esse". List powyższy z daty 23. III. 1549.* B r i e f w e c h s e l... *p 146. n. 1.*

[4]) *St.* H o s i i : E p i s t o l a e... *I. nr. 194, 214.*

wrodzonej ciekawości, a może i pewnych umiłowań bibljofilskich.

O pozyskaniu króla dla swych idei myślała naturalnie i Polska różnowiercza — i zagranica. Wiedziano, iż ten wychowanek nieodrodny kultury włoskiej nie taił się ze swemi poglądami wolnomyślnemi, chętnie rozczytywał się w pismach uczonych teologów. Stąd dalekosiężne nadzieje, z tem związane. Próbą nawiązania bezpośrednich stosunków, była forma podówczas powszechnie przyjęta: list-dedykcja. Dlatego za podnietą przybysza z Polski, choć zgoła nie ciekawego (w znaczeniu dodatnim), poświęca Kalwin królowi swój „Komentarz do listu do Żydów" [5]). Za przykładem Kalwina pójdą i inni. W szczególności Secundo Curione, na zachętę St. Lutomirskiego, dedykuje królowi swą książkę p. t. „De amplitudine regni dei" [6]) a w r. 1560 już z obszerniejszem umotywowaniem historję włoską Sabellika. [7]) Tłumaczy się ze swego kroku, świadom przedewszystkiem poszanowania królewskiego dla ludzi nauki i pióra, których niemal do niebian podnosi, świadom jego zasług i cnót niezwyczajnych. Idzie zresztą pod tym względem urobionemi śladami i innych uczonych...

Król chętnie i z pełną podzięką przyjmował wszystkie te wynurzenia i pochwały, okazując wiele zainteresowania dla przysłanych prac. Uczonemu proboszczowi zurychskiemu,

---

[5]) *Obszerniej o tem K. Hartleb: Kalwin a Polska... p. 4.*

[6]) *Briefwechsel... p. 31.*

[7]) *Nisi iam multis et praeclaris documentis constaret, clarissime atque optime regum Sigismunde Auguste, te ita erga homines literatos affectum esse, ut eos pro divinis haberes, non essem iterum ausus ad TRM. meis litteris et monumentis colendam venire. Facit enim tua ista regia voluntas, ut quod ago, non meae temeritati sed tuae virtuti et meritis meaeque erga MTR. observantiae tribuendum sperem. Accedit tua hortatio, qua me per magn. virum d. Ioan. Lutomirski ante annos aliquot ad eiusmodi aliquid scribendum et TRM. consecrandum excitasti. ...aliorum eruditorum virorum exemplo feci, qui maximis principibus literas et miserunt ipsi. Secundo Curione do Zygmunta Augusta... Bazyleja 15. III. 1560. tytuł dzieła: Sabellici opera cum supplemento Curionis. ...Basel 1560. Briefwechsel... p. 99.*

Henrykowi Bullingerowi, tłumaczy się, iż wskutek zajęć sejmowych nie mógł przeczytać przesłanych za pośrednictwem Lismanina „lucubrationes“, niemniej jednak uskuteczni to zaraz, „ubi plus otii dabitur“.[8]) Umiłowanie książki przez króla znane już było zbyt dobrze zagranicy, dlatego ks. Jan Fryderyk pruski przesyła dzieła Marcina Lutra,[9]) chociaż nie bez innych także, ukrytych zamiarów.

Owa to listowna wymiana zdań czyli myśli, dedykacje, (podawane znowu tylko przykładowo), już nie tylko w kołach różnowierczych pozwalały snuć piękne nadzieje, związane z zapatrywaniami królewskiemi, ale — co ciekawsze — równe wywoływały zaniepokojenie w kołach polskiego episkopatu. Czujny na wszystko, a przedewszystkiem na każdy krok czy słowo, w dziedzinie wiary przez Zygmunta wyrzeczone, Hozjusz okazuje wybitne zaniepokojenie. Nie może darować królowi, iż obcuje z różnowiercami, że co gorsza posuwa ich do godności najwyższych. Oburza się, iż byle pierwszy odszczepieniec ośmiela się dedykować swe prace królowi katolickiemu (jak np. Vergerius „libellum Brentii“), i w ten sposób kalać dostojne jego imię.[10]) Kaznodzieje dworscy, jak Jan Pikarski, z polecenia zresztą Hozjusza tam osadzeni, skarżą się na obojętność królewską, brak zaufania i kontaktu osobistego, co wszystko już niemal w niechęć czy nienawiść się nawet przeradza.[11]) To wszystko było prawdą! Zgodność tych dwu odmiennych światów, różnowierczego obcego i polskiego katolickiego, w wysuwaniu

---

[8]) *Briefwechsel... p. 33.*

[9]) *ib., l. c. p. 145.*

[10]) *„..Quod cum ab aliis quoque haeretis non semel iam factitatum esse deprehenderim, ut dicandis tibi scriptis suis nomen tuum contaminarent suspicionemque tibi conflare conarentur, quasi non aliena sis ab eis voluntate, qui novatam vel eversam potius religionem Christ. cupiunt...“ Hosius Sigismundo Augusto. Ep. Hosi, II. 2. p. 894.*

[11]) *„...quod magis est, cum his (t. j. z heretykami:) ille conversatur, illos summis afficit honoribus, nostros vero aut odit aut se ab illorum consuetudine subtrahit“. ..Nostri in curia eius Mtis pauci sunt, et si qui forte sunt, huius rei parvam curam habere videntur, cum si vellent esse veri Ecclesiae filii, multum hac in re illorum valeret autoritas. Io. Pikarski Concion. Reg. — Hosio. 14. VI. 1557. Ep. Hosii II. p. 839.*

owych nadziei i podejrzeń pod adresem króla, będzie zarazem dowodem, jak dalekiemi od prawdy one się okazały. Nie przesądzając znów ostatecznych w tej mierze wyników badań, stwierdzić jedynie należy, iż w osądzaniu zapatrywań religijnych Zygmunta Augusta wielkie popełniano omyłki. Zaufajmy pod tym względem jego własnym słowom, z wiarą najlepszą i przekonaniem niezłomnem wypowiadanych. Wszak „stanowczo i pod przysięgą zaręczył, iż był i do końca życia będzie katolikiem, że umrzeć w wyznaniu przodków pragnie". Niezrozumienia płynęły z następujących oto momentów: Kwestje i zagadnienia religijne musiał król traktować nierzadko, jako zagadnienia wybitnie polityczne, stąd w jego ręku i religja nieraz musiała służyć, jako instrument polityczny, w odpowiednich chwilach odpowiednio stosowany. Dalej, wskazano już wcale wyraźnie i dobitnie na łączność zagadnień reformacyjnych i polskiego humanizmu. [12]) Odmienne od zagranicy, oba te dziejowe prądy na gruncie polskim wystąpiły jednocześnie. Nieraz granica między wynurzeniami obu bardzo wątła, reprezentanci jednego identyfikują się z wyznawcami haseł drugiego. Stąd względy poparcia, pełna opieka dla nowych prądów i myśli Odrodzenia, dla ich przedstawicieli, tak często zapisywana była na dobro obozu różnowierczego.

Tymczasem król obrał drogę, w jego sumieniu i w opinji powszechnej najlepszą — drogę medjatora. Pragnął spokoju, powstrzymywał się dlatego od decydujących pociągnięć. Nie żywił w sobie tego religijnego pędu o jakichś pozytywnych walorach, któryby go pasował na reformatora Kościoła. Nie mógł brać na siebie ciężkiej odpowiedzialności za rozłam w Kościele, za podeptanie wiary, w której się urodził i wychował. Za wielkim i za czujnym był dyplomatą, by nie wyczuć, iż tego rodzaju postąpienie pozbawiłoby go spokoju

---

[12]) *K o t. S t.: Stan badań nad reformacją polską... Lwów 1912. p. 4. i sq.*

sumienia, a co gorsza przyniosłoby jemu nieuchronną klęskę, a państwo doprowadziło do przykrych konsekwencyj w układzie stosunków wewnętrznych i zewnętrznych. Wszak pisał do swego powiernika: „Bo to jednak pospolita in omnibus Respublicis, że unaquaeque Religionis mutatio plebi invisa, abo zginienie, abo Pana swego wzgardzenie przynosi...“ [13]) Z drugiej strony nie okazywał żadnych zgoła skłonności, czy chęci specjalnych dla tłumienia reformacji. Względy czysto religijne — jak wyżej podniesiono — nie odgrywały roli zasadniczej; podobnie i polityczne. Wszak umniejszenie władzy papieskiej, ograniczenie potęgi episkopatu (którego przedstawicieli zresztą nie lubił: „ci biskupi, ja sam nie wiem, jakiej oni religji...“) mogło tylko umocnić zakres jego władzy.

Jeszcze przed jednym wielkim czynnikiem się korzył — przed tradycją. Ona to, oraz niechęć arrogowania sobie praw nienależnych mu, kazały królowi wypowiedzieć te słowa: „Nie spodziewamy się.... r. 1557.... abyśmy odważali się na przepisywanie czegokolwiek światu w rzeczach religijnych.... tymczasem żyć będziemy wedle obyczaju i zwyczaju przodków naszych“.

Jedyne to nieomal stanowisko w ówczesnym świecie chrześcijańskim, które tak niezwykle głęboko ujmuje zakres obu władz: świeckiej i duchownej, i tak zakreśla pojęcie stosunku człowieka do najwyższych zagadnień.

A wreszcie, czy przyjrzenie się zbliska stosunkom polskim, zgruntowanie ich, mogło prowadzić do innych kroków i stanowiska, aniżeli to, które król zajął? Dopiero dzisiejsze objektywne badania i ich wnioski uwydatniają należycie krytycyzm królewskiego umysłu. Nawet z owej jednomyślności, z jaką np. izba poselska stawiała swe postulaty i po-

---

[13]) *Listy oryginalne Zygmunta Augusta... wyd. St. A. Lachowicz, p. 40.*

dejmowała cały program różnowierczy, nie można wnioskować, iż cała już szlachta, czy ogromny jej odłam, do rzeczonego obozu należała. Jedynie tylko kwestje i zagadnienia polityczno-rewolucyjne były niejako niezaprzeczalną własnością całego stanu szlacheckiego, [14]) tem więcej, że idee te nurtowały wśród niej na długo jeszcze przed przyjęciem i głoszeniem haseł reformy religijnej (exemplum: memorjał Ostroroga). Kwestje czysto religijne interesowały naprawdę tylko nieliczne koła. Popularną była walka przeciw Kościołowi katolickiemu, jako zwartej i silnej organizacji politycznej, i przeciw nadmiernym uprawnieniom stanu duchownego. Przykładowo biorąc, zwalczano zacięcie sądownictwo biskupów, gdyż tego nie mogła ścierpieć, ani temu się poddać dumna natura polskiego szlachcica, uznającego jedynie króla swym władcą. Bezwzględnymi zwolennikami reformacji byli niewątpliwie przewódcy sejmowi. Tak częste ich wystąpienia publiczne, niezwykłe ich sukcesy, jako pierwszorzędnych parlamentarzystów, stwarzały nieraz faktyczną ułudę przemożnej ich siły. Wydawali się znacznie liczniejszymi, aniżeli byli w rzeczywistości. To samo można odnieść do organizacji i ilości kościołów zreformowanych. [15])

Na gruncie takich spostrzeżeń urobione zapatrywania królewskie przyniosły też państwu niepomierne korzyści, a zarazem pozwalają nam na rzucenie kilku konturów do

---

[14]) *Por. cenne wywody u. Ziviera E.: Neuere Geschichte Polens... p. 587.*

[15]) *W rzeczywistości kościołów ewangielickich, świeżo założonych, czy zreformowanych nie było w Polsce więcej ponad 20. W jednym z listów do Kalwina czytamy: ...„sunt ibi iam institutae ecclesiae supra viginti". Opera Calv., XVI. 185. A na innem miejscu: Barones ac nobiles in eorum arcibus oppidis et pagis strenue agunt, suntque iam reformatae XXXVI ecclesiae, ib., p. 189.*

Kiedy na sejmie w roku 1556/7 izba poselska zażądała od biskupów wymienienia szczegółowego, które klasztory czy kościoły zburzono, zrabowano lub przeniesiono na ewangielickie, bisk. Zebrzydowski wymienił jedynie kościoły w Pińczowie, Pełcznicy, Chrzęścicach i nie mniej inne.

sylwety „pasterza kozłów i baranów", tego władcy, który nie chciał „budować wiary..." [16])

---

[16]) *Por. trafne uwagi u* A n d r z. L u b i e n i e k i e g o: P o l o n e u t y c h i a... H u m a n i z m i R e f o r m a c j a.. *p. 419., oparte na „oratiej pogrzebowej" X. Sulikowskiego. Przyznaje on wielką mądrość królowi... „który umiał i nas w pokoju zachował i odumarł". Wspomina i to X. Sulikowski, iż w inszych krajach o jedną albo dwie opinie wojny wielkie się toczyły, gdzie (powiada) Królestwa kwitnące domowymi wojnami zniszczone, zacne domy i kościoły, wielkich ludzi pokoje i łożnice, krwią polane, miasta i klasztory poburzone i wolności potracone. „...Król widząc co się działo w postronnych Królestwach, i jakie wnętrzne wojny o wiarę były, często to swym przekładał i do pokoju je wiódł; nawet chcąc między nie środek jaki do jedności podać, kazał sekretarzowi swemu, Frycowi, człowiekowi uczonemu, co o tym napisać, i on w ten czas swoje* S y l v a s, *księgę dosyć foremną, napisał...*

W UCZONYCH I LITERATÓW GRONIE

Królowie i papieże mogą tylko dzięki księgom znaleźć przywilej wieczystego trwania.

...za pośrednictwem ksiąg dociera głos autora niemal zawsze do komnaty księcia.

O miłości do ksiąg...

Nie spodziewał się może młodziutki poeta, kiedy przed samym niemal zgonem słabnącym już głosem zwracał się do królewicza z racji godów weselnych słowami:

. . . . . . Kochaj uczonych mężów,
. . . . .
Niech muza w Tobie swego opiekuna widzi;
Wierzaj mi, ta opieka króla nie zawstydzi".

iż spełnią się jego życzenia ad verbum. Jeżeli dwór królewski naszych Jagiellonów był zawsze ważnym ośrodkiem, a zarazem i źródłem, skąd na kraj spływała inicjatywa twórcza w całokształcie życia polskiego, to już niepodzielnie promieniował on na rozległe niwy polsko-litewskie za ostatniego dziedzica tej dynastji; dotyczy to zwłaszcza dziedziny kulturalnej (niepodobna bowiem odmówić inicjatywy innym czynnikom, np. sejmom, zwłaszcza w dziedzinie polityczno-społecznej, religijnej i t. p.). Struktura samego dworu przedstawiała się tak, iż cały zastęp ludzi, reprezentujących pewne dziedziny: literackie, naukowe, czy artystyczne, był swym pobytem i działalnością z dworem tym jak najściślej związany; co więcej, iluż to wybitnym jednostkom dawał dwór podstawę egzystencji, i to wcale znośnej? Przeglądnijmy lub tylko rzućmy okiem na t. zw. Księgę marszałkowską, a raczej „Księgę stanu służby dworzan i sług królewskich", ileż tam znajdziemy nazwisk, dobrze nam znanych! I tak, wśród „salariati spirituales" widnieją: Stanisław Fogelweder, znany z przyjaźni z Kochanowskim, „intimus secretarius regius", mąż nauki wielkiej, polityk, dyplomata, sprawca wielu go-

dności duchownych, w końcu po Andrz. Batorym proboszcz miechowski; wśród pisarzy królewskich (notarii) spotykamy Jodoka Josta Decjusza, poetę, profesora wszechnicy krakowskiej, radcę prawnego król., Piotra Royzyusza,[1]) Ludwika Josta Decjusza młodszego; między kapelanami figuruje: poeta Mikołaj Kochanowski, brat wielkiego Jana. Dla korespondencji włoskiej, a zatem jako „notarii italici", wymienieni: Franciscus miles Rodianus de Saona, Troianus de Pedemontano Carnianus Italus, Jan Wincenty Siculus, czy nie krewny wychowawcy królewskiego i humanisty Sylviusa Siculusa? Lekarze tej miary, co wspomniany Fogelweder, Wojciech Baza, Bartłomiej Sabinka ze Stradomia, Kasper Tridentinus, Piotr z Poznania, dr. fil. i med. Rupert Finck. A pozatem taka mnoga liczba osobistości, z których niejedna już w najbliższej przyszłości odegra rolę, zabłyśnie, jak gwiazda, na firmamencie polskiego życia kulturalnego, choć w rolach często nieokreślonych ściśle. Do takich należy chluba niebawem polskiej filologji, Andrzej Patrycy Nidecki, „którego posługi ustawicznie JKM. potrzebuje... jest z woli i rozkazania JKM." Na tymże „dworze zawodnym" bawi książę poetów, Jan z Czarnolasu w latach 1564—1570, a stosunek jego do Zygmunta Augusta, (którego omówienia do-

---

[1]) *Który pod adresem króla kreślił powyższe strofy:*

Rex Auguste, legas veterum monumenta virorum
Suadeo. Quae, fasces ut moderere, docent.
Praemia quae iustis, quae poenas sontibus addunt,
Et summum tribuunt legibus imperium.
Et quod primorum regi non dixerit ullus,
Dum timet offensi principis ora sui,
Hoc tibi securus pleno canet ore libellus,
Et, quae non alius hisceret, illa leges.

Arma tibi dent, rex, alii, thoracas et arcus;
Illa lucum tibi sunt munera, nostra liber.
Qui docet, ut firmes urbes atque oppida, possint
Temnereque hostiles ut tua castra manus;
Quoque loces acies quo ponas ordine turmas,
Seu Scytha, Turca hostis, seu tibi Moschus erit.
Hunc lege, quo lecto stabili sic Sauromatum rem,
Terrori ut possis hostibus esse tuis.

Royzii... Carmina, t. II. p. 13.

czekamy się zapewne niebawem), przechodzi różne fazy, nie wykluczające nawet wcale znacznych odchyleń i przeciwności widocznych.

Szereg osobistości działalnością swą najściślej złączył swoje losy z dworem, czy z samą osobistością króla. Nie roszcząc sobie znowu pretensyj do wyczerpania tematu, zaznaczymy dla przykładu pewne przejawy. A więc stosunek do Frycza, który pozwala na wysnucie także pewnych wniosków w odniesieniu do samej osobistości królewskiej. Kiedy w r. 1556, groziło Fryczowi poważne niebezpieczeństwo, a nawet prześladowanie, gdy Hozjusz starał się wszystkie wytężyć siły, [2]) aby go pokonać i zgnębić, znalazł znakomity pisarz niebywałego obrońcę — w samym królu. Wydaje on mu mianowicie glejt bezpieczeństwa, na mocy którego wyjmuje go z pod jakiegokolwiek sądownictwa, a ponadto grozi niestosującym się do tegoż mandatu — karą najcięższą, „na gwałcicieli fidei publicae". Poznajmyż niezwykle ciekawe motywy tego zarządzenia, jakoteż pismo do prymasa Dzierzgowskiego, w którem czytamy: „Jakkolwiek nie wątpimy, iż WD. dobrowolnie otacza życzliwością swą wszystkich uczciwych i uczonych, wszakże wiel. A. Frycza, prep. brzez. i sekret. naszego, tembardziej otoczyć powinien, ponieważ dowód swej nauki złożył w ogłoszonej księdze o Poprawie Rzp. i Kościoła. Słyszymy wprawdzie, że z powodu wydania tej księgi ściągnął na siebie wiele nienawiści, a l e n a m p r a c a m ę ż ó w z a c n y c h i u c z o n y c h g o d n ą s i ę z d a j e n i e n i e n a w i ś c i, t y l k o p o c h w a ł y i n a ś l a d o w a n i a. Byłoby zaś to sprzeczne z godnością naszą i wręcz niegodne majestatu królewskiego, abyśmy ludzi tego rodzaju nie chcieli trzymać w naszej Rzp., gdy władcy i mo-

---

[2]) *Hosius-Zebrzydowski. 23. I. 1555. Hozjusz donosi biskupowi o wydaniu dzieła Frycza „De emend... Republica": „należy przeszkodzić rozszerzaniu się (dzieła) ...quem tamen ego iam a pluribus lectum, quin et ipsi RM, cui dicatus est, oblatum esse suspicor, etsi nihil ea de re ex aula compertum habeo". E p. H o s i i. II. p. 495.*

narchowie obcy chętnie ich w swoich krajach żywią, chowają i zaszczycają". A oto co pisze w odniesieniu do glejtu: „chociaż czynimy to w sposób niepraktykowany, poważne zaiste przyczyny i wielkich mężów stawiennictwo skłoniły nas do tego". [3])

Mandat powyższy sam mówi najlepiej za siebie. Świadczy on przecież niezbicie o pewnym kulcie króla dla wiedzy, a dalej i o tem, iż kwestje naukowe brały górę nawet nad religijnemi. Dowód niezbity w wyżej cytowanej motywacji.

Podnosiliśmy już przy analizie umysłowości Zygmunta iż była ona nie tylko reprodukującą odebrane poglądy i zapatrywania, ale przeciwnie dzierżyła inicjatywę w dziedzinie uzgadniania pewnych różnic w poglądach. Frycz np. kilkakrotnie podnosi, iż otrzymał wyraźne zlecenie królewskie [4]) porównania argumentów strony katolickiej i obozu różnowierczego w sprawie dogmatu Trójcy św. i przełożenia tego wywodu pod rozwagę kościołów chrześcijańskich, by one wydały swój sąd jedynie na prawdzie fundowany. Niezwykle śmiały, niepozbawiony pewnych cech oryginalności, plan zastąpienia taką formą uchwał soboru powszechnego, może dążył do zgoła czego innego, może — jak słusznie przypuszcza prof. Kot — miał przekonać różnowierców o bezcelowości ich dążeń i skłonić ich do pozostania przy starej wierze. Wszak odpowiadało to — jak widzieliśmy — najoczywistszym poglądom królewskim. Frycz, pokrewny duchem królowi, odczuwał najlepiej szczerość i dobrą wiarę królewskich zamierzań, kiedy w drugiej przedmowie, na czele „Sylw" pomieszczonej, takie wystosował pod adresem Zygmunta Augusta wezwanie:

„Jakże szczęśliwy będzie to dzień, kiedy owoce twojej rady zbierze Rzp. chrześc., w której wszyscy mający w tobie jednego króla, mieć będziemy także jedną religję i jedno

---

[3]) *Kot. St.: Andrzej Frycz Modrzewski...*, p. 159.
[4]) *Kot.. l. c.* p. 255.

nabożeństwo do Boga Ojca i Syna i Ducha św. Gdy do tego przyjdzie, wówczas ani ja trudu żałować nie będę, ani ty sądzę nie będziesz się wstydził sługi twego, przez którego tę pracę przeprowadzałeś, i łatwiej zniosę nienawiść ludzi, którą z powodu tych właśnie wysiłków ku mnie rozgorzeli".[5])

Wcale wczesnej daty sięgał stosunek i zainteresowanie się ze strony króla osobistością Stanisława Orzechowskiego. Rodził się w atmosferze zgoła nie podniosłej, w roku wydania znanego ohydnego paszkwilu na małżeństwo z Barbarą.[6]) Nie przeszkodziło to w zupełności Orzechowskiemu zaapelować w tymże samym czasie do królewskiej łaski. Zygmunt wzniósł się w tym momencie ponad przeciętną miarę ludzką, jakby zapominał tak wielkiej krzywdy sobie zadanej, co więcej, nie zatracił koniecznego spokoju i równowagi; przeciwnie publicznie, wobec marszałka Radziwiłła Mikołaja i kasztelana gnieźnieńskiego Mikołaja Trzebuchowskiego, zaszczytną uczynił o Orzechowskim wzmiankę, podnosząc i naukę wielką i umysł niezwykły.[7]) Odtąd, może właśnie pod tchnieniem tejże wielkoduszności monarszej, urabiał się w umyśle Orzechowskiego pogląd na jego do króla stosunek. Przy wielkich wadach,[8]) nierównie większych zaletach tego pisarza, jaką jedną z naczelnych podnosić

---

[5]) *R. 1565. W „Sylvach" dochował się wyraźny przykład tejże inicjatywy w kwestji uzgodnienia pewnych poglądów w świecie różnowierczym.*

„Kiedy cię królu żegnałem, zajętego przygotowaniem wyprawy moskiewskiej, odprawiając mnie wezwałeś, abym usiłował doprowadzić do zgody tych, którzy się u nas poróżnili o boską Trójcę. Choć w świadomości sił moich słusznie mogłem się wymówić od tak trudnej sprawy, widząc jednakże umysł twój zatroskany i nie mając czasu na namysł i poradzenie się, co ci odpowiedzieć, od razu przyobiecałem pracę moją z zastrzeżeniem tylko ile mi zdolności i siły pozwolą".

[6]) *De secundo coniugio Serenissimi Regis Poloniae Augusti ad Equites Polonos Oratio secunda 1548. Orichoviana... p. 150 i sq.*

[7]) *Nicolaus Trzebuchowski — St. Orzechowski. 18. I. 1549. ib. p. 694.*

[8])) *„...Tertius... (St. Orzechowski) ex schola ac licentia italica insolens ac lingua maligna...". List bezimienny o intrygach dworskich najpewniej pióra St. Górskiego, z r. 1542. Wierzbowski: Materyały do dziejów piśm. pol. I. p. 83.*

odtąd trzeba, owo omal że fanatyczne przywiązanie do tronu królewskiego, które w konsekwencji rodziło pełną wiarę w królewski autorytet. W tymże samym roku przedłoży pracę dla Zygmunta pisaną. Fidelis subditus: de institutione regia — libri duo.[9]) Tam dawał królowi podstawy filozofji życiowej: „bene ac beate ut vivendi, ita etiam regnandi...“ A jako dewizę naczelną szczytnych obowiązków królewskich głosił: „alere ingenia ac promovere studium suorum...“

Autor prosi króla o przeczytanie dziełka, bo wtedy sąd innych ludzi umocni dopiero powaga królewska. Orzechowski występuje tutaj jako rzecznik ogólnego dobra, pożytku powszechnego, służby publicznej; walorów tych nie powinna żadną miarą umniejszać ludzka zawiść. Decyzji królewskiej oddana była zasadnicza sprawa wydania tego dzieła, czy też nie. Król przyrzekał nietylko osobiście je przestudjować, ale biorąc pod uwagę swój wiek młodociany, także innym poruczył je do przeczytania. Zastrzega sobie w każdym razie pełne prawo decyzji; doradzał wysłane egzemplarze pościągać i zatrzymać u siebie. Nie znamy dalszych kolei tej sprawy, oprócz usprawiedliwiania się autora, iż poza Janem Tarnowskim nikomu do przejrzenia tekstu nie dawał; pragnął aprobowany, czy poprawiony egzemplarz wydać, gdyż „quisque excussum opus potius legere volet, quam scriptum“. Snać jednak aprobata królewska nie wypadła po myśli autora, kiedy rzeczony traktat wyszedł z tak pożądanej oficyny drukarskiej dopiero w r. 1584. Nie koniec na tem! Co pewien odstęp czasu ofiarowuje „trybun małopolski“ królowi płody swego niespokojnego, choć imponującego talentu, a równo-

---

[9]) *Stanislaus Orzechowski — Sigmundo Augusto. Orichoviana... p. 330.*

„Indignum enim est et non ferendum in regno libero, per invidiam studia debilitari eorum, qui rebus omnibus relictis communi utilitati ac laudi M. V. serviunt, idque litterarum beneficiis assequuntur, ut exteris etiam gentibus M. V. inter doctos homines regnare ac minime barbaris hominibus imperare videatur.“

cześnie przedkłada mu swe żale, troski i bole, a było ich co niemiara. Tak to osoba monarchy splotła się nierozerwalnie z burzliwym żywotem „żórawickiego pana". Rok 1553, trzecie gody weselne Zygmunta Augusta, dają asumpt do „Panegiricum nuptiarum..." mile przez króla przyjętego.[10]) W tymże samym roku przedkłada plan wydania gotowych już „Annales", które mają objąć okres rządów Zygmunta Augusta w Polsce. Kosztowały one wiele zachodów „animi et ingenii", a obecnie niemniej wymagają zasobów materjalnych. Przysporzyć je może tylko szczodrobliwość JKról. Mości, stąd konsekwentna już prośba o wyznaczenie mu pensji ze salin ruskich.[11]) W cztery lata później, otrzyma król od Orzechowskiego wysłany równocześnie do nuncjusza Lippomano traktat: De matrimonio sacerdotali wraz z listem do biskupów Sarmacji z opisem jego małżeństwa.[12]) W roku 1560, za pośrednictwem biskupa krakowskiego, śle jako podarek noworoczny, Chimerę,[13]) wreszcie w trzy lata później Siedm djalogów o kwestji exekucji, która ma być na sejmie prowadzoną.[14]) W okresie tegoż sejmu zainteresował króla także kwestjami reformacyjnemi, świadom chyba miary jego zaciekawienia. W szczególności zaś przedłożył 23 tez, przetłumaczonych na język łaciński, które należałoby przedyskotować na publicznem forum[15])

[10]) *St. Orzechowski — Sigismundo Augusto Regi. Quantum mihi de clementia M. V. sit sperandum, nuper me M. V. decuit, cum Panegyricum nuptiarum suarum non solum clementer a me acceperit, Sed etiam de beneficentia sua Regia multum sperare me M. R. iusserit. Orichoviana... p. 422.*

[11]) *ib. ...l. c.*

[12]) *Stan. Orzechowski — Sigismundo Augusto Regi. „...ad Mtem V. pro matrimonio sacerdotali a me scripta misissem". ib. p. 450.*

„...Hac ego magnitudine animi M. V. fretus mitto ad M. V. ea, quae ad egregium virum A. Lippomanum legatum Apostolicum de sacerdotali matrimonio nuper scripsi, quibus etiam adiunxi eam quoque epistolam, quam ad episcopos Sarmatiae de conubio meo Lovicium ad synodum misi..." Ian. 1557. Orichoviana ...p. 450.

[13]) *St. Orzechowski do Berarda Bongiovanni... 23. XII. 1561. Materyały.... I. p. 112.*

[14]) *St. Orzechowski — M. Cromero. 14. Mart. 1563. „...misissem etiam Executionem ipsam, de qua nunc Petrcoviae contenditur, septem dialogis Polonice exhibitam Regi nostro..." Orichoviana... p. 542.*

[15]) *St. Orzechowski. Math. Zittardo cont. caes. 14. III. 1563. ib. l. c. 548.*

Teza zasadnicza ujmująca całokształt zagadnienia, dałaby się wyrazić następująco:

„haeresim et regnum contraria inter se esse ac simul stare nullo modo posse...“

Na tym zdaje się punkcie schodziły się najzupełniej poglądy królewskie z okszycowemi. Wrodzone poczucie państwowości, odpowiedzialność za jej salwowanie, brały chyba zawsze u króla górę nad chwilowemi i przejściowemi kombinacjami, jakkolwiek ich podłoże z najczystszych i najbardziej ideowych rodziło się przesłanek. Wiele z poglądów Orzechowskiego ograniczało się tylko do wyłącznego teoretyzowania dotyczących zagadnień, ale w tem właśnie schodzili się na jednej platformie z ostatnim Jagiellonem. Wspomniana cecha króla, ujmowanie tych spraw wyłącznie zasadniczo, przejmowanie się nawet teorją, czy to pod wpływem lektury dzieł nadsyłanych, czy tylko zasłyszanych. Wytwarzało niemożność ich realizacji, jasnego zdecydowania się. Stajemy często wobec ciekawego dylematu, niemal sprzeczności: oto zbyt zaostrzony krytycyzm królewski wytwarzał ową już przysłowiową jego chwiejność.

A ze strony Orzechowskiego? Zapatrzony w blask i wielkość królewskiej purpury, płacił za to wszystko czem mógł najlepiej; starał się zdobyć na pełny objektywizm w kreśleniu zasług „wielkiego gospodarza“, kiedy pisał w „Kronikach“: ...„to my, mimo wszelkiej pragnienia chluby, o żyjącym Zygmuncie Auguście Królu, po długiem namyśleniu się tak piszemy, abyśmy się przed nikim nie świecili, przed nikim nie przechwalali, a samej przysłużyli się potomności.[16])

[16]) *Szerzej i dobitniej ujmuje to w słowach następujących:*
...„wszystko, co się tylko za Zygmunta Augusta przytrafiło w Polsce, krótko a wiernie, jako na poczciwego Dziejopisa przystoi,... rzeczy same przełożył porządkiem, na które sam patrzył lub o których-em na ten czas, gdy się działy, doskonale słyszał ...to mi najpierwszem i największem zostanie prawem; ażebym czego opacznego nie pisał, a potem, co prawdziwego nie opuścił, tudzież ani przyjaźnią, ani nienawiścią nie narabiał. (Kron. pol.).

KSIĄŻNICA KRÓLEWSKA

(OCENA KROMERA STARAŃ BIBLJOTECZNYCH).

O księgi wy..., wyście drzewem żywota i raju rzęką poczwórną, którą się ludzki napawa duch i która wyschły skrapia rozum, ...wy jesteście jako te złote naczynia świątynne, jako bronie rycerzy ducha, ubezwładniających rycerzy zła...".

O miłości do ksiąg...

Objęcie przez Zygmunta Augusta wielkorządów na Litwie stanowi także datę podstawową w tworzeniu zbioru książkowego. W dwa lata później, t. j. w r. 1545, znajdujemy już pierwsze pozycje bibljoteki. Nie bez znaczenia będzie także i fakt inny: jakie to były owe pierwsze pozycje? I dla umysłowości króla, i dla późniejszych jego planów, dla objęcia szerokich horyzontów polityki królewskiej u podstaw władzy wielko-książęcej, będzie to bardzo znamienne. „Opis Moskwy", nabyty za pośrednictwem dworzanina Leśniowskiego, i niejako uzupełnienie tegoż: „imago... in qua descriptus est situs terrae Moscoviae".[1])

Odtąd już każdy rok będzie przynosił odpowiednie sumy wydatków — a w konsekwencji także rosnący stale zapas książek. Wypłaty uskuteczniał podskarbi Decius do rąk zaufanych królewskich, którzy otrzymywali znowu mandat zakupywania. Zaufanymi tymi byli: kaznodzieja Jan Koźmińczyk oraz Trzycieski Andrzej starszy, a niebawem i młodszy. Ci — jak zobaczymy — obdarzeni byli mandatem stałym, który mienił ich niejako sui generis bibljotekarzami królewskimi. W całej pełni jednak będziemy mogli odnieść ten zawód do dwu ostatnich. Niezależnie od tego, szły nabytki okolicznościowe, by wymienić „Anatomję" nabytą przez Dra Bazę Alberta,[2]) lekarza nadwornego starego króla, a nieba-

---

[1]) *Rachunki dochodów i wydatków Zygmunta Augusta... 1544—1548. Źródła do historji sztuki i cywilizacji w Polsce... I. p. 185.*

[2]) *ib., l. c., p. 259.*

wem i Zygmunta Augusta, przyjętego na świetnych wprost warunkach,[3]) lub księgozbiór pozostały po Drze Jakóbie Ferdynandzie, zakupiony z polecenia królewskiego przez innego lekarza nadwornego, Alberta Saxona na kwotę, która niewątpliwie odpowiada wartości nabytych dzieł — fl. 15.[4]) Równolegle biegną wydatki na wyposażenie zewnętrzne dzieł nabywanych, a więc przedewszystkiem na oprawy. Czynny w tej mierze, jakoteż przy opakowywaniu, jest mistrz Dawid. Książki cenniejsze, jak Biblja, Kronika, Speculum Saxonum, otrzymują nawet woreczki zamszowe; w zaczątkach spotykamy się nawet z wydatkami na jedwab, dalej z kupnem klamer czy zameczków.[5]) Nie zapomniano i o godle zewnętrznem. Rytownik Kilian robi tłoki na superexlibrysy do formatu mniejszego, a złotnik Jan do formatu większego.[6]) Zarówo jeden, jak i drugi wykonuje niewątpliwie szereg wzorów, które spotykamy na oprawach. Czy wyszły one z ręki mistrza jednego, na tem miejscu rozstrzygać nie będziemy. W każdym razie pozycje rachunkowe wymieniają raz jeden tylko ów wydatek, później go już nie spotykamy. W tym pierwszym niejako okresie rzucania podstaw pod okazałe już niebawem zbiory — znajdujemy 112 pozycji, na które złożyły się zatem zakupy Koźmińczyka,[7]) częściowo Trzycieskiego starszego i przygodne, a do tych dołączy się jeszcze atlas anatomiczny, herbarz, tablice ze znakami astronomicznemi. Jako miejsce pomieszczenia wyznaczył Zygmunt August Wilno. Cały zatem zbiór dotychczasowy, wraz z innemi rzeczami, w dniu 20. X. 1547 r. wysłano do Wilna, naturalnie odpowiednio opakowany.[8])

---

[3]) *Materyały do historji stosunków kulturalnych w w. XVI*, p. 97.

[4]) *Rachunki Dworu Zygmunta Augusta spisane przez Justa Ludwika Deciusza, Źródła*... l. c., p. 89.

[5]) *ib. l. c.* 261, 278, 279, 299.

[6]) *Rachunki dworu*, p. 89.

[7]) *np. l. c.* p. 241.

[8]) *Źródła, l. c.* p. 89.

Okres drugi rozpoczyna Trzycieski Adrzej młodszy. Po ojcu obejmuje 120 tomów, które tworzą pozycje od nr. 112 do 232. Ponieważ w tym czasie Zygmunt August, jako nowy już król, bawił w Krakowie, złożono je na zamku krakowskim aż do czasu nadejścia nowych nabytków, niewątpliwie zamówionych. W r. 1550 liczba ich zamyka się w sumie 341 pozycyj od nr. 232—573. Starannie opakowane (zużyto do tego 3 ryzy papieru, nici, paki) na dwu wozach odjechały do Wilna. W rok później powiększa się księgozbiór o nowych 334 pozycyj od nr. 573—957. Śladem praktyki, poprzednio stosowanej, w 6 pakach, które ważą przeszło 22 cetnary, w należytem opakowaniu odeszły do Wilna. Wreszcie w r. 1552, a zatem w odstępie czasu znowu rocznym, nabywa 316 voluminów od nr. 957 do 1273. Po uskutecznieniu potrzebnych opraw, chronione zapewne przed wpływem atmosferycznych niespodzianek wełną, włosieniem i sianem, w dwu pakach (a to co pozostało w pudle korkowem) odeszły na stałe miejsce pomieszczenia. Woźnicy z Kleparza, Wojciechowi Goniewiecha, przypadł zaszczyt zawiezienia owych bogatych płodów ludzkiego umysłu do ulubionej królewskiej sadyby.[9]) Tak wyglądała cała kwestja zewnętrznomechaniczna powiększania imponująco rosnącego zbioru. Ale pozatem i inne szczegóły nas ciekawią. Osobistość zakupujących wymaga szerszego naświetlenia w innem miejscu!

Skąd książki przychodziły? niewątpliwie z zagranicy; wszak tam były targowiska i książnice słynne. Rachunki same wyraźnie nawet wymieniają Frankfurt, dokąd wyjeżdża Trzycieski młodszy.[10]) Znajomość zagranicy, niezwykle urobione stosunki z kołami uczonych, wydawców i księgarzy, cechowały w równej mierze ojca i syna. Obok Frankfurtu należałoby z pewnością postawić i Lipsk, może i Augsburg, czy

---

[9]) *Ratio pecuniarum in bibliotecam S. M. R. expositarum... l. c. 89—91.*
[10]) *ib. p. 91.*

Kolonję. Chociaż niezaprzeczenie już od końca XV w. zasłynął Frankfurt nad Menem zjazdami księgarzy. A przybywali nań, nietylko nakładcy niemieccy, ale i co znamienitsi handlarze książek z Szwajcarji, Francji, Niderlandów i Włoch. Wszak gościł tam i sławny Henryk Etienne z Paryża i Plantin z Leydy, w r. 1549 sam Oporin z Bazylei. Technika handlu ciągle się doskonaliła tak, iż od r. 1562 wychodził katalog książek, zwiezionych na jarmark, staraniem Jerzego Willera, księgarza z Augsburga, a w tłoczni Mikołaja Basseusa w Frankfurcie. W latach następnych punkt ciężkości przesuwa się na Lipsk. Zamierały i umniejszały się owe kramy przy Buchgasse, wypełnione książkami, zwłaszcza pod srogimi rygorami komisji dla rewizji dzieł. W takiem to środowisku zapewne rokrocznie znachodzili się Trzyciescy (może i ich następcy, choć na to, poza przypuszczeniami, żadnych pozytywnych dowodów nie mamy) i tam to — rozporządzając wcale dużemi zasobami pieniężnemi — dowoli zakupywali coraz to nowe sortymenty wydawnictw, reprezentujących niemal wszystkie dziedziny wiedzy współczesnej.

Jeśli chodziłoby o sumaryczne ujęcie rzeczy za ten właśnie okres, ograniczony latami 1545[11]) do 1552, to zakupiono dzieł 1273 za kwotę ogólną 2353 fl. (do czego doliczyć należy i kupna okazyjne, które jednak uwidocznione zostaną dopiero w całkowitem zestawieniu). Cała zatem akcja tworzenia bibljoteki odrazu pomyślaną była i realizowaną na szerszą skalę z perspektywą na dłuższy okres czasu, przyjmując stały i systematyczny jej wzrost, a twórcza inicjatywa pozostanie niezaprzeczalną własnością króla. Wszystko uskuteczniane było z jego wyraźnego polecenia, „ex commisione S. M. R.“ Jako miejsce pomieszczenia wyznaczono na razie Wilno; jeszcze jeden uzyskujemy ważki dowód dla charakterystyki króla, a specjalnie jego do Korony sto-

---

[11]) *Choć podówczas istnieją dopiero pierwsze zaczątki i próby, tak iż datę można przesunąć dla ścisłości o 2 lata dalej, t. j. do r. 1547.*



MARCIN KROMER WEDLE WSPÓŁCZESNEGO SZTYCHU.

sunku. Nie lubił Krakowa, niechętnie w nim przebywał, a zatem i ulubionego zbioru nie chciał tam oglądać. W całej pełni korzystał zeń w Wilnie, czy później w Knyszynie. Nieraz, w ciężkich życia terminach, w księgach z taką pieczołowitością nabywanych szukał ukojenia, może pociechy, mając chyba na pamięci słowa uczonego bibljofila ...„księgi radują nas, gdy śmieje się nam szczęście, pocieszają nas, gdy burzliwe grożą losy...“

Z czasów wspomnianych mamy już charakterystykę zbiorów królewskich, i to wyszłą z pod pióra niebylejakiego. Dał ją wielki dziejopis i statysta, Marcin Kromer. Stosunki jego z dworem sięgały pierwszych zaraz lat pobytu na Litwie. Po odbyciu chlubnem studjów krajowych i zagranicznych, po znamienitej praktyce kancelaryjnej pod okiem Chojeńskiego, znalazł mecenasa w osobie jego następcy na biskupstwie krakowskiem. P. Gamrata (postaci, z którą prawda dziejowa tak po macoszemu się obeszła). Już jako sprawca kustodji wiślickiej, kanonji sandomierskiej, krakowskiej i innych, mając ustaloną wziętość, na niezwykłych zdolnościach i nauce fundowaną, dostaje się Kromer na dwór królewski. Kiedy Zygmunt August wyjeżdżał na Litwę dla objęcia rządów, z woli ojcowskiej podąża tam i Kromer, w godności sekretarza i mowcy. Polubił królewicz młodego uczonego, szanował niezwykłe przymioty jego charakteru. Wonczas to w Wilnie niejedną chwilę wspólnie strawili na przyjaznych dyskusjach na temat opracowania dziejów Polski. [12]) Marzył już dawno Kromer i przemyśliwał nad kon-

---

[12]) *Ad Sigismundum Augustum inclytum Regem Poloniae & proemium prius: za poparciem i pomocą Gamrata... oddawał się studjom... „post mortem eius retuli me totum protinus ad ea studia, quibus ab ineunte aetate, delectatus eram, quaeque ne in ipso quidem aulicae vitae cursu venitus deserueram“... „...Occurrit mihi in primis historia nostrae gentis, quae tractata quidem est ante nos a Vinc. Cadlubco... ...Qua de re memineram, Rex optime, quem sermonem Vilnae mecum familiariter habuisses, prius quam ad regni gubernacula accessisses; cum eo non modo a supra memorato Petro*

strukcją historji, która objąć miała i pochodzenie i dzieje właściwe narodu. Przytakiwał takim zamysłom król stary, niewątpliwie aprobował je i młody. A kiedy nikt inny zadania powyższego imać się nie chciał, podjął się go królewski sekretarz. Na razie intensywne zajęcia dworskie,[13]) sądy, poselstwa, odwoływały go od spełnienia owego przedsięwzięcia.[14]) Ale już w roku 1556 aprobował król, po przeczytaniu, przedłożoną sobie pracę Kromera. Hozjusz natomiast nie szczędzi mu, poza pochwałami, także i zarzutów.[15]) Stwierdza, jak trudno jest pisać dzieje, by nie obrazić wielu. Niemałą pomocą służył mu w tem dziele król, w ciągu dalszym kanclerze: Ocieski i Przerembski, dając Kromerowi zlecenie, zmierzające do uporządkowania i zinwentaryzowania materjałów, mieszczących się w skarbcu koronnym. Niezwykle oświecony monarcha, niezwykłą też pieczołowitością i troską otaczał wszelkie zabytki rękopiśmienne, tak, iż inicjatywa obecna było tylko wynikiem żywionych dawniej zamiarów, zbożnej chęci usunięcia wszel-

---

Gamrato, patrono meo, verum etiam a parentibus tuis praeclarissimis allegatus ad te venissem". Martini Cromeri „Polonia sive de origine et rebus gestis Polonorum... Coloniae Agrippinae... A. D. MDLXXXV.

[13]) *Nie przypuścił dostojnemu prałatowi tej pozycji zawsze zgryźliwy, zawsze zazdrosny Orzechowski, tem bardziej, iż jego wpływy na dworze, a także i prebendy, podsuwały chyba owe wynurzenia o depurawacji i zatraceniu walorów...*

...„Cum Cromero mihi res erit, homine ingenioso et ad disserendum concinno, quem nisi aula depravasset et praebendae illae, quibus nunc studet, firmiorem veritatis patronum non requireres...". St. Orzechowski — Jacobo Przyłuski. 21. Novembr. 1549. Orichoviana... p. 288. Choć na innem miejscu nie szczędzi mu pochwał, już bez zastrzeżeń..." Cała Polska ...nie sławi nikogo, przynajmniej po kardynale Hozyuszu uczeńszego, ani ozdobnem znakomitszego piórem".

[14]) *„...deinde tua quoque Rex benignissime autoritate ad scriptionem, iudicia, aliaque, aulica negotia, & ad longa ac frequentia itinera tecum, legationesque pro te obeundas ab instituto opere identidem revocatus sum". M. Cromeri: Polonia... l. c.*

[15]) *St. Hosius — Cromero. 14 III. 1556. ...czyta obecnie jego historję; poza pochwałami wytyka mu także i błędy. „Historia scribi vix potest, ut non multos offendat... Legi librum hunc a Rege, probo modo ut more apum legat. Ep. Hosii, II. 2, p. 681.*

kich zaniedbań w tym zakresie. Ta to praca archiwalna, z górą rok prowadzona,[16]) poza osobistemi korzyściami, jakie przyniosła niewątpliwie przy opracowywaniu przeszłości dziejowej, nastręczyła także Kromerowi sposobności do wszechstronnego zajęcia się zbiorami książkowemi. Czy uskuteczniał to tylko z własnej woli i ciekawości, czy może mandat królewski i tę czynność mu zakreślał, rozstrzygnąć trudno. Za pierwszem przemawia niewątpliwie umiłowanie książki przez głośnego już autora, za drugiem uwagi, przedłożone przez zaufanego sekretarza. Na czele bowiem inwentarza dokumentów wspomnianego Archiwum znajduje się przedmowa kanonika krakowskiego, która wcale obszerny ustęp poświęca właśnie królewskiej bibljotece. Zapoznajmy się z wywodami Kromera. Podając przed oczy królowi przykłady wielkich zbieraczy dzieł świata starożytnego z czasów nowoczesnych, wymienia Macieja węgierskiego i króla Sycylji, Alfonsa Aragońskiego, „od którego Ty, królu Zygmuncie Auguście, ród swój wiedziesz po matce"; oni to „zakładali wspaniałe bibljoteki, pełne wszelakiego rodzaju książek,... dostąpili też sławy i imiona swe przekazali ku pamięci dalekiej potomności". Kreśli w ciągu dalszym starania królewskie na polu monumentalnych budowli w Wilnie, wyposażenie zamku w machiny wojenne, przedewszystkiem zaś w sprzęt stołowy o niezwykle wysokich walorach artystycznych. „Uznałeś także, iż nie będzie on (zamek) godny czci i podziwu, jeśli nie wyposażysz go w bibljotekę, która jest może bardzo bogata... jednak jest ona — wedle wieści — raczej rozpoczęta, aniżeli skończona". Obecnemi uwagami swemi pragnie jedynie poprzeć i umocnić starania królewskie, dalekim jest natomiast od wszelkiej myśli krytykowania. Jednej sprawy pominąć nie może; stąd skromna, choć stanowcza uwaga:

---

[16]) *Por. wyczerpujące w tej mierze wywody A. K ł o d z i ń s k i e g o: O a r c h i w u m s k a r b c a k o r o n n e g o, A r c h. K o m. h i s t, Ser. 2, t. I, p. 199 i n.*

„by wyposażoną była w autorów starożytnych; dzięki temu podziwianą będzie i godną zainteresowania ze strony ludzi uczonych i mądrych; a oni są owem wiecznem źródłem mądrości boskiej i ludzkiej, której nieskalaność utrzymują, niby potoki...“ Zadaniem naczelnem udzielnego pana jest oczyszczać takie krynice ...„by pragnącym dostarczały jak najbardziej przeźroczystej wody“. Wszelki frasunek piszącego jest może zbyteczny, bo król nie potrzebuje w tym względzie podniety, jednak „naszych czasów złość i przewrotny nowych rzeczy pęd... unosi zapaleńców“.[17]) Jakkolwiek innym razem obiecywał więcej powiedzieć o bibljotece, do tego zbożnego spełnienia już nie przyszło. Ale i za te uwagi musimy być mu bardzo wdzięczni. Uzyskujemy bowiem jeszcze jeden, niezwykle ważny, sprawdzian naszych wniosków, czy dociekań, dotyczący królewskich zaiteresowań, które szły z pobratymczej ziemi węgierskiej, czy wyrosły już na podłożu krwi aragońskiej, co po matce odezwała się w potomku nieodrodnym (choć po kądzieli) książąt włoskiego Odrodzenia.

Dotychczasowe zbiory, których poszczególne stadja poznaliśmy możliwie najdokładniej, stanowiły dopiero etap zaczątkowy. Plany sięgały znacznie dalej; wyraźnie stwierdza to Kromer i jedynie dlatego, licząc się z możliwością wspaniałego rozwoju, kreśli swe uwagi dotyczące już przyszłości. Uczony humanista domaga się przedewszystkiem wyposażenia książnicy w skarby kultury klasycznej. Bo ona właśnie niesie ze sobą ową mądrość wieków. Ten dział ma stanowić bezsprzecznie antidotum na inny, który zapewne raził prawowierne poglądy i przekonania uczonego prałata, pisarza katolickiego, jednego z najznakomitszych doby owoczesnej. Dzieła różnowierców widniały przecież na pierwszym planie, wiemy też, kto je zakupywał. Znamy drogi, jakiemi podążał Trzycieski senior, a jeszcze wyraźniej syn jego. Do tego odnoszą się owe wyraźne, a ostre wymówki Kromera,

[17]) *Por. Materyały... nr. 2.*

niepozbawione krytycznych uwag o strawie czystej i zdrowej, o przewrotności czasów, nowych prądach porywających tylu ludzi. Ocena to czasów i ludzi, ich metod i ideałów. Ocena w tym wypadku ujemna.

Mimowoli nasuwa się przypuszczenie, iż uwagi powyższe nie pozostały bez pewnych rezultatów na przyszłość. Może właśnie pod ich wpływem nastąpiło przyjęcie Koszuckiego, już w charakterze oficjalnego bibljotekarza. Idźmy jeszcze dalej: może i jego praca nad inwentaryzacją księgozbioru była wykwitem myśli i podniety Kromerowej.[18]) Niepowrotnie miały minąć czasy pierwotnej prostoty, owego stanu tymczasowości, kiedy księgozbiór po większej części w pakach był tylko umiejscowiony. Bibljoteka wkraczała na tory pełnego, a w umiejętne ramy ujętego rozwoju.

---

[18]) *W odniesieniu do uporządkowania archiwum czytamy w cytowanej przedmowie: „Jakkolwiek godnem jest Twe usiłowanie, nie można także odmówić innemu zamiarowi, ...„quod publica totius regni litterarum monumenta, quae hactenus in Archivo Cracoviensi temere dissipata et neglecta iacuere, in ordinem redigi ac disponi et in indicem conici curasti, quo facile esset inventu, quod quisque quaereret".*

A stało się to z inicjatywy samego króla, a także i męża niezwykle światłego i bystrego, zarazem opiekuna i powinowatego Kromera, ówczesnego podkanclerzego, Jana Ocieskiego. W dalszym ciągu wyłuszcza zasady, wedle których pracę swą uporządkowania archiwum przeprowadził.



JEGO KRÓLEWSKIEJ MOŚCI
BIBLJOTEKARZE

Zanim przystąpimy do charakterystyki Koszuckiego, godzi się w najogólniejszych rysach ująć sylwetki poprzedników jego na tym urzędzie, chociaż może oficjalnym tytułem, czy stanowiskiem, bibljotekarzy nie byli obdarzeni. Pierwszym, który spełniał owe posługi, przedewszystkiem zajmował się zakupem książek, był Jan Koźmińczyk. Wstępuje on na dwór królewski w r. 1545 w charakterze kaznodziei i głosiciela słowa Bożego, na warunkach wcale dobrych. Wszak tygodniowo otrzymuje 4 fl. tytułem płacy i kosztów na odzienie, a na utrzymanie i mieszkanie także po 4 fl., ale tylko na jedną osobę.[1]) Przybywał ponoś od starosty wielkopolskiego, Andrzeja Górki, u którego był wychowawcą synów. Wspólnie z drugim kaznodzieją, Wawrzyńcem Discordią, szybko i wcześnie poczęli głosić „czyste słowo Boże", uczyli odpuszczenia grzechów wyłącznie przez wiarę, a przytem wcale agresywnie i ostro występowali przeciw nadużyciom kurji rzymskiej.[2]) Jako dobrzy mowcy, zyskiwali coraz to szersze kręgi zwolenników wśród mieszczaństwa wileńskiego i okolicznej szlachty. Rzecz zrozumiała, iż wszystkie powyższe przejawy wywołały znaczne zaniepokojenie wśród pol-

---

[1]) *Magister Ioannes Kossmin, verbi divini praedicator. Qui a die adventus illius Vilnam 9 Aprilis susceptus in servicium M. R. habebit ratione annui salarii et vestitus a dispensatore M. R. singulis septimanis per flor. 4. Idem ratione diariorum coquinae et cellary habet singulis septimanis a dispensatore Regio, in unam tamen personam, iuxta regestrum diariorum per gr. 30 flor. 4. Materyały do hist. stosunk. kult... p. 116.*

[2]) *Th. Wotschke: König Sigmund von Polen und seine evangelischen Hofprediger. Arch. v. Reformationsgesch. Jg. IV. 1907, p. 329—343.*

skiego episkopatu, mocno zatrwożonego o prawowierność najbliższego otoczenia młodego królewicza.

Kiedy Maciejowski objął pieczęć większą, natychmiast wystosował do Zygmunta Augusta monitorjum ostre, w którem zklinał go, by oddalił heretyckich kaznodziejów i pozostał wiernym Kościołowi katolickiemu. Bardzo znamienna była odpowiedź Zygmunta,[3]) wskazująca odrazu na stanowczość wypowiadanych myśli i przekonań. Odrzuca wszelkie podejrzenia o innowierstwo u swych kaznodziejów, przyznaje jedynie, iż występują przeciw nadużyciom i panującemu zepsuciu; „ani my, ani nasz senat, nie jesteśmy tak słabymi na umyśle i ograniczonymi, byśmy dwom ludziom oddawali moc decyzji i stanowienia w sprawach najwyższej wagi tj. wiary i religji“ — pisze król z pewną nawet emfazą. Złudzenie, czy pomieszanie pojęć mogą wywołać ich wystąpienia — to prawda, ale trzeba wniknąć w stosunki na Litwie panujące. Nie mówiąc o obszarach Żmudzi, przecież już o miedzę za Wilnem pospólstwo nieoświecone tonie w błędach pogaństwa. Po dawnemu oddaje cześć dębom i bukom, oddaje cześć boską wężom, bóstwom tym jawnie całopalne składa ofiary. A ponadto ileż tu nacyj, co za mieszanina wiary i obrządków: Rusini, Grecy, Moskale, Tatarzy, Żydzi. Jeżeli zatem kaznodzieje odwodzą nieświadomy lud od praktyk i różnych kultów, a wiarę i nadzieję pokładać uczą w męce Chrystusowej, to jeszcze daleko od wszelkiego odszczepieństwa, przeciwnie widać tu pełne poddanie się dogmatom wiary. Król doradza wkońcu i prosi o przysłanie człowieka „sacrarum litterarum non ignarum“, któryby naocznie wszystko zbadał. Obrońcę, jak widzieliśmy, znalazł zatem Koźmińczyk w królu doskonałego. Z taką siłą wypowiedziana obrona nie przekonała jednak niewiernych. A jak

---

[3]) *Sigismundus Augustus — Samueli Maciejowski, 24, V. 1547. Hosii: Epist... I. Appendix, nr. 29.*

najbliższa już przyszłość wykaże, podejrzenia ich były wcale uzasadnionemi.

Chętnie poszedł za radą królewską Maciejowski; w parę miesięcy później wysłał do Wilna Kromera dla zbadania właściwego stanu rzeczy.[4]) Nie wiele jednak zyskał. Obawy bynajmniej nie umniejszyły się, a czuwający nad wszystkiem Hozjusz, najdokładniej informujący się o każdym nowym przejawie, zwłaszcza na dworze królewskim, niebawem ręce załamie nad pożałowania godną atmosferą dworu. Nadzieję poprawy jedynie w Bogu pokłada.[5])

Jeżeli nieco szerzej omówiliśmy te wypadki, to dlatego, że pragniemy zyskać jeszcze więcej danych i uzasadnień dla uwag, już poprzednio wypowiedzianych. Nie będziemy szczegółowo śledzić dalszych losów Koźmińczyka, jego działalności na dworze wileńskim po wyjeździe króla, ani też jego wystąpień w czasie sejmu w Piotrkowie. Z dawien dawna nurtujące w nim posiewy nowej wiary ujawniły się na zewnątrz już bardzo niedługo, gdyż w r. 1549.[6]) Wówczas to wydał Koźmińczyk list otwarty do kapłanów i kaznodziejów,[7]) dedykowany Maciejowskiemu, w którym staje otwarcie na stanowisku nowej wiary i obala „mylną naukę starego kościoła".

---

[4]) *Piotrków 20. Aug. 1547, pisze Hozjusz do Kromera „Causa... cur voceris, haec est, quod Vilnam te ad Reg. Mtem mittere Rmus cogitat, ut istos, qui sibi soli sapere videntur, quales verbi Dei praecones in officio contineas". H o s i i: E p i s t o l a e... t. I. nr. 260.*

[5]) *6. II. 1548, pisze Hozjusz do Dantyszka „...sed certe status aulae illius est miserabilis: nisi nos Deus respexerit, actum est de nobis. i b. l. c. nr. 279.*

[6]) *Augustinus Rotundus do Hozjusza. 7. V. 1549. M a r t i n u s Gallinius, qui nuper est ex Italia reversus, et ipse egregiam in coarguendis istis neochristianorum erroribus operam navat, concionatus ter in arce est, toties in parochiali Div. Virginis. Sed istorum omnia hic sordent, quae vel Cosmii vel Discordiae calculo non probantur. H o s i i : E p i s t o l a e... nr. 325.*

[7]) *E p i s t o l a e J o a n n i s C o s m i i C o n c i o n a t o r i s S. R. M. ad Ministros verbi Dei omneque adeo genus Sacerdotum, ut sese in ministerio praedicationis sinceros et in vitae officiis probos ac imitatione dignos praebeant. Na odwrot. stronie: Datae Crac. ex suburbanis hortis d. Hechler Calen. Iunii a. d. 1549.*

Dotąd cieszył się kaznodzieja najpełniejszem zaufaniem Zygmunta; co więcej łaska królewska spływała nań wcale hojnie w formie szczodrych datków, raz w kwocie 15 fl, innym razem ex gratia aż 50 fl., czy w formie ofiarowania mu kosztownego futra z wydry.[8]) Jeszcze w roku pamiętnego wystąpienia pisze król do Mikołaja Radziwiłła: „O Koźmina to też z czasem uczyniemy, jako się już uczynić godzi". [9]) Wkrótce jednak przemogły względy wyższej polityki. Konieczność pozyskania sobie episkopatu polskiego dla koronacji Barbary kazała królowi opuścić Koźmińczyka i innych i zgodzić się na wydanie pamiętnego edyktu. Z jego enuncjacją schodzi się też ostatni znany nam występ królewskiego predykanta. Chwyta za pióro, aby wykazać, iż prawdziwy Kościół odżywa w organizacji różnowierczej,[10]) a więc edykt królewski skierować należy przeciw zwolennikom Rzymu, a nie przeciw protestantom. Chęć wydania tego pisma, ze względów cenzuralnych, w Królewcu kazała mu nawiązać bliższe stosunki z Albrechtem, które najpełniej uwidoczniają się w wzajemnej korespondencji. [11]) Ostatnia relacja ajenta

---

[8]) *Rachunki dworu Zygm. Aug.... l. c. p. 244, 261.*

[9]) *3. VIII. 1549 z Niepołomic. Listy orig. Zygmunta Augusta... p. 6.*

[10]) *Zebrzydowski — Sigismundo Augusto, 5. II. 1551. „...post nostrum discessum a V. M. exorti esse dicuntur qui religionem in conviviis passim dilacerant, quae res autoribus fieri dicitur Cosminio atque Discordia, iis hominibus, quos ad petita Samuelis, praecessoris mei, a se V. M. ablegaverat". Por. także list jego do kapituły krak. z 19. II. 1551, w którym mówi o upadku wiary... „id, quod certis quibusdam autoribus, quos nominavimus, curae esse dicitur".*

Jeżeli chodzi o dziełko wspomniane, to było ono przedmiotem posiedzenia kapituły krak. z 6. II. 1551. ...„famosum libellum contra autoritatem Ecclesiae universalis et Summi Pontificis Romani, cum impudentissimis blasphemiis, conviciis et maledictis scandalosis". A. Zebrzydowski... Korespondencya, Acta Histor. p. 294, notka 3.

[11]) *Ks. Albrecht do Jana Koźmińczyka Królewiec, II. XII. 1550. „...Accepimus R. D. V. litteras una cum libellis nobis et charissimae coniugi nostrae missis, quibus lectis intelleximus, quo ardore R. D. V. in propaganda doctrina nostra evangelica laboret, quod ut gratum nobis est et pio homine dignum, ita summae R. D. V. pro illo munere nobis misso aguntur et habentur gratiae".*

Albrechtowego Pohibla wspomina o odstawieniu Koźmińczyka do więzienia w Lipowcu; w jakich okolicznościach — nie wiemy, nie mogą one zresztą stanowić przedmiotu naszych dociekań.

Z naszkicowanej działalności Koźmińczyka widoczne, iż od samego niemal zarania swych występów i działalności na dworze królewskim, należał on do prekursorów nowego ruchu religijnego, [12]) zrazu może nieśmiało występując, później jednak coraz jawniej, aż do zupełnego zerwania z Kościołem rzymskim.

Teraz możemy sobie uprzytomnić, jak wypełniał on zlecenia królewskie w zakresie zakupu książek. Ściśle ujęte rozkazy wykonywał ad verbum, ale to, co było pozostawione jego własnej inicjatywie, musiało niewątpliwie łączyć się z jego osobistemi przejściami i zapatrywaniami. A więc skupywał przedewszystkiem literaturę różnowierczą, teologję, może patrystykę i t. p.

Równocześnie niemal z Koźmińczykiem był czynny, jeno w znacznie wyższej mierze, Trzycieski Andrzej, senior. Jedna z najciekawszych postaci ruchu kulturalnego w pierwszej połowie XVI w. Szlachcic z ziemi krakowskiej, niezwykle staranne odebrał wychowanie. Świadczą o tem matrykuły Uniwersytetu krakowskiego, które przy jego bakalaureacie tak zaszczytną noszą wzmiankę: „vir multarum linguarum peritus simul et humanista". Czas dłuższy spędził na studjach zagranicznych, a podróże te nawet z pewnemi dlań były połączone trudnościami, wobec istniejących, i po części nawet obowiązujących, zakazów wyjazdu. Ślad owych

---

Por. także bardzo charakterystyczny list Koźmińczyka do Albrechta... z Krakowa dotyczący wydania tej broszury. Arch. f. Reform. IV. p. 347—350.

[12]) *Instructio Nunciis Capituli Cracov. ad synodum 1551, data. Przy niezwykle ciekawej charakterystyce ówczesnych książąt kościoła, jest także ustęp o Uchańskim; między innymi czytamy tam ...„idem Cosminum et Discordiam in Lituaniam miserat, qui curiam regis et totam Lituaniam infecerunt". Acta hist. I., p. 484.*

perypetyj Trzycieskiego, a zarazem pewnych, snać uzasadnionych podejrzeń, znajdujemy w ówczesnej korespondencji biskupa Tomickiego z przyjacielem - dworzaninem, a niebawem i sekretarzem królewskim, Janem Zambockim. [13]) Zambocki przyjmował na siebie obowiązek obrońcy młodego adepta wiedzy, ale wszystkie jego argumenty nie trafiały księdzu podkanclerzemu do przekonania; zgoła odmienne i to wyrobione miał o Trzycieskim mniemanie, na pewnych chyba oparte dowodach. A więc o jego stosunkach z Lutrem, o wygłaszaniu poglądów, które wprost godzą w uświęcone dogmaty katolicyzmu. Co gorsza, że urządza zebrania w kołach szlacheckich (zapewne nie brakło na nich i Zambockiego), na których szeregiem argumentów stara się obalić naukę Kościoła, że pragnie wyjechać do Niemiec, ale tylko dla pogłębienia zasad luteranizmu, i to na koszt bogatych wielmożów. Za wyraźne naruszenie królewskiego nakazu, za szkodliwą dla Kościoła działalność nie tylko — zdaniem biskupa — na żadne nie zasługuje względy, lecz przeciwnie należy powstrzymać ową zuchwałość młodzieńca i unicestwić jego zapał nowinkarski. Tak surowy, a niestety słuszny, sąd zaskoczył Zambockiego; nie umiał silnym argumentom nic innego przeciwstawić, jak tylko uderzyć w nutę sentymentu i zdać się na miłosierdzie Boże. Nie znamy epilogu tego ciekawego epizodu, przy którym dłużej zatrzymaliśmy się. Jedno pewne, iż wówczas już przejął się był Trzycieski nowemi prądami religijnemi. Niebawem je umocni i utrwali, nawiąże stosunki z Melanchtonem. Po powrocie do kraju, stanie się ośrodkiem nowych poczynań, skupi dokoła siebie gromadkę ludzi podobnych przekonań. Spotkamy

---

[13]) *Por. listy: J. Zambocki — P. Tomicio ep. Crac. tak samo z lipca tegoż roku 1528. I odpowiedź: P. Tomicki... Joanni Zambocki, aulico regio. Acta Tomiciana, t. X, p. 309, 310, 346.*

W czasie najkrótszym ukaże się moje studjum p. t.: „Dworzanin króla Zygmunta Starego" — poświęcony niezwykle ciekawej postaci, jaką był bezsprzecznie Jan Zambocki.

wśród nich i Bernarda Wojewódkę, rajcę, drukarza i nakładcę krakowskiego, dalej notarjusza ziemi krakowskiej, co to niebawem statuty Królestwa wyda, znanego prawnika, Przyłuskiego Jakóba, późniejszego biskupa kamienieckiego Słończewskiego Leonarda, Frycza Andrzeja, spowiednika królowej, a niebawem głośnego apostatę Lismanina Franciszka, Jakóba Uchańskiego, późniejszego prymasa, Drzewickiego Adama i Andrzeja Zebrzydowskiego, krakowskich kanoników. A zaglądał tam pewno także i znany nam Koźmińczyk, wraz z kolegą w urzędzie duchowym, Wawrzyńcem z Przasnysza.[14]) Schodzili się wszyscy w komnatach Trzycieskiego, w kamienicy Foltyna, poza szkołą św. Anny. Sam gospodarz, świadom trzech języków, Erazmowy uczeń, zasiewał ziarna nowej wiary, stanowił pewien autorytet dla obecnych, oparty na wiedzy fachowej. Posiadał ponadto umiłowanie do książki wielkie, stąd jego bibljoteka tak bardzo zasobna w autorów klasycznych i pisarzy wszelkiego rodzaju. Ona to także niezwykle pomocną była sprawie, dostarczała bowiem materjału do owych słynnych już dysput, na które nieledwo czasem i cudzoziemiec zagaszczał, jak np. Belgijczyk, nazwiskiem Spiritus.[15])

---

[14]) *„Agebat tunc in urbe Joannes Tricesius Senior, vir et nobilitate generis et Litteris ac linguarum Hebraicae, Graecae et Latinae cognitione Clarissimus qui et instructissimam habebet Bibliothecam. Is semina veritatis a magno Erasmo hausta, una cum socio studiorum Bernardo Wojewodka honesto, sive imo et Praetore ac typographo Cracoviensi, spargebat apud Franciscum Lismanium.... ...saepius autem illuc veniebat Jacobus Prilusius Notarius Castrensis Cracoviensis et Juris consultus Clarissimus cuius statum lingua Latina compositum habetur, et Andreas Fricius Modrevius, Secretarius Regius, vir undequaque praestantissimus...*

...Solebat autem saepe illis conventibus et colloquiis piis interesse et Jacobus Uchanius... nec non Adamus Drevicius, et Andreas Zebridovius itidem Canonici Cracovienses, ...Illis addendus Joannes ille Cosminius Vir doctus et probatae vitae. ...Hic fere accensendus Laurentius Prasnisius, alias Discordia nomine. ...Cosmini aemulus..." Historia reformationis polonicae, ...auth. Stanislao Lubieniecio, p. 18, 20, 21. Por.: Ljubowicz N.: Istoria reformacii... p. 64.

[15]) *A. 1546 „cum ...is (Trzycieski) Virum, quendam" „...natione Belgam, cui nomen Spiritui, ad prandium invitasset". „...in Bibliothecam Convivatoris, omni scriptorum genere refertam, se conferentes..." Lubieniecki... l. c. p. 18—19.*

Na dwór królewski dostał się Trzycieski zapewne za poparciem przyjaciela wypróbowanego, który niebawem uczucia swe także i na syna przeleje, a wówczas już wpływowego podskarbiego, Justa Ludwika Decjusza. On to asygnuje pieniądze na zakup książek. Wybór królewski padł szczęśliwie. Trzycieski wiedzy faktycznej posiadał wiele, świat zagraniczny poznał dokładnie, a między innemi i książek uczonych targowiska. Bibjofilem był zawołanym. Nawet pogłoski chodziły, iż księgarstwem się parał, choć dowodów na to nie mamy. Tylko z tą prawowiernością religijną było mocno w nieporządku. Król niejedną musiał usłyszeć wymówkę ze strony wysokiego kleru, za obdarzanie względami i poparciem głośnego wkrótce innowiercy. Po śmierci Andrzeja, która nastąpiła w r. 1547, obowiązki dalszej troski o rozrost i powiększenie bibljoteki królewskiej przejął, niejako prawem dziedzictwa, syn Andrzej.[16])

Pisał o nim rówieśnik, a niebawem i przyjaciel, Bartosz Paprocki w „Herbach rycerstwa polskiego“: „był wieku mego Andrzej Trzycieski, człowiek nauki wielkiej, który był prawie ornamentum królestwa tego, jako go niektórzy w skryptach swych opowiedali, jako Przyłuski w statucie swoim; był poeta utriusque linguae non vulgaris, przed którym nie był przedniejszy wieku mego. Wiele ksiąg pisał, potrzebnych ku ozdobie ojczyzny albo królestwa tego, które uczonym nie są tajne“.[17]) Ten aż nazbyt pochlebny i przesadny sąd nie był jednak odosobniony. Współcześni cenili Trzycieskiego młodszego niezwykle wysoko, więcej nawet może, niźli na to zasługiwał. Sam Kochanowski ustępował mu palmy pierwszeństwa, „jak w śpiewie gęś łabędziowi, a słowikowi szczebiotliwa jaskółka“.

---

[16]) *„...Mortuo Dno Andrea Tricesio anno 1547, Andreas Tricesius idem, quod et pater in commissis habens...“ Rachunki dworu... przez J. L. Decjusza... Źródła, l. c. p. 90.*

[17]) *Paprocki: Herby rycerstwa... wyd. Kraków 1858. p. 302.*

„złote twoje wiersze... możniejsi złotem i drogiemi darami nagrodzą,
. . . . ja... za wiersz gładko toczony
dajęć moje niestrugane rymy“.

Z liczby mnogiej chóru głosów pochwalnych zacytujemy jeszcze jeden sąd poety królewieckiego, Macieja Stoinsa, który zwie go „ozdobą Muz, najuczeńszym i najwyborniejszym poetą, który między polskiemi wierszopisami świeci jak gwiazda“. Krytyka późniejsza czy obecna musiała do właściwej sprowadzić miary owe chwalby (wiele już w tym względzie zrobiono, np. Brückner, Grabowski, Mecherzyński, a przedewszystkiem Łopaciński); pozostaną one mimo to dla nas niezwykle ważnem świadectwem zapatrywań współczesnych, wyrazem opinji niemal powszechnej. [18]) A ten przemożny czynnik życia publicznego był decydujący w urabianiu sądów o danej osobistości. Z bardzo bogatych przeżyć, z nie mniej imponującej twórczości, pragniemy jeszcze tylko kilka zaznaczyć rysów. Uwydatnić one mają stosunek do dworu, do posług dworskich i osoby króla.

Pobyt Trzycieskiego na dworze królewskim musimy związać nierozłącznie z opiekuństwem, jakie roztoczył Decjusz nad nim po śmierci ojca, przejmując na siebie niemal obowiązki zmarłego przyjaciela. Tam Trzycieski wynurza się mu ze synowskiem niemal oddaniem: „cum te Tricesius loco parentis Semper Juste colat“, a w innem miejscu: „Juste, culte loco mihi parentis“. A miał podówczas już pięknie urobioną sławę, nie mniej wielką przed sobą przyszłość. I zdolności znamienite i wykształcenie, jak mało kto inny; pod czujnem okiem ojca prowadzony, i znajomość zagranicy także niezgorszą, ze stosunkami, już przez ojca także urobionemi. Odrazu też wszedł w prawa i obowiązki ojcowskie,

---

[18]) *Por. artykuł na gruntownych studjach oparty. H. Łopacińskiego w „Encyklop. Kościelnej“, t. XXIX. p. 244—266. lub sąd Orzechowskiego. Orzechowski Nicolao Radziwiłł. — Numquam Sarmatis ingenium, semper autem illis defuerunt patroni... Quis dicet Andreae Triciesio quis Ia. Przilusio quis ceteris ingenium defuisse, non quodvis sane, sed tale certum, quod cum Graecis et Latinis conferas? Orichoviana..., 414.*

zwłaszcza w zakresie zakupu książek i połączonych z tem wyjazdów. W tym charakterze spotykamy go jeszcze w roku 1557. Związany silnie z ruchem różnowierczym w zakresie literackim (pieśni protestanckie, prace około wydania biblji w języku polskim pod przewodem Radziwiłła Czarnego), a także organizacyjno-propagandowym (udział jego i czynności na synodach np. w Koźminku i Włodzisławiu), wraca jednak teraz do zajęć dworskich. Akty jednego z synodów mówią o wyjeździe agentów wyznania helweckiego, ...„a z nimi wyjechał pan Trzycieski do Wilna (na służbę do króla)...“ Znalazł się znowu w gronie dworzan, zapewne dobrych znajomych. Z tego właśnie czasu datuje się jego wiersz do „towarzyszów, dworzan królewskich“. Dalsze koleje Trzycieskiego zmienne, niespokojne. Znajdziemy go na synodzie w Pińczowie, spotkamy w Książu. Jako dworzanina swego użyje go znowu król do misji dyplomatycznej, do Turek wyprawi. Snać spodziewał się zato i pozyskania łaski królewskiej (sam Kromer o tem mówi w liście do Hozjusza), co jednak najpewniej nie nastąpiło. W r. 1569 widzimy go znów na pamiętnym sejmie w Lublinie, w otoczeniu królewskiem. Na terenie dworskim zbliżył się Trzycieski do Kochanowskiego, (na którego nawet wpływ wywarł niepośledni), do Górnickiego i Zamoyskiego. Ślad tego wyraźny znajdziemy w 8-wierszu: „In insignia Magn. viri D. Joannis Zamoisci RP. Procan“. Po ojcu odziedziczył sławną już bibljotekę własną, a także i umiłowania bibljofilskie; zajęcia około bibljoteki królewskiej mogły je tylko umocnić. Stosunek do króla możnaby naogół określić, jako pewien zawód, doznany przez Trzycieskiego. Uczcił należycie Zygmunta Augusta i w Encomium i w epigramatach (zdobycie Inflant bez „mordów i pożogi wojennej“); spodziewanej nagrody — zdaje się — jednak nie otrzymał. Czytamy bowiem we wierszu „Do Faustyna“ tj. zapewne do króla, co następuje:

„Co z przeszłości? przeszłość nic nie warta,
I twego jutra nie cierpię jak czarta,
Obecność tylko za coś sobie ważę;
Kto każe czekać, umierać mi każe.

Przeszłość i przyszłość są to mary czyste,
Ja dbam o szczęście tylko wiekuiste;
Resztą się łudzić, jak łudzę lat tyle,
I żyć przyszłością — ba ciężkież to chwile.

Nadzieją płonną kto ciągle mnie głaszcze,
Zdobycz wilkowi ten wydziera z paszcze.
Głodnemu w końcu i cierpliwość ginie;
Więc z szczerą chęcią wyrzecz już, Faustynie:

„Zbyt długo czekasz, by przyszła, twej kreski,
Czegoś chciał zatem, oto masz Trzycieski".
Wszystko ma czas swój: co nie w czasie dane,
Niemiłem czyni i szczęście żądane". [19])

Niewątpliwie cały ten wiersz — to aluzja do Zygmunta Augusta, z powodu nieotrzymania spodziewanej godności sekretarza królewskiego, jako nagrody za tyloletnią około dworu służbę. Ale nawet i w takiej chwili, ciężkiej dla niego, nie opuszcza poety ów spokój filozoficzny, jaki przejął po mistrzu niedoścignionym epoki całej, Erazmie. Może pod wpływem właśnie skargi poety zdecydował się wreszcie król naprawić słuszną, czy urojoną krzywdę. W r. 1570 występuje Andrzej Trzycieski jako „sekretarz KJM." [20]) A zasługi wobec dworu oceni także Batory i nagrodzi pensją dożywotnią w kwocie 60 fl. ponieważ „jest nam wcale widoczna i poznana jego wybitna cnota, nauka szczególna a przedewszystkiem wobec Rzeczypospolitej, przodków naszych i nas samych zasługa. [21])

* * *

Kiedy w r. 1548 wyłoniła się sprawa obsadzenia stanowiska kanclerza przy królowej Barbarze, dwaj znaleźli się

---

[19]) *Mecherzyński K. dr.: O poezjach polskich i łacińskich Andrzeja Trzycieskiego. Ateneum... 1876. III. p. 329 i sq.*
[20]) *Wierzbowski: Materyały, II. p. 150.*
[21]) *ib., l. c. p. 228.*

kandydaci. Jednym był znany już podówczas kanonik krakowski, z dworem nawet związany, ulubieniec królewski, Kromer, którego pragnął także widzieć na tem stanowisku, ze zrozumiałych zupełnie względów, i Hozjusz (wszak polityka jego zmierzała do umieszczania swych ludzi zaufanych w każdem odpowiedzialnem miejscu, zwłaszcza dworskiem); drugi kandydat — to człowiek zgoła nieznany, szlachcic z ziemi wielkopolskiej, herbu Leszczyc, Stanisław Koszucki. Brak innych może uzdolnień, wynagrodziło u Koszuckiego wszechpotężne poparcie królewskiego powiernika, szwagra, wówczas podczaszego litewskiego, a niedługo wojewody trockiego, Mikołaja Radziwiłła. Rozstrzygnięcie było jasne, nawet dla nikogo nie było niespodzianką. Z faktem dokonanym musiał się pogodzić wpływowy już wówczas w hierarchji kościelnej, a nawet na dworze, biskup chełmiński.[22]) W dniu 6. X. tegoż roku otrzymuje Koszucki niezgorsze wyposażenie 60 fl. rocznie, ponadto na „stół i piwnicę" tj. jedzenie i picie.[23]) Pełni odtąd funkcje sekretarza królowej, z pod jego pióra wychodzą listy po polsku pisane; ponadto jest mężem zaufania Radziwiłła. Ciekawy to typ „chudego literata", który przy każdej sposobności podnosi i akcentuje swe ubóstwo, w konsekwencji do poprawy zmierza, o pomoc uprasza. W całej jego działalności w wynurzeniach, jedna przebija cecha, nad innemi górująca, a wcale sympatyczna: wierna i życzliwa naprawdę służba wobec swych „panów" i dobrodziejów. Informuje o wszystkiem, co

---

[22]) *Hosius Cromero. 24. Septembr. 1548. „...Itaque frustra iam laborabis, ut Cancellarium esse queas: munus hoc alli mandatum est. Qui sit ille, divinare te malo, quam ex meis litteris cognoscere, sed neque divinando facile assequeris: in summa: tu iam non es, quod esse volebas". Hosii: Epistolae..., I. p. 271.*

[23]) *W księdze wydatków dworskich z r. 1548 znajduje się: Stanislaus Kossuczky. Susceptus in servitium Mtis Reg. Radomiae die 16 Octobris a. D. 1548. Cui Mtas Reg. pro sallario annuo, atque omni provisione constituit per gross. 30 flor. 60. Facit pro qualibet quartali flor. 15. Eidem pro diariis coquinae et cellarii septimatim per gr. 50. Materyaly do hist. stosunk. kult. p. 109.*

tylko na dworze zasłyszał, stosując się znowu w pierwszym rzędzie do otrzymanych zleceń. A wykonuje to wszystko szczerze, dobrodusznie. Dlatego listy jego pełne są ciekawych szczegółów, skądinąd nieznanych okoliczności i epizodów z domowego życia Barbary... Czyż to nie sympatyczne, gdy otwarcie, po prostu do swego opiekuna zaapeluje: „Mił. Panie, ażeś mię wstyd o to do WM. pisać, wszakoż WM. za złe mieć nie będziesz, gdy się chce chudy drab u WM. żywić... Namieniła mi jej Kr. M. dać jakiego jedwabiu na szatę, gdy od WM. kożuch mieć będę... gdy mi kożuch posłać będziesz raczył... a mnie WM. służebnikowi swemu wiele przyczynisz... a ku szateczce poczciwej, w której ja WM. służyć będę, przywiedziesz...[24]); tem bardziej to konieczne „iż nadchodzi św. Bartłomiusz, zaczem przymrozki gotowe". Radziwiłł jest jego właściwym panem, opiekunem, Koszucki pragnie poniekąd w nim widzieć swego obrońcę i dobrodzieja. On jeden dolę jego smutną może odmienić. Dlatego z takiem zaufaniem przemawia do potężnego pana na Litwie, jemu swe bole i troski ujawnia: „boć ja nie mam inszego ojca, do któregobym się uciekać miał, w niedostatkach swych nad WM..., a wielki zgryz i niedostatek około mnie, bo niskąd spomożenia nie mam. Małoby mi potrzeba, ażeby się wżdy z długów wyzbył, ku temu, co na suchedni biorę, wszakoż zasię z drugiej strony duszogrzejka na zimę potrzeba".[25]) Żądania, jak widzimy wcale skromne. Ale i te małe braki są w stanie rzucić cień pessymizmu na jego duszę. I mimowoli skarga z piersi jego się wyrwie: „Azać jedna nędza człowieka gryzie, abo niedostatek na każdą stronę w łeb bije?"

Jako sekretarz królowej, z natury rzeczy losy swe związał z jej przejściami. Toteż radosna chwila jej koronacji nie pozostała bez wpływu i na dworzan. Król hojnie ich

---

[24]) *Baliński M.: Pisma historyczne., II. p. 29.*
[25]) *Baliński M.: Pisma... II. p. 71.*

udarował. Wśród nagrodzonych na pierwszem miejscu znalazł się i Koszucki. Król, mając na względzie jego niedostatki, płacę wydatnie powiększył: zatem nasz „dworak-literat“ otrzymał w Niepołomicach r. 1550 dodatku co tydzień gr. 10, a w „w Krakowie ...do jurgieltu fl. 40 (razem zatem fl. 100).[26]) Ale obok tych chwil jasnych, nie brakło dalej i ciemnych. Najpierw one nieszczęsne podejrzenia, o herezyę, które zaraz w każdym co wolnomyślniejszym człowieku wietrzono. Coś na rzeczy być musiało, i to nawet nie błahostki. Kiedy mianowicie kaznodzieja katedralny, ów znany i sławny („concionator doctus et prudens“) Dr. Łukasz Aquilinus (de Orłow) głosił kazania o wzywaniu świętych, nasz sekretarz królewski na ten temat najbardziej bezecne wypowiadał poglądy, a co gorsza, takież inwektywy między dworzany rozszerzał. A ludzie podobnych poglądów chętnie nastawiali ucha tym bezeceństwom. Toteż sprawił kłopotu wiele kapitule krakowskiej, która na podstawie otrzymanych wieści z całą powagą uchwaliła całą tę sprawę wybadać. Najpewniej jednak na tem afera się zakończyła.

Tymczasem z innej strony poczęły napływać chmury, coraz to ciemniejsze, coraz bardziej groźne. Zdrowie królowej stale się pogarsza, a niebawem począł się zbliżać już nieuchronnie tragiczny kres życia królewskiej oblubienicy. W tym momencie, kiedy zatrważający stan zdrowia królowej wywoływał smutki i odpędzał spokój normalny, rodzi się także u Koszuckiego niepewność własnej przyszłości i nie-

---

[26]) *„Die 18 Januarii a. 1550 in Niepolomicze Mt. Reg. sibi addidit pro diariis singulis septimanis per gr. 10. Eidem M. R. annui sallarii addidit Cracoviae die 7 Decembris 1550 per gr. 30 flor. 40. Facit itaque pro quartali flor. 25. Materyały... p. 109.*

[27]) *Acta. act. cap. cracov. taką notują uchwałę: „1550 Io. nov. contra quendam Kossiczki, Notarium M. Reg., alioqui de haeresi vehementer suspectum, eo quod turpissima quaedam et scandalosa scripta et invectione contra concionem Dni Dr. Lucae praedicatoris die festo S. Martini de invocatione Sanctorum habitam, confinxerit et inter sui similes aulicos sparserit, inquirendum concluserunt“. Hosii Epist., I. 271, not. 2.*

mniejszą go troską obarcza. A ten jego stan znowu najlepiej odmalują nam słowa listu: ...„uchowaj Boże sieroctwa na nas, wiesz to Pan Bóg, coby się zemną działo? Co wiedzieć, jeżliby mi niekazano do Koszus rolę orać? a ja już się oduczył, wszakoż in manu domini sortes meae, co Pan Bóg raczy, być musi".

A zatem pełne poddanie się przeznaczeniu i woli Bożej. One go też nie zawiodły i w pomyślną wprowadziły a spokojną przystań. Kiedy spełnił ostatnią ziemską przysługę wobec swej pani i ciało jej odprowadził do Wilna, przeszedł na dwór królewski w charakterze sekretarza i bibljotekarza: snać monarcha, żyjący ciągłą jeszcze myślą o zmarłej pani, nie zapomniał o wiernych jej sługach. Odrazu, jako pierwszą czynność na stanowisku bibljotekarza, przedsięwziął Koszucki sporządzenie katalogu książek, specjalnie obranego, jak zobaczymy, działu.[28]) W dwa lata później, gotów był już ten inwentarz działu prawniczego. Sposób opracowania tego spisu, zasady klasyfikacji, podział na pewne grupy, podał w przedmowie.

Opiera się on na przesłankach wcale nieskomplikowanych, a ta prostota jest zarazem zasługą i cechą bardzo dodatnią w urabianiu pewnego kryterjum. Zasadniczym wymiernikiem podziału jest format (ustala trzy formaty). Dalej idą już poddziałały, oparte na kategorjach treściowych. Rozróżnia (notabene w zakresie tylko prawa) następujące działy: Annotationes (zapiski), Commentarii (komentarze), Praelectiones (prelekcja), Tractatus (traktaty, rozprawy) i t. d.

---

[28]) *„In manus Stanislai Koschuczki die 7 Augusti 1551 solutum pro 9 libris papiri per grossos 2 et ab introligatione regestri, pro indice conscribendorum librorum M. R., gr. 15, facit flor. 1 gr. 13, den. 1.", innym razem: „Pro rebus ad bibliothecam M. R. Die 21 novembris 1551 in manus Koschuczki, notarii M. R., quod exposuerat pro rebus eisdem, pro membranis pargamin, vid. 2 per gr. 7 et 3 per gr. 8. Pro schedis in libris affixis fl. 1, facit per gr. 30 — fl. 2 — 18". Baliński II. p. 275.*

Dictionaria (dykcjonarjusze, słowniki), Explanationes (wykłady) Interpretationes (objaśnienia), Lecturae (czytania), Czy powyższe poddziały zostały a priori skonstruowane, a potem poszczególne pozycje w nich umieszczone, czy były raczej wynikiem dokładnej analizy samego zbioru książkowego — trudno ustalić. Dalsze normy zgoła pojedyncze! Nazwisko autora, później imię (przyczem wcale naiwna uwaga, iż imiona własne różnym są ludziom wspólne), wreszcie tytuł dzieła. To byłoby wszystko, co odnosi się do sposobu sporządzenia katalogu.

Czy podobny system przyjęto także w rozmieszczeniu dzieł, tego nie wiemy. Wogóle, jeśli mowa o przechowywaniu zbiorów, nie rozporządzamy żadnym zgoła materjałem, któryby pozwolił na jakiekolwiek nawet domysły. Zadowolić się musimy tylko przypuszczeniem, iż najpewniej rozmieszczenie było identyczne ze spotykanem gdzieindziej.

Obok tych zajęć bibljotekarskich, którym jak widzieliśmy, dał rzetelny wyraz, a nawet pozostawił trwałą swych usiłowań pamiątkę, oddawał się Koszucki także i pracy literackiej. Stanowisko obecne służyło ku temu znamienicie; wszak rozporządzał już imponującym zbiorem dzieł, wśród których dzieła klasyczne dominujące zajmowały miejsce. Dla swych studjów mógł tedy doskonale wyzyskiwać ogrom materjału w nich zawartego. Owocem jego pracy są tłumaczenia: Reinharda Lorichiusa: „Księgi o wychowaniu i ćwiczeniu", wydane po raz pierwszy w Wilnie w r. 1553 i Cycerona: „O powinnościach wszech stanów ludzi" (wydane już po jego śmierci, poraz pierwszy w r. 1583). W dedykacji położonej na czele Lorichiusa, a skierowanej do księcia słuckiego Symeona, wyłuszcza, jak sprawiedliwość jest nieodzownie potrzebna panującym i przełożonym. W kwestji zaś dokonanego tłumaczenia tak pisze: „...gdyś WKM. to po mnie mieć chciał, abych księgi te o wychowaniu i ćwiczeniu każdego przełożonego z łacińskiego języka na polski przełożył, com jak wolej

waszej KM., tak iakom na ten czas mógł kształt języka Polskiego ku Łacińskiemu stosować, rad uczynił, które proszę chociażby się w nich jako nieforemnie Polszczyzna poplotła, iakoż zaprawdę trudno polską rzecz ku Łacińskiej wieść, abyś jednak WKM. czytać raczył, iako te, w których się nauka wielka każdemu przełożonemu przystojna, przykładów znamienitych bardzo wiele..."

Jak z tego krótkiego wyjątku widać, łamie się tłumacz jeszcze z wielkiemi trudnościami przekładu. Odczuwamy niejako, iż pierwsze stawia kroki, ale przebija też chwalebna dążność, na sumiennych oparta studjach. Przedewszystkiem widoczne tutaj opanowanie starej polszczyzny, która kształtuje i język i styl naszego tłumacza. Krok to wielki naprzód, torowanie drogi następcom, nierównie zdolniejszym.

Dokonał Koszucki zbożnego żywota 4 kwietnia 1559 r. Otworzył się zatem wakans na stanowisko przez zmarłego dzierżone. A wieści o tem musiały wyjść już poza granice Polski, skoro w roli kandydata wystąpił niejaki Krzysztof Alczunius z Friedlandu. Jesteśmy w możności uchylić rąbka tajemnicy tych niezwykłych starań ze strony osobistości, mało chyba w Polsce znanej. Poplecznikiem Alczuniusa na dworze królewskim, a zarazem informatorem o zaszłej w bibljotece zmianie, był znany architekt królewski, Jop Bretfus, na dworze czynny już od r. 1541; w lat parę występuje on w rachunkach królewicza Zygmunta Augusta, jako „architector Camenecensis", [29]) zajęty przy budowie nowej fortecy w Kamieńcu. Pracował potem w Krakowie, Wilnie i Tykocinie, gdzie budował zamek dla króla. W roku śmierci Koszuckiego bawił właśnie w Wilnie, jako intendent gmachów, [30]) „aedificiorum SRM. Vilnensium praefectus", z racji swego urzędu najdokładniej chyba wiedzący o wszystkich zdarzeniach i konjunkturach na dworze królewskim. On to bez-

---

[29]) *Materyały,...* p. 5—7.
[30]) por. *Źródła do historyi sztuki,* ...I, p. 39, 83.

sprzecznie powiadomił może rodaka swego, a w każdym razie znajomego, o wakansie w bibljotece i o konieczności przedsiębrania, czy rozpoczęcia starań o to miejsce. Alczunius wybrał drogę niezgorszą, gdyż pośrednictwo ks. Albrechta, instruowany chyba starannie, że to droga i dobra, i do celu wiodąca. Zwraca się więc do Albrechta, by go polecił królowi. [31]) Jaki przebieg wzięły powyższe starania, względnie, jakie przechodziły stadja dalsze, — nie wiemy. Pomyślnym skutkiem w każdym razie uwieńczone nie zostały. Stanowisko Koszuckiego, zaraz po zgonie jego, objął Łukasz Górnicki, niedawno, bo 23 lutego, na dwór przyjęty, na tych samych warunkach, co jego poprzednik. [32])

Z działalności najznakomitszego mistrza prozy polskiej w w. XVI. mamy zamiar podnieść i uwypuklić szczegóły, jedynie z jego działalnością, jako bibljotekarza, związane, nie kusząc się bynajmniej o omówienie innych dziedzin, tak wszechstronnej twórczości i pracy. Kiedy wstępował na dwór królewski, miał w karcie swego żywota już pięknie pisane pozycje. A więc i studja w sławetnej szkole narodu, i włoską peregrynację, w czasie której z wielkim Kochanowskim się przyjaźnił, wreszcie pobyt na dworach prawdziwych mecenasów, owych wielkich włodarzy diecezji krakowskiej, Maciejowskiego (wzmianki w Dworzaninie), Zebrzydowskiego, późniejszego arcybiskupa Przerembskiego [33]) i Padniewskiego, wówczas także sprawcy pieczęci większej

---

[31]) *Królewiec, Staatsarchiv. Herzogl. Briefarchiv. B. 4. Wilno 10. 5. 1559. Christophorus Alczunius z Friedland — Albrechtowi — umarł tu przed kilku dniami p. Stanisław Koszutski, bibljotekarz króla. Znajomi moi tutejsi, np. Królewski architekt Hiob Breitfuss, wzywają mię, bym się o to miejsce ubiegał. — Poleć mię królowi.*

[32]) *Stanislaus Kossuczky, Mortuus Vilnae 4 Aprilis 1559. In eius locum datus est Lucas Gornicki, 23. Febr. 1559, qui omnem provisionem hanc habet. — Eidem M. R. addidit ad priora diaria die 4. Apr. 1562 Vilnae flor. 1. — item die 31. Aug. Lublini 1566 ad priora diaria M. R. illi addidit flor. 2 et iam habebit a dispensatore singulis septimani per flor 5. Materyały do hist. stosunków kult... p. 109.*

[33]) *„Sigismundus Augustus ...habentes rationem ...servitiorum gen. Lucae Gornicki nostra [apud rev. olim Samuelem Maciejowski, episco-*

117

Ja Lukass Gornicki Secretarz, i Sprawca Bibliotheki Jo K M wyznawam, izz mi zapllacill wielmozzny pan, Jo M pan Hieronim Bozzynski podskarbi koronny Starosta Brzeznicki i Dobczycki, a Zupnik Crakowski Jorgielt moi zadierzzany za trzy liata to iest za rok 1567 za rok 1568, i za rok tysiac piecset szescdziesiat dziewiaty, po dwie set zllotych na kazzdy rok. Co izz Jo M pan podskarbi za listownym roskazaniem Jo K Mci wczynic raczyll i mnie szescset zllotych spellna oddall, Jo Mci z tego kwituie i wolnym czynie. Pisan w Crakowie dien Gromnic. Roku Tysiac piecset siedmdziesiatego

Idem qui supra manu sua

POKWITOWANIE ŁUKASZA GÓRNICKIEGO „SEKRETARZA I SPRAWCY BIBLJOTEKI“ Z R. 1570.

kanclerskiej. Zaś wpływem tego ostatniego dostał się zapewne na dwór królewski. Prace około bibljoteki musiały być wcale wydatne i owocne, skoro zyskały mu tak szybko niezwykłe królewskie uznanie, uwidocznione w tylu i tak wysokich nadaniach i w uposażeniu. I tak w r. 1561 król, mając właśnie na uwadze wierne służby, jakie „jeszcze nie przestaje okazywać przy zawiadywaniu naszą bibljoteką, którą jemu powierzyliśmy..“, zleca wypłacać Górnickiemu aż do śmierci roczną pensję „w ilości sto czerwonych złotych węg.“ przyczem dodaje tak cenne dla niego zastrzeżenie, iż „rzeczonej płacy nigdy nie będziemy co do niego zmieniać“. [34])

W r. 1566, na sejmie lubelskim, składa król nowy dowód swej pieczy i troski, kiedy ...„przekonawszy się o wiernych usługach i nieustających pracach ur. Łukasza Górnickiego, zarządcy naszej bibljoteki, które Nam od wielu lat bezustannie i sumiennie spełnia, pragnąc zaś, ażeby w przyszłości okazywał się w usługach dla nas... tem usilniejszym i ochotniejszym, postanowiliśmy temuż nadać i udzielić coroczną pensyę 200 zł.“ w terminie ściśle określonym, pod niezwykle cennym chyba dla niego... warunkiem... „iż obowiązany jest w służbie naszej pozostać“. [35]) Pozatem przy wyjazdach, złączonych niewątpliwie ze sprawami bibljotecznemi (obok innych posług królewskich, wypływających z funkcji sekretarza i to zaufanego, jak np. wyjazdy na Litwę, w sprawie Halszki z Ostroga) np. do Krakowa, otrzymuje osobne strawne w wysokości 3 zł. tygodniowo.[36])

---

pum cracoviensem et regni nostri cancellarium primum, deinde apud rev. in Christo patrem dnum Johannem Przerembski, archiepiscopum Gnesnensem...] agens sese nobis probavit“. W i e r z b o w s k i. M a t e r y a ł y... 109, 111, 119.

[34]) *Annua pensio gen. Lucae Górnicki. W i e r z b o w s k i T. M a t e r y a ł y... I., p. 111.*

[35]) *Lucae Gornicki pensio ducentorum florenorum in thesauro assignata. Lublin 26. VIII. 1566. i b. l. c. p. 128—146.*

[36]) *Łukasz Górnicki odbiera strawne. Kraków 30. VIII. 1565. i b. l. c. p. 122.*

Za czasów zarządu Górnickiego dokonało się także przeniesienie bibljoteki królewskiej do Tykocina. W łączności z tem otrzymał Górnicki zarząd zamku tykocińskiego, [37]) jako starosta tego grodu. Kiedy to nastąpiło, ściśle określić nie możemy. Z końcem rządów Zygmunta Augusta rzecz się dokonała. W r. 1570 występuje Górnicki w szeregu dokumentów publicznych jeszcze tylko, jako „sekretarz i sprawca bibljoteki JKM.", natomiast w chwili śmierci ostatniego Jagiellona, z tytułu właśnie dzierżonego urzędu starościńskiego, obejmuje pieczę nad zamkiem i grodem. A zatem między r. 1570 a 1572 nastąpiła wspomniana nominacja, a zarazem zmiana w pomieszczeniu królewskich zbiorów. Znowu możemy ograniczyć się jedynie do pewnych przypuszczeń. A więc wpłynął na to przedewszystkiem częsty i stały pobyt królewski w zamku tykocińskim; [38]) zaczem pragnął król i bibljotekę swoją mieć przy sobie. Mielibyśmy w tem jeszcze jeden dowód dla oznaczenia charakteru samego księgozbioru, jako złączonego bezpośrednio z osobą królewską, istniejącego dla jej przedewszystkiem celów czy użyteczności, a później dopiero może dla użytku najbliższego otoczenia i kancelarji

Kiedy ostatnia wola królewska oznaczyła zbiorom inne

---

[37]) *Preerat autem Tikocino Lucas Gornicius non claris parentibus ortus, sed qui ob elegans ingenium eruditionemque singularem in pangendis polonicis carminibus, pindaricum nescio quid sonantem, principi multisque claris senatoribus charus extitit. Is primium Vilnae bibliothecae prepositus, ubi haec Tikocinum translata fuit, simul cum bibliotheca, ipsius arcis praefecturam est assecutus". Jagiellonki polskie..., III. p. 388. Fragmentum Commentarii rerum sub interregno a morte Sigismundi Augusti regis usque ad coronationem Stephani primi in Polonia gestarum...*

[38]) *„Tykocin miasto drzewiane w równinie, nad rzeką Narwią leży. Zamek murowany, naturą i bezpiecznością miejsca obronny basztami przekopami i wałem wkoło obtoczone i błotami zewsząd okrążone, że do niego przystępu niskąd niemasz; w działa i we wszelaką strzelbę dobrze opatrzone; od Bielska dziesięć mil, a od Wilna 24". — tak opisuje zapewne z autopsyi Gwagnin z Werony. — Kronika Sarmacyi Europskiej, p. 207.*

pomieszczenie i zadania, ostał się Górnicki tylko jako sekretarz i starosta tykociński.[39])

Nie tylko jednak samego Górnickiego otaczał król opieką; dawał także dowody swej pieczy dla rodziny, specjalnie zaś dla brata swego bibljotekarza, późniejszego proboszcza warmińskiego i kanonika wileńskiego, Piotra, polecał go np. Albrechtowi do służby przy jego synie Fryderyku.[40])

Przy rozważaniu wpływów czy czynności pewnych postaci z otoczenia najbliższego króla w zakresie zbierania książek, niepodobna pominąć jeszcze jednej, choć oficjalnym tytułem czy stanowiskiem bibljotekarza nieoznaczonej osobistości. Mamy tu na myśli — Jana Zamoyskiego. W roku 1565 wstępuje starościc bełzki na dwór królewski. Jeśli o kim w całej pełni, to o nim powiedzieć można, iż miał przeszłość i dostojnie i chlubnie we wszystkich kierunkach zapisaną. 13-letnim chłopięciem wyjeżdża na dwór delfina Franciszka[41]) i tam cztery lata bawi w charakterze pazia. Znając kierunek studjów, prac naukowych i umiłowań późniejszego wielkiego mecenasa, przypuścić musimy, iż nie zaniedbał sposobności, aby zapoznać się ze zbiorami francuskiej książnicy królewskiej, a może i wniknąć w jej urobioną już organizację. A dalej, Zamoyski — to wychowanek paryskiego Collége Royal i Sorbony, uczeń znamienity Jana Sturma w Strassburgu, wkońcu sławny słuchacz, konsyljarz i rektor uniwersytetu padewskiego, wybitny filolog, starożytnik, autor

---

[39]) *Przy zdaniu liczby z dochodów starostwa tykocińskiego w dniu 12. III. 1578, występuje już Górnicki tylko z tym charakterze. Wierzbowski: Materyały..., p. 226.*

[40]) *Królewiec, Staatsarchiv. Herzogl. Briefarchiv. B. 1. — Zygm. August — Albrechtowi. Wilno 27. 7. 1563. — Prosił mię Łuk. Górnicki mój bibliotekarz bym Ci polecił jego brata Piotra do służby przy twym synie Albrechcie Fryderyku... Archiwum J. Zamojskiego... t. I. p. XXVII.*

[41]) *„Joannes in alliam missus ut inter purpuranitentes pueros Francisci Delphini versaretur. Elogium Joannis Zamoscii, Archivum J. Zamojskiego... t. I. p. XXVIII.*

„De senatu Romano“.[42]) Do kraju wraca z listem polecającym senatu weneckiego do Zygmunta Augusta, licząc zupełnie słusznie na poparcie podkanclerzego Myszkowskiego, któremu swą kapitalną pracę dedykował; miał zresztą w pamięci także wierne wobec króla zasługi swego ojca. Te wszystkie walory ułatwiły mu odrazu przystęp na dwór królewski, na którym wśród sekretarzy królewskich odrazu przodujące zajął miejsce.[43]) Z królem wszedł w bliższy stosunek w dziedzinie obopólnego umiłowania starożytności; tą drogą zyskiwał należne względy i dowody łaski wcale widoczne. Autor współczesnego kanclerzowi żywota, wyraźnie w nim zaznacza: „Idem Rex vetustatis amans, cum primum rescivisset alicubi aliqua antiquitatis monumenta esse, dabat eo digiti sui annulo litteras obsignatas et conquisita perlataque ad se illico eidem tradebat“.[44]) Owe zlecenia królewskie odnosiły się niewątpliwie do starych druków czy rękopisów. Poza dowodami łaski w formie wakansu lub nadań (np. dożywocie na wsi Witkowie), złożył król Zamoyskiemu dowód swej życzliwości w r. 1569, kiedy z racji zdawania skarbca nowemu podskarbiemu, wysadził w tym celu, po myśli ustawy sejmowej z r. 1563/4, odpowiednią komisję, a jako jej uczestnika nadzwyczajnego przydzielił młodego Padewczyka; upatrywał w nim z pewnością najbardziej ukwalifikowanego i do powyższej pracy uzdolnionego kandydata. Równocześnie asygnuje król dla Zamoyskiego posłanego „...w sprawach skarbu naszego... do Krakowa... względem nakładu tego...“ 100 talarów.[45]) Nie będziemy wchodzili w dalsze koleje i szczegóły owej inwentaryzacji, która należycie i wyczerpująco została

---

[42]) *Por. obszerniej: Łempicki St.: Działalność J. Zamojskiego,... p. 115.*

[43]) *Wedle Bursiusa... „Sigismundus Augustus in collegium secretariorum suorum cooptavit atque protinus inter primos huius ordinis habuit“. Archiv... I. p. XXVIII. not. 3.*

[44]) *Elogium, l. c.*

[45]) *Zygmunt August poleca wypłacić 100 talarów Janowi Zamojskiemu, Knyszyn, 7. XI. 1569. Materjały... p. 144.*



JAN ZAMOJSKI WEDLE KOPJI Z PORTRETU ZNAJDUJĄCEGO SIĘ W GALERJI DEGLI UFIZIJ WE FLORENCJI.

już w nauce naszej przedstawiona.[46]) Zamoyski niebawem znalazł się znów w komisji, już tylko do uporządkowania archiwaljów samych wyznaczonej, i to w towarzystwie wcale ciekawem, a ze względu na swe skłonności może i cennem: Szymona Ługowskiego, a przedewszystkiem niezapomnianego Stanisława Górskiego, pierwszorzędnego fachowca w dziale inwentaryzacji, zbierania rękopisów i t. p. Przy takim znawcy młody podówczas sekretarz mógł naprawdę wiele skorzystać... i niewątpliwie skorzystał. Przy sposobności inwentaryzacji[47]) natrafiono także i na ciekawe rękopisy, które zapewne zapomniane leżały w skarbcu koronnym, w szczególności na... „pisane kroniki Długoszową i Baszkową". [48]) Czy weszły one w zbiory królewskie, czy może w prywatne Zamoyskiego, rozstrzygać nie będziemy. Umiłowanie książki, za wzorem króla, zaznaczy się u Zamoyskiego w przyszłości ufundowaniem przy Akademji w Zamościu gmachu bibljotecznego. Wyposaży go hetman także w rzadkie dzieła i rękopisy, z najdalszych stron sprowadzane.[49]) A wśród tych zbiorów, jako niewątpliwie cenne pozycje, będą figurować potem także tomy z książnicy królewskiej. Jaką drogą one się tam dostały, to będzie przedmiotem naszych dociekań przy dziejach królewskiej spuścizny, na innem miejscu.

Tutaj godzi się zaznaczyć jedynie, iż zbiory królewskie były zapewne Zamoyskiemu doskonale znane i niejedną może godzinę spędzał tam wielki miłośnik „monumentorum anti-

---

[46]) *Kłodziński A.: O archiwum skarbca koronnego... l. c. p. 206 i sq.*

[47]) *...„Sic te artibus liberalibus instructum, ita virtutum praesidio munitum, in aulam suam Sigismundus Augustus qui tunc Regni habenas moderabitur, recipiet. Tibi Archivum suum mandabit, quod Tu corriges ac in ordinem debitum dispones. Tuae diligentiae et fidelitatis erit, id taliter componere, ut lumen animi ingenii Tui demonstres". — Norma civis... auctore Joanne Heidenstein.*

[48]) *Lubieniecki: Polonentychia, wyd. A. Batowski, p. 50.*

[49]) *Już w r 1596. Vanozzi oglądał zawiązek bibljoteki fundowanej przez Kanclerza, liczyła ona księgi w języku ormiańskim i greckim, rzadkie rękopisy... „jest ich liczba niemała i w pięknej opr.".*

W r. 1598 Jan Szczęsny Herburt wrócił z Turcji i ...„przywiózł wiele manuskryptów greckich", do Zamościa.

quitatis", który przecież poza wartościowaniem wiedzy rzetelnej, do której reprezentantów mógł godnie należeć, nawet w swoich koncepcjach politycznych tak chętnie sięgał po atuty i argumenty z dalekiej przeszłości. Niejedna też pewnie pozycja jego właśnie staraniem i zachodem weszła w skład zbiorów Zygmunta Augusta.



ZAWARTOŚĆ KRÓLEWSKICH ZBIORÓW

„Sztuki i nauki gnieżdżą się w księgach i żaden umysł określić nie zdoła, jaką korzyść dla wszystkich zyskać z nich można. Jak wysoko cenić trzeba przedziwną potęgę ksiąg, jeśli przez nie poznajemy granice zarówno ziemi, jak i czasu, jeśli w nich, jak w źwierciedle wieczności, dostrzegamy rzeczy, które są i rzeczy których niema. W księgach przekraczamy góry i mierzymy głębie przepaści. „Dzięki księgom, rozróżniamy właściwości rzek, źródlisk i okolic; z ksiąg wydobywamy wiadomości o metalach i kamieniach kosztownych, jako też o materji oraz istocie wszelkiego minerału. Uczymy się poznawać naturę roślin, drzew i ziół całej tej gromady Neptuna Cerery i Plutona."

O Miłości do Ksiąg...

Pod opieką i staraniem tychże bibljotekarzy urastała bibljoteka królewska. Nieco szerzej staraliśmy się scharakteryzować ich sylwetki, gdyż zakup książek, czy inne sposoby nabywania łączyły się niewątpliwie z ich osobistemi umiłowaniami i poglądami. Jednem słowem, osobistość i rysy indywidualne ludzi pozostawiły tu wyraźne ślady. Niemałe znaczenie miała także i technika kupowania dzieł. Obdarzony do tego mandatem królewskim: Trzycieski czy Koźmińczyk otrzymywali od podskarbiego zwyczajnie poważniejszą kwotę, na ten cel przeznaczoną, a dopiero po uskutecznieniu zlecenia, następował rozrachunek. Np. Trzycieski junior otrzymał w różnych czasach sumaryczną kwotę 2820/15 fl., a dostarczył książek tylko za kwotę 1903/15, pozostało zatem jeszcze do rozrachunku fl. 916/25.[1]) Także niewyrachowanych 200 zł. Andrzeja Trzycieskiego sen. przejął syn. Tego rodzaju proceder będzie nam bardzo pomocnym w próbie zmierzającej do ujęcia cyfrowego zasobów bibljotecznych (zawartości poświęcamy osobne uwagi). Odpowiedź na to niezwykłej wagi pytanie w znacznej mierze przyczyni się także do ustalenia wartości i powagi królewskich zabiegów i zasobów. Oprzeć się zaś musimy na wymierniku niezawodnym, tj. na pozycjach rachunkowych, a jeśli tych zabraknie, na obliczeniach przypuszczalnych i wyprowadzeniu wniosków z pozycyj liczbowo, konkretnie podanych.

---

[1]) *Rachunki dworu Zygm. Aug.*., l. c. p. 91 .

A więc w szczególności: W latach 1545, 1547, 1548 do 1552, zakupiono dzieł 1273 za sumę 2353/7 fl. [2]) te dwie liczby pozwolą nam na wypośrodkowanie ceny jednostkowej książki, która obracać się będzie aproksymatywnie około 2 zł. Z góry pragniemy tutaj podkreślić, iż cena 2 zł. jest wogóle wybitnie przeciętną. Indywidualna wartość książki występuje zawsze znacznie silniej, aniżeli u innych przedmiotów; w ujęciu sumarycznem musimy jednak operować także pojęciem ceny przeciętnej. Za takiem oznaczeniem wysokości przemawiają i inne jeszcze dane: Czytamy np.: „pro multis libris ad bibliothecam... emptis per D. Cosmium... dati 38 fl.“, a zatem za znaczną liczbę zapłacił Koźmińczyk fl. 38; na innem miejscu: „pro quibusdam libris... emptis... dati fl. 6/5“, znowu zatem za kilka książek fl. 6, a wreszcie „pro quibusdam libris et ab introligatione illorum... dati fl. 5/7, a zatem w kwocie fl. 5 mieszczą się także i koszta oprawy. Poparcie naszych wniosków znajdziemy także w pozycjach, odnoszących się do dzieł pojedynczych: „librum Georgii Agricolae de re metallica“, kupiono w Wrocławiu za fl. 2/6; droższe jest „Gerolami Maggi della fortificazione della citta“, nabyte w Padwie i do Krakowa przysłane, gdyż kosztowało 6/18 fl., ale tu mamy do czynienia z dziełem, bogato ilustrowanem i z kosztami przesyłki. Taksamo za atlas anatomiczny płaci Dr. Baza 6 fl., ale zato w innem miejscu za tablice anatomiczne ledwo gr. 15. Resumując to wszystko, dochodzimy do wniosku zgoła pozytywnego, iż cena wypośrodkowana odpowiada realnemu ujęciu książki. Poza zakupami, nazwijmy je preliminowanymi, były także — rzecz zrozumiała — i okazyjne; wydano na nie od 1545 do 1566 fl. 150, a zatem nabyto dzieł około 70.

W latach 1552 do 1562 wydatki wynosiły fl. 3257/28, [3]) a zatem za powyższą kwotę nabyto dzieł około 1600. Trzy-

---

[2]) *ib. l. c. 91, 98, 99.*
[3]) *Rachunki dworu... l. c. p. 99.*

cieski nie wyliczył się z sumy 916 fl., która niewątpliwie także zużyta została na powiększenie zasobów bibljotecznych o pewną liczbę pozycyj, i to sięgającą sumy kilkuset, (pozatem i owe 200 fl. ojca). W ostatniem dziesięcioleciu nie rozporządzamy takim materjałem faktycznym, jak w okresach poprzednich. Zdani jesteśmy tylko na przypuszczenia. To jedno stwierdzić można ponad wszelką wątpliwość, iż bibljoteka stale się powiększała; szedł trybem lat poprzednich, patronował temu znakomicie Górnicki. Dowód mamy także i w oprawach, sygnowanych datami tego właśnie czasokresu. Jeżeli wzrost a raczej przybytek tego okresu ograniczymy tylko do połowy poprzedniego (gros wydatków szło przedewszystkiem na wielkie plany inwestycyjne w zakresie warowni, zbrojeń), to znowu liczba ta musi dojść w najgorszym razie do tysiąca.

Nieobojętną pozycją były także d a r y — z Polski a także i z zagranicy. Widzieliśmy, jak Orzechowski każdą swą nową pracę przesyłał królowi, tak samo Modrzewski, a za nimi szli inni włodarze pióra. Ileż mamy samych dedykacyj królowi ofiarowanych, a co zatem idzie także i dzieł. Wiemy także o darach przesyłanych z zagranicy, a więc owych pismach Lutra, Sabellika w wydaniu Curiona, Bullingera, Kalwina i wielu, bardzo wielu innych. Umiłowanie książki przez króla, jego wybitne zachcianki bibljofilskie powszechnie były znane. Chętnie zatem starano się je zadowolić. Na pierwszem miejscu widnieje Albrecht pruski, który znał doskonale owe upodobania króla i, tak ochotnie pragnął zadośćuczynić każdemu pragnieniu „drogiego wuja“, tem bardziej, iż były to dopiero zaczątki tak pięknych późniejszych zbiorów. Albrecht wspomina o pewnej liczbie książek (etzliche Bücher), które niewątpliwie zostały królowi wręczone innym razem. Każe sporządzić „confessiones fidei“ i „loci communes“ w języku łacińskim i niemieckim, ponadto także i książkę do nabożeństwa. Niewątpliwie oba wydania musiały być bardzo zbytkowne, aby odpowiedzieć choć w części godności obdarowa-

nego; miały też odzwierciedlać uczucia siostrzeńca dla potężnego zwierzchnika. Pozatem wszystkiem kryły się także i inne zamiary, dalej idące. Wkraczały one już w dziedzinę propagandy nowych zapatrywań religijnych. Wyrażenia listu o „użyczeniu ducha św.“ lub o „zrozumieniu prawdy“ mówią same za siebie, bez żadnych komentarzy tłumaczą nam wnikliwe cele, a zarazem pewien specyficzny charakter podarunku. [4])

Do tej samej kategorji podarunków, za któremi pewno się kryły inne zamiary, należała Biblja z dedykacją, przesłana Zygmuntowi przez Lutra. Sam egzemplarz był zewnętrznie bogato wyposażony, bo oprawny w jedwab ze srebrnemi okuciami, może takiemiż zamkami. [5])

Trojakiemi drogami szły uzupełnienia księgozbioru:

1) przez zakupy za pośrednictwem specjalnych agentów (taka np. działalność Trzycieskiego jun. trwała dalej, mimo pełnienia obowiązków bibljotekarza przez Koszuckiego, tem więcej, iż zakresy ich działania nawzajem doskonale się uzupełniały: jeden był wewnętrzno-organizacyjny, drugi pro foro externo.

---

[4]) *Herzog Albrecht do Gabr. Tarły. 19. VII. 1546, „...nachdem wir mit euch verlassenn, das wir den jungen kön. Majt. unserm gnedigen herren unnd freuntlichen liebenn oheimenn, etzliche bücher zusenden wollen, demnach haben wir vir kleine buchlein zurichten lassenn, nemlich confessiones fidei und loci communes lateynisch und deutsch, daneben auch ein bethbüchlein, in gnaden sinnend und begerend, ir wollet nach ewer bescheidenheit die büchlein irer kön. Majt. vliessiglichen uberanthwurtten und irer konn. Maj. den bericht thun, das die loci communes im lateinischen weither wie im teutschen anmerkende, das solche unnlängst im latein corrigirret, aber ins deutsche noch zur zeit nicht fertirret. Inn dem bethbüchlein hoffen wir, werde ire kön. Maj. vil gutter nutzer gebeth findenn“. — Król będzie je mógł czytać i prosić Boga o użyczenie ducha św. i zrozumienia prawdy... Arch. f. Reformationsgesch. IV. Jg. p. 343.*

[5]) *Naramowski. Facies lic. XV. IV. 279.*

Et Lutherus etiam ipsa sua illi [Sig. Aug.] Biblia dedicavit quae videbatur in Bibliotheca Collegii et Academiae Vilnensis Soc. Jesu holoserico et argento compacta usque ad bellum Joanni Casimiri Regis sum Suecis et Moschis habitum quo tempore a Regiomontanis dum illuc ob belli metum translata esset. Bibl. cum alia supelectili erepta est, ut istius Collegii Acta tradunt...“ Ex M. S. Petri Dunin.

2) przez zakupy okolicznościowe zapomocą osób w kraju, jak np. Dr. Baza, Saxo, lub uskuteczniane poza granicami np. w Padwie, Wrocławiu.

3) przez dary polskich autorów i pisarzy zagranicznych.

Wszystkie te drogi dały sumarycznie, za okres rządów Zygmunta Augusta, wedle zestawień lub dalszych przypuszczeń, cyfrę z górą czterech tysięcy książek, która może się jeszcze znacznie powiększyć. Jeżeliby teraz chodziło o wartość czysto pieniężną, to dojdzie ona do sumy pięciu tysięcy fl., a cyfra ta jest identyczną z oceną podaną przez Heidensteina, niewątpliwie na podstawie autopsji, a więc przez człowieka, doskonale poinformowanego o księgozbiorze samym i o jego wartości pieniężnej.

Poznaliśmy bibljotekę królewską w jej ujęciu liczbowem, a zarazem sposoby i drogi, jakiemi ten imponujący — jak na owe czasy i środki — zbiór stale wzrastał. Obecnie odpowiedzieć się godzi na pytanie, samo niejako się narzucające, co wspomniana bibljoteka zawierała pod względem treściowym. Odpowiedzi wyczerpującej dać niepodobna. Wszak rozporządzamy zaledwie resztkami owego zbioru. Tych jednak 260 pozycyj, które uwidoczniliśmy w Materjałach, pozwoli na wysnucie pewnych wniosków, na skonstruowanie chociażby tylko konturów, uwidocznionych w tych kilkunastu działach. Mają nam one uwypuklić te dziedziny wiedzy, które w wspomnianym zbiorze znalazły swe poczesne miejsce.

Zacznijmy od działu może najbardziej zasobnego, tj. od prawa. Odrazu na pierwszy rzut widoczne, iż przeważała tam strona praktyczno-utylitarna. Podręczniki zatem, encyklopedje i kompendja, niejednokrotnie nawet wykłady uniwersyteckie, jak Feretti'ego; pandekta i instytucje Justyniana są też wcale bogato reprezentowane. Dalej idą uchwały konsyljarne, roztrzygnięcia kamery cesarskiej, prawo zwyczajowe, karne, małżeńskie, memorabilia różnych dorad-

ców prawa. Przewód sądowy domagał się także odpowiedniej literatury naukowej, która w bibljotece królewskiej znalazła swe uwzględnienie. Ważną pozycję stanowią kwestje ustrojowe, w czem na plan pierwszy wybija się literatura prawnicza, dotycząca królestwa Neapolu i Sycylji (dzieła słynnego Afflictis). Rzecz to zupełnie zrozumiała; wszak literatura ta dotyczyła zagadnień już nie tylko ściśle teoretycznych, ale i praktycznych, związanych w przyszłości z ową nieszczęsną schedą neapolitańską, która, jak cień ponury, zawiśnie nawet nad wiekami następnemi. Z kolei idą edykty francuskie, wreszcie schematy, formularze z zakresu praktyki sądowej i administracyjnej.

Dział prawniczy bibljoteki musiał stanowić bezsprzecznie rodzaj podręcznego zbioru dla użytku królewskiego, a co zatem idzie, dygnitarzy i urzędników nadwornych. Już ten pobieżny przegląd wyraźnie na to wskazuje. A pozatem i inne jeszcze wysuwają się momenty; wszak dział ten jedyny otrzymał inwentarz w katalogu Koszuckiego.[1]) Widocznie najczęściej był używany, wymagał więc pewnej przejrzystości w układzie — o czem sam bibljotekarz wspomina w swej przedmowie — dla lepszej i szybszej orjentacji w wypadkach korzystania z tak bogatych zasobów. Wreszcie wzgląd ostatni, który po części wykracza poza ramy niniejszego studjum. Ta część bibljoteki, jako bardzo podstawowa i niezbędna dla wykonywania samych atrybucyj rządzenia, została zdaje się nadal przy samym dworze królewskim. Stamtąd przeszła dopiero do bibljoteki Załuskich (dział bowiem prawniczy, proweniencji królewskiej, był w niej bardzo bogato reprezentowany).

---

[1]) *Wspomnianego katalogu, który dzisiaj znajduje się w Królewskiej Bibljotece w Sztockholmie, nie udało się nam wydostać. Dwuletnie starania za pośrednictwem instytucyj naukowych, wreszcie przy pomocy dyplomatycznej (Pana Ministra pełn. Dra Wysockiego), nie wydały upragnionego rezultatu. Władze szwedzkie nie zgodziły się nawet na sporządzenie odpisu.*

Wiele czynników składało się na sumaryczny wysiłek w tworzeniu zbiorów królewskich. Wystąpią one najwyraźniej przy analizie i rozpatrywaniu poszczególnych kategoryj księgozbioru. Historja należała do tych umiejętności, które prądy Odrodzenia na wysoki podniosły piedestał. Znachodziła też ona, jako gałąź wiedzy, zwolenników i studjujących wśród szeregu głów koronowanych. Nieobojętnym był także tej scjencji Zygmunt August. Widzieliśmy, jak żywo interesował się projektami Kromerowskiemi lub Annałami Orzechowskiego. Niewątpliwie i dalsze dziedziny przeszłości świata budziły jego zainteresowanie. Wśród pozycyj książkowych z historji znajdujemy więc przedewszystkiem tak poczytnych podówczas autorów jak: Joviusa Pawła, Flawjusza Blonda, kardynała Bembo, Bonfiniusa, nie mówiąc już o Herbersteinie, którego „Komentarze“ budziły interes i ze względu na osobistość dyplomaty dobrze Polsce znanego, i na sam temat opracowania. Znajdziemy też omówienie wypadków niemal współczesnych, jak Sacco di Roma, (specjalnie diarjusz walk o Rzym), czy Kronika Lubeki. Zagadnieniami, dla Polski interesującemi, były i historja Husytów w opracowaniu Cochleusa, i dzieje Turcji tak autorytatywnego pióra, jak Chalcondylas, lub wojny z niewiernymi w przedstawieniu Acoltisa. Nie pominięto także dziejów innych krajów, jak np. Hiszpanji, Anglji lub Wenecji w opracowaniu patrycjusza weneckiego (znowu w Polsce dobrze znanego) Contariniego, a nawet krajów północnych. Dzieje królestwa Neapolu i Sycylji, szczególnie pociągać musiały; wszak i węzły pokrewieństwa grały tu pewną rolę, i pamięć niezwykłych osobistości, jak znanego nam dobrze Alfonsa Aragońskiego. Stąd w bibljotece widnieje jego żywot, wyszły z pod pióra nieodstępnego sekretarza Panormity, dalej Falcandiego dzieje Sycylji, lub Capelli'ego rozważania na temat Pro restitutione Sforzarum. Wymienione przykładowo pozycje

rzucają znów pewien refleks światła na charakter i bogactwo tego działu.

T e o l o g j a, z bogatym wcale zakresem swych pozycyj, nie może nam dać obrazu istotnego. Gdybyśmy chcieli wysnuwać odpowiednie wnioski z materjału w tej mierze dostępnego, musielibyśmy dojść do przekonania, iż jedynie najbardziej prawowierna literatura katolicka znalazła w owej bibljotece swe pomieszczenie. Prawie sami Ojcowie Kościoła, filary patrologji, czy też czołowi reprezentanci i szermierze katolicyzmu. Wystarczy tylko wymienić: Ambrożego, bisk. medjolańskiego, Atanazego aleksandryjskiego, Bazylego, Cyprjana, Cyryla, Grzegorza z Nazianzu, Hilarego bisk. Piktawii, Ireneusza, Oryginesa, Pamfiljusza, św. Pawła, Tertuljana, a z polskich naszego Hozjusza. Dwie zaledwie spotykamy pozycje innowiercze, zresztą na innem już rejestrowane miejscu: jeden tom z pism Lutra, i Secunda Curione. Niewątpliwie literatura różnowiercza, która przecież tak bogato była w bibljotece reprezentowana, przez sukcesorów królewskiej spuścizny została usunięta, zapewne, aby — wedle ich zdania — nie kalać wielkiej pamięci fundatora...

Dział, który ujęliśmy w osobną całość, jako a u t o r ó w w s p ó ł c z e s n y c h, odrazu wybija się rzeczą niezwykle znamienną i wprost uderzającą. Bezwzględna przewaga, prawie wyłączność, autorów włoskich, by jeno wymienić Frascatoriego, Mancinellego, Pontana, Vallę, Bemba, Bocutiusa. W ten sposób uzyskujemy wymiernik, mówiący o silnych wpływach kulturalnych i literackich włoskich na dworze królewskim od czasu przyjazdu Bony, a dalej wymiernik atmosfery intellektualnej powszechnej, która twórczość włoską, jako idącą wprost z krynicy Odrodzenia, przyjmowała ochotnie. Jest to wreszcie dowód znajomości i umiłowania królewskiego dla języka włoskiego. [2])

---

[2]). *„...w pewnej sprawie „...użyłem języka włoskiego, gdyż król żądał tego po mnie, chcąc sam listy moje czytywać, język włoski zaś*

Wypływem bezpośrednim samej przełomowej epoki i czasów owych było zamiłowanie do tego wszystkiego, co w literaturze pozostawiła epoka klasyczna. Każda bibljoteka Odrodzenia, a już specjalnie zbiory królewskie, wysuwały na czoło rękopisy, później druki z tego właśnie działu. Znajdujemy więc i w naszej bibljotece wydania autorów klasycznych jak np. Arystofanesa, Arystotylesa, Ovidiusa, lub też opracowania, glossy czy komentarze do poszczególnych autorów, np. do Cycerona, Arystotelesa; są tu dzieła pióra słynnego Budeusa („Komentarze o języku greckim"), komentarze Eobana Hessa do Wergiliusa, Victora do Arystotelesa, Sabina Apologja Plauta itd. Dział ten określiliśmy mianem starożytnictwa, gdyż zawiera ponadto omówienia poszczególnych zagadnień z działu starożytności, a więc „Castrametatione delli antiqui Romani", darowane przez Lismanina, Agricoli pracę o miarach i wagach u Rzymian i Greków, dzieła ustrojowe, jak np. o organizacji „magistratur", topografję Rzymu, prace słynnego Sigoniusa lub Jana Sturma.

Po części z owym działem łączy się też filozofja, reprezentowana przez wydania dzieł Plutarcha, lub Arystotylesa. Grupę osobną stanowią podręczniki z zakresu dialektyki, logiki.

Niezwykłe zainteresowanie objawiał świat współczesny dla astronomji i nauk z nią złączonych. W dużej mierze uwidoczniało się ono, śladem czasów, i u Zygmunta Augusta. Zrozumiałe zatem, iż ten dział był także w bibljotece królewskiej odpowiednio reprezentowany. Na czołowe miejsce wybić się musi epokowe dzieło Kopernika, zatem idzie praca Alfonsa króla hiszpańskiego, co to właśnie powyższemi naukami się parał, dalej horologjografja, teorja płanet, wreszcie czysto praktyczny podręcznik Dryanda o używaniu i konstrukcji przyrządów astronomicznych.

---

jest dla niego zrozumialszy, niż łaciński". — Commendone do Boromeusza. — Pamiętniki o dawnej Polsce, II., p. 295.

Wiadomości o krajach, zwyczajach, jednem słowem o kulturze współczesnego świata, były niemal kanonem, który obowiązywał każdego wyznawcę Rinascimenta. Tem więcej nie mogło braknąć takich pozycyj w księgozbiorze monarchy, kształconego na wzorach najlepszych, prawdziwego syna Odrodzenia włoskiego. Znajdziemy więc wśród książek, specjalnie mu bliskich: Joviusa opis Anglji i Szkocji, Eneasa Silviusa Piccolomini „Germania". Laziusa wiedeńskiego o wędrówkach ludów, dalej interesujące opisy Wschodu, Palestyny, Arabji, Egiptu (np. Zieglera). Rzecz zrozumiała, iż w dziale tym nie mógł pominąć umiejętny zbieracz Ptolomeusa „Geografji powszechnej", czy też innych dzieł geograficznych.

Charakter zdaje się wcale praktyczny (choć tem mianem oznaczona będzie specjalna grupa dzieł) nosił dział medycyny. Poza teoretycznemi elukubracjami Hippokratesa, Africanusa, znajdujemy tam pozycje z anatomji, balneologji, przyrodolecznictwa, encyklopedje medyczne, higjenę, a co także niezmiernie ważne i dla króla charakterystyczne, prace z zakresu chirurgji wojskowej (Maggiusa, Roty).

Podziałem, który narzuca się niejako odrazu badaczowi bibljoteki, byłby podział: na dzieła treści czysto teoretycznej i dzieła praktyczne. Niewątpliwie niejedna pozycja z poszczególnych, wymienionych już grup dałaby się podciągnąć pod miano praktycznego podręcznika. Istnieją jednak książki, które znalazły się w bibljotece królewskiej wyłącznie dla celów użytkowych. Zagadnienia, w nich poruszane łączą się bowiem najściślej z zamysłami i pracami króla, to też może właśnie dla ich podjęcia czy przeprowadzenia były nabyte. Do takich należą Agricoli Jerzego: „De re metallica", kupione w Wrocławiu, Girolama Maggi: „Della fortificatione della citta", dzieło nabyte w Padwie za wcale wysoką kwotę (gdyż za fl. 6) i za pośrednictwem poczty przesłane do Kra-

kowa, [3]) Aelianusa o sprawowaniu szyku, „De re navali“, wreszcie epokowy traktat Leona Baptisty Albertiego: „Res aedificatoria“.

Dobiegamy do końca. Wymieniliśmy szereg działów i co ciekawsze z nich pozycje w celu zilustrowania bogactwa i różnorodności zasobów bibljotecznych królewskich. Podaliśmy je — rzecz zrozumiała — jedynie przykładowo. Spisy szczegółowe w dodatkach wymieniają już dokładnie pozycje tej spuścizny, która przy obecnym studjum mogła być nam dostępną.

Zawartości bibljoteki nie możemy ograniczać wyłącznie tylko do księgozbioru. W skład jej bowiem wchodziły także i materjały rękopiśmienne, zwłaszcza te, które w odróżnieniu od Archiwum koronnego, z najróżnorodniejszych powodów stanowiły własność królewską. Do tej kategorji należał prawdopodobnie „Liber chronicorum“, dzieło mistrza Wincentego z w. XIII; pierwotnie kronika ta miała znajdować się w Archiwum książęcem krakowsko - sandomierskiem. Wspominaliśmy już też o Kronice Baszka i Dziejach Długosza. Te pozycje przeszły prawem dziedzictwa, tradycji na króla. Dołączyły się niebawem nowe, już jako wynik starań królewskich, specjalnego umiłowania, a przedewszystkiem zrozumienia wagi materjałów historycznych. Ta to właśnie troska podaje królowi inicjatywę do inwentaryzacji archiwum królewskiego w r. 1551, a po raz drugi w 1569/72. Przypuszczenie prof. Kłodzińskiego, [6]) iż król pragnął przy tej sposobności uzyskać dla swych zbiorów osobistych, odpis najważniejszych dokumentów państwowych, uzyskuje pełne potwierdzenie w praktyce, do innych materyj stosowanej. Rzecz zrozumiała, iż taki foljant z odpisami nie wzbogacił już bibljoteki królewskiej, wskutek śmierci Zygmunta Augusta; po-

---

[3]) *Źródła do dziejów sztuki..., I. p. 150.*
[6]) *Kłodziński A.:... l. c. p. 214.*

został najpewniej przy Zamoyskim, który temi materjałami posługiwał się w czasie bezkrólewia i elekcji.

Wiekopomne zasługi Stanisława Górskiego, sekretarza królewskiego i kanonika krakowskiego, w zbieraniu materjałów (część ich nazwana może niesłusznie „Acta Tomiciana"), które go pasowały na kontynuatora Długosza, — pozostawały zapewne w ścisłym związku z poparciem królewskiem. Nie można atoli wypowiadać sądu ostatecznego w tej materji, bo czeka ona jeszcze źródłowego opracowania i ustalenia tej pierwszorzędnej dla nauki, a specjalnie dla dziejów w. XVI, kwestji. Za osobistem zainteresowaniem Zygmunta Augusta, a w konsekwencji prostej i za pomocą świadczoną temu sekretarzowi, przemawiają następujące dane:

1) Praca kanonika Górskiego trwa za czasów, kiedy młody królewicz już w całej pełni interesował się sprawami państwowemi (wszak podpisuje się wtedy Górski kanonikiem krakowskim, którym został w r. 1539), a nawet po zaszłej już śmierci króla starego. Najlepszym dowodem zwody aktów, przez Górskiego opracowane.

2) Dla króla przeznaczony jest jeden zwód Tomicjanów, z którego dochował się tom jeden z portretem Zygmunta Augusta na oprawie [7]) (a wiemy pozytywnie, iż tego rodzaju oprawy znajdowały się w bibljotece królewskiej. por. ryc.).

3) Jedynie tylko za zgodą a nawet poparciem króla mógł się Górski dostać i w całej pełni korzystać z materjałów tajnych dyplomatycznych. [8])

Wynikiem pracy Górskiego były niewątpliwie następujące zbiory rękopiśmienne: I) Primus Tomus Rerum Regni... Poloniae 1553, Rękp. pisany trzema rękami, w połowie w. XVI kaligraficznie, oprawny w skórę brunatną ozdobną. Na okładce w wyciskach suchych z datą 1542 r.

---

[7]) *Korzeniowski J.: Zapiski z rękopisów ces. bibliot... Archiw. dziej. lit. ośw. XI. p. 115.*

[8]) *Kłodziński A... l. c. p. 115.*



OPRAWA KSIĄŻKI Z BIBLJOTEKI ZYGMUNTA AUGUSTA Z TŁOCZONYM W POŚRODKU WIERZCHNEJ OKŁADKI JEGO PORTRETEM.



SUPEREXLIBRIS ZYGMUNTA AUGUSTA.



SUPEREXLIBRIS ZYGMUNTA AUGUSTA.

w ramie z nich w środku portret złotem odciśnięty króla Zygmunta Augusta, profilem na prawo (zawiera on dokumenty od r. 1462—1512).[9]) II) „Rerum Livonicarum Liber", continens acta a. 1556—1557. Na oprawie ozdobnej wyciśnięty: orzeł Zygmuntowski z monogramem S. A. (Sigismundus Augustus), Pogoń i Rerum Livonicarum liber. III) „De Rebus Serenissimi Sigismundi Augusti Poloniae Regis" a. 1552—1558. IV) Rerum Transilvanicarum — Acta inter Sigismundum Augustum, reginam Ungariae Isabellam, regem Romanorum Ferdinandum et alios, a. 1552—1555. Na oprawie ozdobnej tomu I. wyryte: Orzeł z monogramem S. A. Pogoń i „De rebus Serenissimi Augusti, Poloniae regis"; na tomie II. Orzeł z monogramem S. A., Pogoń i „Rerum transilvanicarum".[10]) V) Regestrum Cancellariae Regiae Majestatis Anni Dni 1562. kopiarjusz kancelarji Zygmunta Augusta, oprawa współczesna w skórę (na sztancach r. 1545), resztki okucia. Na okładce pierwszej wytłoczono u góry napis cytowany. Redakcja i typ oprawy, ten sam, jak i voluminów poprzednich.[11]).VI Philippi Callimachi Florentini Opuscula autographa, Seren. Principi Sigismundo Augusto R. P. M. D. L. a subdito Stanislao Górski oblata. Sunt autem: 1. Attila, 2. Hystoria rerum gestarum in Ungaria et contra Thurcos per Wladislaum Poloniae et Ungariae regem. 3. Bigo epistolarum ad Magn. et ins. Dom. Derslaum de Ritwani Pal. Sand. 4. De bello Thurcis inferendo... 5. Bigo epistolarum ad rever. Sbigneum de Olessinicza schol. Cracov. regni Poloniae vicecanc. 6. Precepta secreta Ioanni Alberto regi Poloniae data. Sunt perversissima illa concilia,

---

[9]) *Korzeniowski J. l. c.*

[10]) *Wisłocki Wł. Katalog rękop. bibl. Uniw. Jag. p. 19. 71. Na kartce katalogowej zanotował już J. S. Bandtkie: „Forsitan haec volumina sunt e bibliotheca regia".*

[11]) *Sprawozdanie z poszukiwań w Szwecji... p. 187. Por. także Tyszkiewicz Eust: Listy o Szwecji... I. p. 178. i sq.*

de Republica Polona, in Monarchiam convertenda. 7. Consilium circa deliberationem in Ungariam mittendi.[12])

Z innych rękopisów dla przykładu przytoczyć należy następujące: „Strzelba y wschelaka Munitia ktora własnym nakładem Je k. Mci w Wielkim Księstwie Litewskim iest sprawowana. Począwszy ab Anno (1551 usque ad Annum 1556)" pięknie oprawiony w bronzową skórę, na środku okładki wyciśnięte herby Polski i Litwy z napisem w otoku: „Sigismundus Augustus Rex Poloniae Dux Lituaniae"[13]) „Regestrum Conscriptionis militum stipendiariorum in annis 1561, 1562, 1563, 1564. Ręk. z w. XVI. oprawny w skórę czarną. Na mocno, zniszczonej oprawie wybity napis cytowany, niegdyś złoty. Poniżej herb podwójny państwa, w kole nachylone do siebie i połączone jedną koroną królewską dwie tarcze z Orłem i Pogonią".[14])

„Porządek prau Ricerskich woiennych ktory K. J. M. postanowic racził gdi woisko miał przeciwko Iphliantom Anno 1557, 3 Augusti". Pisany jedną ręką w. XVI. oprawny w skórę czarną, niegdyś z wyciskami, pośrodku złote w medaljonie herby (dziś wyblakłe) Polski i Litwy z napisem w otoku: Sigismundus Augustus rex Poloniae, Mag. Dux Lituaniae, powyżej Anni 1557, poniżej Augusti.[15])

*

* *

Oprawę dzieł z bibljoteki Zygmunta Augusta omówimy w osobnych uwagach ze względu na konieczność wyzyskania wcale dużego materjału porównawczego. Na tem miejscu

---

[12]) *Janozki J. D.: Catalogus codic. manuscr. Bibl. Zalusc. p. 31—33. In exteriori compacturae latere habetur insigne Regni Poloniae liquore aureo expressum, cui litteris majusculis aureis, adscriptum est: Sigism. Aug. Regis Poloniae Monumentum MDXXXXII., poczem pisze dalej J: Codex alius charteus, summo nitore conspicuus, atque regio illo insigni exornatus, continet Ejusdem Philip. Callimachi librum proprium de suis calamitatibus. Powyższe rękopisy otrzymał Andrzej Załuski w drodze spadku od Jakóba Sobieskiego.*

[13]) *Sprawozdanie.. p. 169.*

[14]) *Korzeniowski. J. l. c. p. 231.*

[15]) *ib., l. c. p. 258.*



OPRAWA KSIĄŻKI Z BIBLJOTEKI ZYGMUNTA AUGUSTA.

stwierdzimy jedynie, iż wszystkie książki jednakowo były oprawne w skórę brunatną z odpowiedniemi wyciskami złoconemi (suchemi) po obu stronach. Na karcie przedniej w polu środkowem superexlibris, którego poszczególne odmiany podają załączone ilustracje. Motyw: orzeł Zygmuntowski i Pogoń w stylizowanem obramowaniu, przyczem mamy do czynienia z formami jużto bardzo prostemi, względnie coraz bardziej wyrobionemi. Rozłożenie ornamentów na oprawie wskazuje na bardzo wyraźne wpływy niemieckie, jak np. określenie pola środkowego linjami prostemi, tak iż urabiają prostokąt, przyczem często strona górna i dolna pokryta jest także pasem ornamentacyjnym. W kątach również ozdoby. Po obu stronach pola środkowego idą znowu nowe ornamentacje, ujęte w pasy z motywami np. postaci, częstokroć z pisma św. Na stronie odwrotnej napis: Sigismundi Augusti Monumentum i rok oprawy. Jeżeli znów idzie o same motywy zdobnicze, to przeważają w nich wpływy włoskie. Na całość oprawy składa się zatem i praca introligatora, jak cytowanego już np. Dawida, a przedewszystkiem złotnika, który komponuje odpowiednie tłoki dla wycisków zdobniczych. Rola drugiego jest nawet grubo ważniejsza, jako tego, który nadaje pewne wybitne znamię artystyczne wspomnianym oprawom.

KRÓLEWSKIE STARANIA O ROZWÓJ POLSZCZYZNY

PRO PUBLICO BONO

Rola bibljoteki królewskiej nie ograniczała się tylko do samego gromadzenia zasobów książkowych, chociażby bardzo bogatych, ale wychodziła znacznie poza te ramy. Przedewszystkiem korzystanie z tak cennych wydawnictw było najpewniej nie tylko przywilejem i prerogatywą samego króla, ale także i jego najbliższych współpracowników w zarządzie, a przedewszystkiem w kancelarji nadwornej, a dalej tej mnogiej liczby dworzan, wśród których spotykamy zresztą co najpierwsze niedługo nazwiska na polu literatury, nauki, znamienitych polityków, dyplomatów i statystów. W dalszej mierze była bibljoteka niewątpliwie warsztatem pracy dla samych bibljotekarzy a więc: Koszuckiego, Górnickiego, może i Zamoyskiego. Niedaleko odbiegniemy od prawdy, jeśli stwierdzimy, iż była ona wkońcu kuźnicą, skąd na kraj cały wychodziły nowe prądy, hasła, idee. Ogniskowały się one między innemi około zasług, podejmowanych dla zdobycia praw należnych ojczystej mowie na różnorakich polach. W tym względzie zarówno sam monarcha, jak i otoczenie najbliższe hołdowali wielkiemu prawu nowego ruchu Odrodzenia, które dokonywało się po r. 1520 na wielkim obszarze Europy zachodniej. Już Jovius podnosi silnie owo zwycięztwo mowy ojczystej w tragedji i komedji, ku wielkiemu zresztą niezadowoleniu humanistów. [1]) Nie tak łatwo można było przełamać lody i w Polsce. [2]) Tem wyraźniej na takiem tle wystąpią zasługi ostatniego Jagiellona.

[1]) *Jovius P.: Dialog. De viris illustribus.*

[2]) *Polska... „mało w sobie mając synów sprzyjaźliwych, co by się w jej mowie przyrodzonej kochali: podobno, iż muszą być pasierbowie*

Polszczyzna za dni ostatnich rządów króla starego poczyna walczyć o należne jej prawa. [3]) Widoczne to i w statutach z r. 1543, uchwalonych po polsku, i w owej ustawie z r. 1544 wojennej sejmu piotrkowskiego, ogłoszonej po polsku. Diarjusze sejmowe od r. 1548 dochowały się w polskim języku. A na sejmie r. 1562/3 stanowiono już wyraźnie: „bacząc potrzebę, aby prawa a statuta polskie polskim językiem były potrzebniejsze wszystkim, niż łacińskie".

W ślady ojca prozy polskiej, który tak znamienicie „kształt języka" rodzimego urabiał, wstępował równie gorący obrońca polskości, choć talentem mu nie dorównujący, Koszucki. Nie przypadkowy to jeno zbieg wypadków, ale wynik atmosfery, jaka niepodzielnie na królewskim dworze zapanowała, umiejscowiona w sławetnej już książnicy. Jej odblaskiem będą także słowa pisarza religijnego i tłumacza, Stanisława Murzynowskiego, który w Seklucjanowem wydaniu Ewangelistów odezwie się tak do króla: „Gdyby WKM. ku koronie polskiej wiele królestw przydał, jeszczeby WKM. tak wielkiego pożytku poddanym swym nie udziałał, jako jest słowa Pańskiego językiem polskim drukowanie". Niedarmo też autor satyry „Proteus albo Odmieniec" ...„Kochaniem wieku tego" nazywa tych pisarzy, którzy tak dostojnie walczyli o prawa ojczystej mowy, o jej siłę i rozpowszechnienie, a około króla zebrał się ich poczet niemały. [4])

Ku końcowi się miało królowanie języka polskiego ze zgonem najlepszego jego obrońcy, tłumacza i apostoła. Po śmierci Zygmunta Augusta, np. Kochanowski ...„począł czę-

jej, a nie własni synowie iż tak gardzą macierzyńskim językiem, w cudzym się więcej kochając, a swój opuszczając...". Bielski, Kronika świata... Przedmowa.

[3]) *Morawski K.: Walka o język polski... p. 18 i sq.*

[4]) *Ciekawa tu także charakterystyka Trzycieskiego jun. ...„Za nimi (t. j. Rejem) idzie Trzecieski, w leciech dobrze młodszy, wżdy język u niego i nad cukier słodszy. Ojciec znamienitego, znamienite plemię, Trafiło na złe czasy i niewdzięczną ziemię". Bibl. pis. pol. wyd. Wisłockiego, p. 33.*

ściej pisać po łacinie, aby być zrozumiałym od następnych królów — nie Polaków. I w kraju znowu łacina zaczęła wchodzić w obszerniejsze użycie".

Nie da się zaprzeczyć, że w tem umiłowaniu polszczyzny u Zygmunta Augusta pewne momenty natury osobistej odegrały także swoją niezaprzeczalną rolę. Pierwiastek uczuciowy mógł pogłębić, a może i podnieść ku pewnym wyżynom walory rozumowe; dwukrotne związki małżeńskie Zygmuntowi Augustowi nie przyniosły zadowolenia. Dopiero żona z ziemi umiłowanej litewskiej, stworzyła mu epizod szczęścia, wprawdzie przelotny, ale taki, który na czas długi wrył się w jego pamięć i w czułe serce. Kiedy w r. 1550 pisał król do Mikołaja Radziwiłła: „Nie potrzeba do niej mówić po włosku, ani po łacinie; rozumie ona, gdy nasz poddany dla ojczyzny, dla nas i dla naszej sławy mówi", — to w tych słowach zawarła się i duma królewska, i niezwykle głęboko ujęte uczucie patrjotyczne. Duma, bo ojczystą mowę podnosił tu król do godności czynnika, co mógł szerzyć sławę narodu, bez uciekania się do pomocy wyrażeń obcych. Także najpiękniejsze uczucia w rodzinnym wypowiadane były języku. W tem powiedzeniu odźwierciedlał się także i stosunek dynasty do własnego społeczeństwa, oparty na bezpośredniości wysłowienia się, dostępnego wszystkim poddanym, jako społeczności, która w sumarycznym ujęciu tworzyła państwo — naród.

Językiem polskim władał król po mistrzowsku, ...„wymowy był takiej, iż trudno kto mógł się z nim w polszczyźnie zrównać" mówi o nim pisarz współczesny (Bielski). Jak wiemy, na sejmie ...„nie cudzoziemskim językiem, ale rodowitym naszym, nie przez tłumacza, ale usty swemi, własnemi, pańskiemi..." przemawiał. A przykład szedł z góry i działał na otoczenie;[5]) inne warstwy przejmowały się tym na-

[5]) *...„pierwszy raz kazanie po polsku wygłoszono wobec gości zagranicznych, nie po łacinie".* Orzechowski... *l. c.*

czelnym postulatem narodowym: poszanowania dla własnej mowy, gdyż „Polak do Polaka polskim winien pisać językiem...“ [6])

A przodował temu ruchowi całą pracą swego żywota bibljotekarz Górnicki, pomny jednak w całej pełni zasług królewskich, [7]) kiedy pisał w „Dworzaninie“: ...„iż za żadnego polskiego króla tak wiele uczonych ludzi w Polszcze nie było... A to zasię nie od szczęścia jest, ale właśnie z ręku królewskich, iż ma Polska tyle ksiąg swoim językiem, ile się ich pierwej nigdy nie najdowało. Albowiem gdyś to jął pokazać światu, że miłujesz koronę tę, wnet obrócili się do tego ci, którym dał Bóg więcej umieć, aby patrji swojej użyteczni byli i jęli się rzeczy poważnych pisać językiem polskim... wielce jest miło WKM., co kto dla narodu polskiego dobrym umysłem uczyni etc.“

* * *

Księgi też wszystkie nasze, którekolwiek na ten czas w ręku i schowaniu Łukasza Górnickiego, a potem w kogożkolwiek i gdziekolwiek będą, niech Ich. M. dadzą do Kollegium Jezuitów w Wilnie, które ufundował tym czasem za konsensem naszym xiądz biskup wileński Waleryan, okrom: Graduałów, Antyfonarzów, Agend, Mszałów, Wiatyków i inszych ksiąg ku pieniu i sprawie ceremonii kościelnej przynależnych; te do kościoła św. Anny wyżej mianowanego odkazujemy, aby tam były oddane, chcemy. A iż tych ksiąg, które Jezuitom oddajemy jest nie mały i nie

---

[6]) *„...Quamobrem si ceteris id hominibus sua inter se lingua utentibus vitio non datur, haud intelligo, quomodo a R. Dtione V. hac parte reprehendi ego quoque iure queam, qui et Polonus scripsi Polona lingua et ad Polonum...“. Zebrzydowski — Benedicto episc. posn. Maii 1548. Korespondencja... Zebrzydowskiego... Acta hist. p. 181.*

[7]) ...*„a dobrodziejstwo W. K. M. do tego pomogło, żem (pracy) jakożkolwiek dokonać mógł“.*

podły sprzęt: obowiązujemy Ojców Jezuitów, aby byli za nie powinni na każdą niedzielę i każde święto do kościoła św. Anny z Kollegium swego jednego kaznodzieję dobrego i godnego słać kazać i uczyć nauki i woli miłego Boga, wedle ustawy kościoła powszechnego".

Tak brzmiała ostatnia wola Zygmunta Augusta. Świadom był wartości księgozbioru, przez siebie tworzonego i powiększanego takim nakładem moralnym i materjalnym. Słowa „a iż tych ksiąg... jest niemały i niepodły sprzęt" zdają się potwierdzać w całej pełni nasze wywody, które starały się ująć w możliwie ścisłych wymiarach wartość królewskiej bibljoteki. [1])

*

* *

W dwa miesiące później w Knyszynie dokonał żywota fundator wielkich zbiorów „z niewymownym żalem nas wszystkich sług iego, którzy nie Panaśmy mieli, ale dobrotliwego Oyca... Pan to był cnót wielkich, które wyliczać i zdobić słowy, mey głowy nie iest, lecz naydzie się ten, kto to uczyni, y naprzykład innym Królom żywot iego na piśmie poda, iżby umieli insi Królowie wolnym rozkazywać ludziom, y mieć taką w królowaniu miarę, iaką on miał... a w obec wszyscy w Koronie ludzie, y wielcy, y mali, tak drogie mieli iego zdrowie, iż każdy za nie swoy żywot był położyć gotów... Ten pan miłością ku poddanym wszystko był sobie ziednał, y dlatego szczęśliwe było iego królowanie". [2])

Przy tej sposobności pragnęlibyśmy i na inny ustęp królewskiego testamentu specjalną zwrócić uwagę, a mianowicie na ustęp dotyczący pozostałych papierów osobistych, w szczególności listów. Ustęp wspomniany brzmi:

---

[1]) *Jagiellonki polskie... t. III. p. 248.*
[2]) *Górnicki: Dzieje w Koronie polskiej zakończenie.*

„Prosiemy J. M. Królewskiej Anny, jeśli tu po nas w Państwach naszych zostanie, aby listy w tej skrzyni wyżej mianowanej, gdzie jednoroziec jest, kazała przed sobą popalić, nieczytając ich, krom pergaminowych przywileqów, jeśli się tam które znajdą; a gdzieby już więc nie do J. M., czyich inszych rąk przyszły, prosiemy i upominamy tego, kto by na nie trafił, wiarę i cnotę jego obowiązujemy, aby je popalił nieczytając i inszym czytać nie dopuszczając; także jeśliby się znalazły które w skrzyniach tych, które ustawicznie przy nas bywają, aby także nieczytane popalone były, aby ich czytać nie śmiał: gdyż to jest i była zawsze rzecz nieprzystojna, cudze listy bez tego woli, czyje są, czcić (czytać), i komu należą, dowiadując się cudzych tajemnic".

Wola zmarłego chyba w całej pełni była uszanowaną i spełnioną. Por. Anna Jagiellonka do siostry swej Zofji. „Testament jest mi oddan, sam JKM. kiedy jechał do Knyszyna, tam jest wola ostatnia JKM. na wszystkie strony ma być warowana bardzo dobrze. Nie bójże się JKM. w tem". Jagiellonki, — III., p. 241.

Zbyt silne były słowa królewskie, zwłaszcza owe zaklęcia na „wiarę i cnotę", by przejść mogły niespełnione. Czy może właśnie w owem zadośćuczynieniu ostatniej woli Zygmunta Augusta nie należy dopatrywać się tak znacznych luk w materjałach tyczących się jego osoby, stosunku do najbliższych, choćby tylko do Barbary. Jeśli tak, jak przepuszczamy, to niepamięć zapomnienia i straty dawno je pokryła.

*

* *

Dalsze losy i koleje zbiorów królewskich wychodzą już poza ramy niniejszych uwag i stanowić będą przedmiot osobnej całości p. t. „Dzieje królewskiej spuścizny".

W w. XVII. i XVIII. pożoga nieszczęść zalewa Polskę. Jakby wszystkie moce sprzęgły się, aby znamię klęski wycisnąć na zbiedzonym kraju. A książka, w pierwszym rzędzie bibljoteka królewska „ostatniego z plemienia i krwie... Jagiełły" podzieliła dolę, a raczej niedolę całego narodu.

MATERJAŁY

REJESTR KSIĄŻEK ZYGMUNTA I.

1.

W metrykach koronnych, w aktach litewskich Volum. XIV. p. 226, 229, 230 [w oryg. 153] znajduje się regester ksiąg, jakie król Zygmunt I. w r. 1510 posiadał, spisany po rusku, w kopji często pomylany.

REGESTR KNIH RUSKICH.

Naperwej trefotoh pargamenowy, knihi na pargameni Sebskoho jazika.
Knihi stychotohej na pargamini, a jewangeli 2, na papery, odno kryto seroju odomaszkoju, a druhoje kryto czerlenoju adamaszkoju.
Kniha otja, na papery pisana.
Kniha letopisiec Kijewski.
Kniha omitarej try pestnec.
Kniha o zytyi Jonowie Kalisztyka.
Kniha po wojne zbranoje a praznicz ich knih 4.
Kniha trefetok a triwodezwetnaja... perwoho czołowieka potujca.
Kniha proroka Jeremeja.
Kniha protoho a szestodenec w osem ostatny aparemia.
Kniha swetoho Iwana Złatowusta a czasłowec.
Kniha czestia psałtyra.
Kniha czestia a priwodoposnaja.
Kniha po uczonie posta a psałtyra prenoho.
Kniha ukaz służyty a psałtyra.
Knižka czeteja.
Knižka posledoania psalmow.
Kniha molitwy swiatoho Kupryana.

REGESTR ŁATYŃSKICH KNIH.

Najpierwej antyfonarze dwa na pargaminie jeden odświętny a drugi niedzielny obu zupełne.
a drugie antyfonarze dwa na pargaminie, jeden odświętny, a drugi niedzielny, niedopisane oba.
Księgi prawa duchownego.

Księgi statuta korony Polskiej [Łaskiego 1506].
Księgi... zielnika, inne księgi zapewne także zielnika.
Księgi aptekarskie.
a mszał wielki na pargaminie rękopism.
a drugi mszał mały na pargaminie rękopism...
Księga [Jakoba de Voragine] historia Lombardica.
Księga [Wernera Rolewink] fasciculus temporum.
Księga... revelationes coelestae sanctae Brigittae.
Księga [Daresa i Diktisa] historia Troiana.
Księga Aesopus moralizatus cum bono commento.
księga historia gestorum et preliorum Alexandri magni.
księga Horariorum 1495?
księga Albertusa Magnusa.
księga [Petrus de Abano] liber compilationis physiognomiae.
Inna księga [Guido Columna] historia destructionis Trojae od książęcia Grzegorza.

REGESTR KNIH SZTO PAN JEGO MIŁOST u PETRYKOWE kupił

Cesarskie prawa.
sześć książek: institucye, digestum vetus, digestum novum, codex, inforciatum, volumen.
Kaznodziejskie księgi: dwoie ksiąg rosarium sermonum [Bernardini de Bustis].
trzecie Mariale [tegoż].
[Angelus de Clavasio] Summa dicta angelica.
Psałterz z wykładem.
mszał mały.
[Joannis Reuchlini] Vocabularius Breviloquus.
[Joan. Regiomontani] Almanach perpetuum.
Sententiarum trzy księgi.
Josephus [czy Flavius, czy ben Corion] z historyami.
Speculum exemplorum.
Sermones dormi secure de tempore et de sanctis.
Bartholomeus de Glanvilla Anglicus de proprietatibus rerum.
Chronicorum albo supplementum [Forestisae albo też epitome dictum condimentum novitiorum].
Herbarius.
[Henrici Instoris] mallens maleficarum.
[Hieronymi] Vitae patrum.
Arbor consanguinitatis.

REGESTR CZESKICH KNIH.

Najpierw księga biblia.
księga polica w srebro oprawna.
księga świętego Jana Chryzostoma.
księga o Alexandrze Wielkim po Polsku w srebro oprawna.

Czy weszły one w skład biblioteki Zygmunta Augusta, i gdzie się obróciły, nie umiem powiedzieć, *J. Lelewela:* Bibliograficznych ksiąg dwoie. p. 97 do 99 [d].

2.
PRZEDMOWA MARCINA KROMERA,

kanonika krakowskiego i sekretarza królewskiego, do Zygmunta Augusta, króla polskiego, pomieszczona na czele sporządzonego przezeń inwentarza dokumentów Archiwum Krakowskiego.

Serenissimo principi et domino, domino Sigismundo Augusto, Dei gratia regi Poloniae, magno duci Lythuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae etc. domino et haeredi, domino suo clementissimo, Martinus Cromerus, Cracoviensis et Varmiensis canonicus. Celebratur eruditorum hominum litteris et omnis antiquitatis memoria Ptolomaeus Philadelphus, rex Aegipti, quod amplissimam copiosissimamque bibliothecam in regia sua instruxerit, libris ex toto orbe terrarum summo studio curaque et infinito pene sumptu in eam conquisitis. Quod studium emulat paulo ante patrum nostrorum memoriam Mathias Ungarorum et Alfonsus Aragonum, Siculorum atque Neapolitanorum, a quo tu, Sigismunde Auguste rex, materni generis ducis originem, cum et ipsi magnificas et omni genere librorum refertas bibliothecas condidissent, eadem laudem assequuti ad longae posteritatis memoriam nomina sua propagarunt. Quo fit, ut ne tu quidem, Sigismunde Auguste rex, laude tua sis fraudandus, qui cum regiam tuam Vilnensem magnificentissimis aedificiis amplificasses atque etiam nunc amplifices aeneis machinis bellicis, quas bombardas vocamus, minime vulgaribus instruxisses et abaco splendidissimo, hoc est argenteis aureisque vasis numero, magnitudine, pondere, varietate, gemmis et artificio visendis illustrasses, non satis augustam fore duxisti, nisi biblictheca quoque eam ornares, quae licet luculenta sit admodum, quemadmodum accepi, tamen inchoata adhuc magis quam instructa esse fertur. De qua nihil nunc mihi scribere propositum est, nisi quod praeclarum istud studium tuum non commendare commendandoque non confirmare non potui. Nec tamen illud praetermittendum mihi esse duxi, quin te obiter admonerem, quo instructior veteribus authoribus fuerit, hoc eam fore admirabiliorem, et aspectu doctorum ac sapientium hominum digniorem; illi enim illi sunt omnis humanae ac divinae sapientiae fontes perennes, quorum puritatem recentiores isti quasi rivi quidam sive adeo lacunae non semper retinent. Decet autem summorum principum huiuscemodi puteos itidem ut aulas, atria atque etiam stabula inprimis repurgatos esse, ut quam limpidissimam aquam haurientibus subministrent. Quanquam id curas tu quidem ultro, quemadmodum accepi, tuo iudicio mihi tamen solicitudinem hanc supervacaneam, uti spero, facit temporum nostrorum pravitas et perversum quoddam novarum rerum studium, quo multi nunc incitati feruntur. Verum de bibliotheca alias fortassis plura. [1])

---

[1]) *Kłodziński A. dr.: O Archiwum. Dodatek II. nr. 3. p. 494.*

3.

PRZEDMOWA

umieszczona na czele sporządzonego przez Stanisława Koszuckiego — Katalogu p. t.: INDEX LIBRORUM IURISPRUDENTIAE, in bibliotheca D. Sigismundi II. Augusti, inclyti et omnium quotquot unquam fuere Polonorum Regis optimi et prudentissimi. datowany w Wilnie 17 maja 1553.

AD LECTOREM

Index praesens continet libros Iurisprudentiae, Est autem tripartitus, Pars prima indicat eos libros qui sunt in folio; Altera libros quartae fracturae: Tertia octavae fracturae. Singulae autem partes iuxta seriem alphabeti primo cognomina autorum in bibliotheca contentorum, deinde titulos librorum indicant. Licet autem et propria nomina autorum suis cognominibus subiuncta sunt, visum tamen est cognomina praeponere, ut ab eis tanquam individuis facilius autores indicarentur, quia propria nomina diversis plerunque fiunt communia, quem ad modum Francisci nomen Aretino cum Curtio commune est, aut Curtii cognomen iam Aretino non convenit. Caeterum ne quid nesciat lector, animadvertat libros omnes in similes titulos, esse collectos, atque eadem serie titulorum, iuxta ordinem, quantum fieri potuit, alphabeti, esse etiam in bibliotheca dispositos, ita ut prima regione sint Annotationes, deinde Commentarii, tum Dictionaria, Explanationes, Interpretationes, Lecturae, Praelectiones, Tractatus, et alii similes, de quibus penes suum autorem index pariter lectorem admonebit. Tali enim divisione collocationeque librorum visum est quodvis opportunum, etiam in quantovis numero librorum facillime inveniri posse.

Vilnae XVI. Calend. Iunii. Anno a nativitate Christi MDLIII.

Stanislaus Kossucki, Mtis. R. Bibliothecar. [2])

---

[2]) *Walde O.: l. c. II. p. 58. n. 1.*

4.

SPIS KSIĄŻEK ZACHOWANYCH Z BIBLJOTEKI ZYGMUNTA AUGUSTA I.

PRAWO.

Mattheus *de Afflictis* in primum librum feudorum... Lugduni, Apud haeredes Iacobi Iuntae. 1548. [Na k. tyt.:]... Illrsmi Joannis in Zamoście Palatini Sandomirien.
opr. 1550. B. O. Z.

Matthaei *ab Afflictis,* patricii neapolitani... in primum librum sacrarum constitutionum regni utriusq. Siciliae, Commentarij insignes... Lugduni, Apud haeredes Iacobi Giuntae. 1550. [Na k. tyt.:]... Illrsmi Joannis in Zamoście Palatini Sandomirien.
opr. 1551. B. O. Z.

Decisiones Sacri Concilii neapolitani. AD. Matthaeo *de Afflict.* Lugduni, Apud Haeredes Iacobi Giuntae. MDXLVIII. [Na k. tyt.:] Testto Illrsmi Joannis in Zamoście... legatis Bibliothecae Acad. Zam. [Trzy ostatnie wyrazy rozmyślnie zamazano].
opr. 1550. B. O. Z.

Tabellae novae decisionum D. Matthaei *ab Afflictis.* Decisiones Neapolitanae D. Matthaei de Afflictis. [Na końcu dzieła:] Lugduni sumptu honesti viri Antonij Vincentij in Calcografhia Mathie bonhome Typographi solertissimi, Mense Julio 1537.
opr. 1550. B. O. Z.

Sylvestri Aldobrandini Iurecons. Florentini, Vrbini dvcis consiliarii, In primum Institutionum Iustiniani librum Annotationes. M. D. XLVIII. Na końcu: Venetiis in officina haeredum Luceantonii Iunte Florentini. Mense Ianuario M. D. XLVIII.
Opr. 1550. *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind:* X. 58. 15. *B. U. W.*

a. — Consilia Do. *Ioannis de Amicis Venafrani,* Ivrisconsulti excellentissimi, prae caeterisque clarissimi: ab ore cuius fluit, emanatque Con-

siliorum, ac Responsorum, fons uberrimus,... Lugduni, Apud haeredes Iacobi Giuntae. M. D. XLVIII. 2⁰.
b. — Consilia do. Jo. de *Anania.* Sequuntur consi. Insignis equitis. U. J. D. Do. do. *Joannis de Anania.* una cum additionibus Eximij legislatoris domini *Ludouici bolognini* de bononia... 1534. Na końcu: Lugduni impressa per Joannem Moylin alias de Chambray. 2⁰.
c. — Do *Joannis Calderini* Consilia. Juris utriusque Interpretis subtilissimi Domini Joannis Calderini ac Gasparis eius filij nec non Dominici de sancto Geminiano preclara et pene divina Consilia secundum Decretalium Rubricas digesta earumque sub numero ordinata:... *s. l. et a.* 2⁰.
Opr. 1550. *Pochodzenie:* Tłok: *A. Z. E. C.* — *Revind:* X. 106. 119.

a. Sextus Liber decretalium cum epitomis diuisionibus & Glossa ordinaria Do. Io *Andre* [sic], una cum utilibus additionibus novissimè recognitus... Quibus praeter haec... Annotationes... accesserunt. Lugduni, Apud Hugonem à Porta & Antonium Vincentium MDLIII... cum priuilegio Regis. 8⁰.
b. — Clementinae Clementinis Quinti Constitutiones... ab *Aegidio Perrino* oficiali de Iosayo... recognitae, cum summariis. casibus notabilibus, Iuris patronatus Arbore, ac Additionibus, tam ex Ioannis Imolae, quam Petri Ancharani, Zabarellae, Barbatiae, Panormitani, doctoris Vankel aliorumq. doctorum commentariis collectis Lugduni, Apud Hugonem à Porta & Antonium Vincentium MDLIII. 8⁰.
c. — Extravagantes... tum viginti Ioannis vicesimisecundi, tum communes cum glossis & epitomis assuetis, & recognitae, & emendatae. Quibus [praeter ea, quae prior editio continebat] cuiusdam Iureconsulti Parisiensis viri sanè quam docti... nonnullae decisinae... Additiones... accesserunt. Lugduni, Apud Hugonem à Porta & Antonium Vincentium MDLIII. 8⁰.
Opr. 1563. Pochodzenie: Bibl. Z. Czarneckiego w Rusku [d. r. 1914]. — Bibl. Baworowskich. Cz. 954. Mat. I, 13, 8..

Angelus de Aretio: Reportorium maleficiorum, Lyon, 1530. Walde, l. c. 95. Bibl. Król. Stockholm.

[Iohannis] Arculani Omnes, qui proximis seculis scripserunt, medicos longe excellentis opera,... In quibus sunt & commentarij in Razis Arabis nonum Lib. ad regem Almansorem, ubi loci etiam affecti, morborum species, & praesidiorum materia explicantur... Basileae per Henricum Petrum, mense Augusto, Anno M. D. XL. 2⁰.
Opr. 1552. *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind:* 4. 23. 1. 4.

Summa Domini *Azonis.* Iurisconstultorum principis aurea Summa,... Super additis quibusdam Additionibus nunquam impressis per Clarissimum utriusque iuris Doctorem dominum *Hieronymum gigantem...* 1546 Lugduni Apud Iacobum Giunta 2⁰.
Opr. 1550. *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind:* X. VI. 1. 24.

Lazari Bayfii annotationes in legem II. De captiuis et posttiminio reuersis in quibus tractatur de navali. [Na końcu dzieła] Basileae apud Hier. Frobenium et Nic. Episcopium Anno MDXL. [Na karcie tyt.:] Testamento Illrsmi Joannis in Zamoście Palatini Sandomirien. *B. O. Z.*

Decisiones *Egidii Bellemere* Romani. Na końcu: Impresse Lugduni per Joannem dauid alias la mouche, Anno salutis nostre. M. CCCCCXXIX. Die vero. XII. Augusti. 8⁰.
Opr. 1550. *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind.:* X. XV. 1. 56. *B. U. W.*

Viatorium seu directorium iuris: ex visceribus & medullis iuris utriusque excerptum non sine magno labore & singulari industria egregij viri iurisque peritissimi do. *Ioannis Berberij* feliciter incipit. 1536. Venundantur Lugduni apud Scipionem de Gabiano in vico Mercuriali sub signo fontis. Na końcu: ...Impressum est Lugduni opera Joannis crespin. Anno a nativitate christi. M. CCCCCXXXVI. Die vero. XV. mensis Januarii. 8⁰.
Opr. 1550. *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind.:* XI. 18. 4. 125—127. *B. U. W.*

Johannes Bertachini: Tractalus de episcopis, Lyon 1533. Walde, op. c. 59. Bibl. Król. Stockholm.

Arvernorum consuetudines Ioannis *Bessiani* à Pressaco iurisconsulti clarissimi olim apud Montemferrandum in Aruernis, nunc in senatu Tholosano causarum patroni... ...Accesit praeterea sub finem operis capitum omnium elenchus Gallico sermone Lugduni, Apud Antonium Vincentium. MDXLVIII. 8⁰.
Opr. 1554. *Pochodzenie:* I. Czartoryska z Gotyckiego domu. — Bibl. Czartoryskich s. sign. — *Mat.* I, 15—16, 24.

Budaeus Gul. Anontationes in XXIV. Pandectarum libros, Parisiis 1543, Walde, l. c. 59.

De officio iudicis libri duo autore *Candio Cantiuncula...* Basileae, apud Mich. Isingriumm, anno M. D. XLIII. [Na k. tyt.:] Testamento Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien. legatus *B. O. Z.*

Consilia sive Responsa D. *Benedicti Caprae,* seu mauis de *Benedictis Perusini,* Iureconsulti Clarissimi ac Caleberrimi, in quotidiana materia Ultimarum Voluntatum profecto singularissima, et ad praxim iudiciariam mirum in modum conducibilia,... Venetiis, MDLVI. Na końcu: Venetiis Ioan. Gryphius excudebat. MDLVI. 2⁰. *B. U. W.*
Opr. 1563. *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind.:* X. 108. 43.

Decisiones novae Sacri Regii Concilii Neapolitani, *Antonij Capucij,...* Lugduni, apud Paulum Mirallictum, sub insigni D. Pauli. 1547. [In fine:]

...Mathias Bachomene Excudebat [Na k. tyt.:] Testto Illrsmi... Palat. Sandom. *opr.* 1550. *B. O. Z.*

Practica causarum criminalium D. *Ludovici Carerii* rheginensis, Lugduni, Apud Gulielmum Ronillium, sub Scuto Veneto. 1550. *opr.* 1551. *B. O. Z.*

Augustissimi Imperatoris *Caroli Quinti* de capitalibus iudiciis constitutio, Germanice primum evulgata, nuncque à D. *Iustino Goblero* Goadino Iurecons. in Latinum uersa, & aequo Commentario aucta. ...Basileae. Na końcu: Basileae, ex officina Ioannis Oporini, Anno salutis M. D. XLIII. Mense Augusto. 2°.
oprawne razem z Th. Gramat. Decisiones.
Opr. 1550. *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind.: X. 60. 133. 1—2.*

Conciliorum omnium tam generalium quam particularium, quae iam inde ab apostolis in hunc usque diem celebrata... tomus primus. Ogółem 3 tomy w 3-ch vol. [Następuje: Secundus tomus conciliorum... Tertius tomus...] Wszystko: Coloniae Agrippinae. Ex officina Joannis Quentel, anno Domini M. D. LI. [Na k. tyt. tomu drugiego:] Testamento Illrsmi in Zamoscie Palatini Sandomirien, legat. Bibl. Acad. Zam.
Opr. 1552. *B. O. Z.*

Constitutiones Concillii provinciales Moguntini... [In fine:] Moguntiae apud D. Victorem admodum diligenter excudebat Franciscus Behem Typographus, Mense Septembri, Anno M. D. XLIX.
opr. 1550. B. O. Z.

Catelliani Cottae Mediolanensis iureconsulti Memoralia, Ex uariis utriusque Iuris Doctoribus collecta.... Lugduni, Apud Antonium Vincentium. 1556. Na końcu: Lugduni, Excudebat Michael Syluius. M. D. LVI. 4°.
Opr. 1563. *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind.:* X. XVIII. 7. 33. *B. U W.*

Philippus Decius: Consilia, P. 1—5. Lyon 1546.
a. — *Philip[pus]. Dec[ius].* super decretalibus. Luculentus atque memoria nostra colendus prudentissimi... D. Philippi Decij. sive de Decio Mediolanensis: in titulos, de consti. de rescrip... Apparatus,... cum Epitomis et Appendicibus Magistri *Ioannis de gradibus,...* Lugduni, Apud Haeredes Iacobi Iuntae. 1548. Na końcu: Lugduni. Excudebat Petrus compater, & Blasius guido. 2°.
b. — *Philippi Franchi* Perusini I. V. Consultissimi ad tit. de appella, in volv. Gregor. Commentarij elegantissimi... Lugduni, Apud haeredes Iacobi Giuntae. 1548. Na końcu: Excudebant Petrus Compater, et. Blasius Guido. 2°.
Oprawa mocno zniszczona i uszkodzona, daje się odczytać tylko 1 . 1. Pochodzenie:

a. — 1637. Pauli Drozdowskij b... Ex libris Thomae a Rupniew wieysky
Pochodzenie: Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind.: X. X. 1. 30.*

Digestarum seu pandectarum pars quinta. s. l. et. a. 2⁰.
Bez karty tytułowej; volumin zaczyna się od strony 693. *Opr.* 1563.
Pochodzenie: Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind.:* X. II. 1. 30.

Digestorum seu pandectarum libri quinquaginta ex florentinis pandectis repraesentati, Florentiae. In officina Laurentii Torrentini... MDLIII. [Na k. tyt.:] Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien. *Opr.* 1563. *B. O. Z.*

Exposito *Dini Florentini* super tertia et quarta et parte quinte seu quarti canonis Avicenne cum textu... Na końcu: ...Impressa Venetijs Mandato ex expensis Nobilis Viri Domini Octauiani Scoti ciuis Modoetiensis per Bonetum Locatellum Bergomensem Nono kalendas Januarij. 1496. 2⁰. *H. 6167.*
Opr. 1552. *Pochodzenie:* Podkreślenia Załuskiego na karcie tytułowej. — *Revind.:* 8. III. 4. 14.

Hugonis Donelli Iurisconsulti in titulum De Usuris in Pandectis & sequentem Commentarius,... Lugduni, Apud Gulielmum Rouillium, M. D. LVIII. 4⁰.
Egzemplarz podniszczony wilgocią. *Opr.* 1563.
Pochodzenie: Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind.:* X. 59. 63.

Duarenus Fr. Opera omnia, Lyon 1558. Walde, l. c. 59.

Aemylii Ferretti Iurisconsoltorum huius aetatis facile principis in Tit. de Pactis, Transactionibus... Praelectiones, quas in praeclara Avenionensium Academia suis auditoribus dictauit, nunquam antea in lucem emissae, Ab ipso Authore recognitae. Lugduni, Apud Mauricium Roy, & Ludouicum Pesnot. M. D. LIII. Na końcu: Lugduni, Mathias Bonhomme Excudebat. 2⁰.
b. — *Toż...* in Titul. De Rebus creditis... Praelectiones, Quas, dum Romae profiteretur, Auditoribus suis dictauit...

c.— *Toż...* in Titul. De Mandatis Principum,... Praelectiones, Quas, dum Valentia profiteretur, Auditoribus suis dictauit...
Opr. 1563. *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind.:* X. *104. 44. 1—3. B. U W.*

a. — *Aemylii Ferretti* Iurisconsultorum huius aetatis facile principis in titul. De Acquirend Posses... Praelectiones, quas in praeclara Auenionensium Academia suis auditoribus dictauit... Lugduni, Apud Mauricium Roy & Ludouicum Pesnot. M. D. LII. Na końcu: Lugduni, Mathias Bonhomme exudebat. 2⁰.
b. — ...in titulos, De Legatis primo & tertio, Praelectiones, Quas, dum Auenioni profiteretur, Auditoribus suis dictauit... Lugduni,... M. D. LIII.
c. — ...facile principis in legem, Si is, qui pro emptore, ff. de Usucapio. Praelectiones, Quas in praeclara Auenionensi Academia suis Auditoribus dictare incoepit, quarto Nonas Septembres, 1551... Lugduni... M. D. L. III.

d. — ...Responsa. His accessit perelegans eiusdem de Perfecto Doctore Oratio, Auenioni publice habita. Lugduni... M. D. LIII.
Wszystkie 4 księgi drukowane w tejże oficynie. *Opr.* 1563. *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind.:* X. 104. 56. 1—4.

a. — Necyomantia iurisperiti. Siue, de occulta iurisprudentia, dialogi. *Stephano Forcatulo* Bliterensi Iurisconsulto autore. Lugduni, apud Ioan. Tornaesium. M. D. XLIX. 4°.
b. — *Iulii Pauli* receptarum sententiarum ad filium, Libri, V. In eosdem *Ia. Cuiacij* I. C. interpretationes. Parisiis, Ex officina Iacobi uteani, è regione collegij Cameracensis, sub insigni Samaritanae. 1558. 4°.
Opr. 1563. *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind.:* X. 60. 41. 1—2.

a. — Dominici *Geminiani* Consilia. Illustrissimi. J. U. Monarche Domini Dominici *Geminiani* Consiliorum opus: egregie nunc integratum. D. *Felini* dictorum iurium interpretis annotationibus auctum.... 1533. Na końcu: Lugduni impressum arte et Industria Iacobi myt calcographi. Anno domini. M. cccccxxxiij. die. x. maij. 2°.
b. — Consilia Domini *Francisci de Aretio*... 1536. 2°.
Znaczne ślady tego, że napisy na obu okładkach były tłoczone złotem
Opr. 1550. *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind.:* X. 106. 112.

Carolus *Girardus* castilionensis, De iuris voluminibus repurgandis. Lugduni, apud Seb. Gryphium, 1535. *B. O. Z.*

a. — Celeberrimi V. I. Doctoris D. *Thomae Grammatici* Neapolitani viri excellentiss. Decisiones nouissimae, quas ipse unus ex Regijs Consiliarijs, ex causis potissimum per eum in sacro Regio Neapolitano concilio relatis, summa cura, summoque iudicio selegit.. Venetiis apud Iuntas MDXLIII. Na końcu: ...in officina haeredum Lucae antonij Iuntae Florentini summo studio impressa fuere. Anno domini MDXLVII.
Opr. 1550. *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind.:* X. 60. 133. 1—2.

Consilia *Guidonis Pape, Lyon 1533. Walde, l. c. 59.*
Decisiones *Guidonis Pape.* Decisiones parlamenti Dalphinalis Grationopolis per excellentissimum. J. A. monarcham. d. Guidonem Pape in curia eiusdem ciuitatis senatorem dignissimum edite:... Cum Repertorio, Humeris et Addi. domini *Henrici Ferrandat*... accomodatis. [Lugduni] 1541. 8°.
Opr. 1550. *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind.:* X. XX. 4. 6.

a. — Consilia Domini *Ludovici de-Gozadinis*.. Lugduni, Apur Haeredes Iacobi Giuntae. M. D. L. Na końcu: Lugduni, Excudebant Franciscus et Claudius marchant fratres. 2°.
b. — Consilia ac quaestiones Domini *Signoroli de Homodeis*... Nouiter enucleata, ac emendata, Per Reuerendissimum *Hieronymum Chuchalon*, Hispanum,... Lugduni, Apud Haeredes Iacobi Giuntae. 1549. Na końcu: Lugduni, Excudebant Petrus Compater, & Blasius Guido.



SUPEREXLIBRIS ZYGMUNTA AUGUSTA.



SUPEREXLIBRIS ZYGMUNTA AUGUSTA.

Napisy tak na przedniej jak na tylnej okładce tłoczone złotem. *Opr.* 1563. *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind.:* XI. III. 1. 2.

Iohannes *Igneus:* Commentarii in aliquot constitutiones principum, Lyon 1541.
Walde l. c. 59.

Peregrina lectura Domini Andreae ab *Iseruia.* [Rampinus] [Na końcu dzieła:] Lugduni in typographia seduli calcographi Dionysij de Harsy. Anno incarnationis Dominice 1533. Mense Februario. *B. O. Z.*
Aerarium constitutionum Regni Siciliae Andraeae Isernatis 1534. *B. O. Z.*
a. — Les *loix* ordonnances & Edicts des Treschrestiens Rois de France, et de la cour de parlement,... A Paris,... 1557.
b. — Les *loix,* odronnances & Edicts du Trescrestien Roy Francois, qui commenca à regner le premier iour de Ianuier, l'an mil cinq cens quatorze. A Paris... 1557.
c.— Les *ordonnances* & Edicts du Roy Treschrestien Henry, Deuxiesme du nom, depuis son aduenement à la couronne, iusque á present. A Paris, En la rue sainct Iacques, deuant les Mathurins, à l'enseigne du Loup, par Poncet le Preux. 1557. 2⁰.
Opr. 1563. Pochodzenie: Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind.:* X. VII. 1. 199.

a. — Consiliorum criminalium D. *Hippolyti de Marsiliis...* Bononiensis Iuris utriusque illuminatoris... volumina duo... cum Repertoriis copiosissimis... Ac volumen primum pulchre sequitur. 1534. na końcu: Lugduni. Per Theobaldum Payen... impensis Iacobi de Giunta. 8⁰.
b. — Singularia Hippolyti de Marsiliis... U. J. doctoris... Bononiensis... novo CCCC et vetera CCC cum interlinearibus adnotationibus... Una cum copiosissimo Repertorio generali per alphabetum posito. 1531. b. m. dr.; sygnet umieszczony na k. tyt., taki sam jak w druku poprzednim [4. a], wskazując, że rzecz wyszła w Lyonie u Theobalda Payen. 8⁰.
Opr. 1550. *Pochodzenie:* Bibl. Z. Czarneckiego w Rusku [do r. 1914]. — Bibl. Baworowskich Cz. 4336.
Mat. I. 12. poz. 4.

De usurpatione Legum & eorum studiis, qui Iurisprudentiae proffessionem sibi sumunt, Libri octo: A... Eadwardum, eius nominis VI. Angliae, Franciae,... & Hiberniae Regem. & e. Iacobo *Omphalio* Adernacensi Iureconsulto auctore... Basileae Per Ioannem Oporinum. Na końcu: ...Anno... M. D. L. Mense Septembri, 1550. 2⁰.
Opr. 1563. *Pochodzenie:* Collegii Cracoviensis S. J. SSm. Apostolorum *Petri & Pauli* Soc. Iesu. Ex dono Perillustris et admodum Reverendi Dni Andreae Olszewski Canonici Cracoviensis [XVII. w.] Bibl. Jagiell. Ius. s. sign.
Mat. I. 15. 21.

Ioannis Paponis Crozetii Forensis provinciae iudicis, In Burbonias consuetudines commentaria. Lugduni, Apud Ioan. Tornaesium. MDXXXXX 2°. *Opr.* 1552. *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C. — Revind.: X. 40. 104.*

I. — a. — Repertorium in quatuor volumi. consiliorum *Petri Pauli Parisij*... Lugduni, M. D. LIII. Na końcu: Impressum Lugduni, per Dionysium Harseum. 2°.
b. — Prima pars consil. *Petri Pauli Parisii*... Lugduni, M. D. LIII. Na końcu: Lugduni, Apud Dionysium de Harsy. 2°.
c. — Secunda pars... Lugduni, M. D. LIII. Na końcu: Lugduni, Excudebat Claudius Seruanius. 2°.
II. — *a.* — Tertia pars... Lugduni M. D. LIII. Na końcu: Excudebat Blasius Guido. 2°.
b. — Quarta pars... Lugduni, M. D. LIII. Na końcu: Lugduni, Excudebat Claudius Seruanius. 2°
Dwa woluminy. *Opr.* 1563. *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C. — Revind.:* XI. III. 1. 6.

Placita principum seu constitutiones Regni Neapolitani cum glossis. [Na końcu dzieła:] Lugduni cuse a probatissimo Calcographo Dionysio de Harsy. Anno a partu virgineo MCCCCCXXXIII. Mense Junio. [Na odwrocie karty tytułowej:] Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien. *B. O. Z.*

De iniustis *processibus iudicii* Camerae Imperialis, protestatio... in causa verae religionis et purae doctrinae Christi. [In fine:]Impressum Vitebergae per Georgium Rhan. Anno MDXXXVIII. Mense Decembri. *B. O. Z.*

a. — De iustitia et iniustitia. *Guilielmi le rouille.* ...Justitie atque iniustitie descriptionum compendium. 1531. Na końcu: Imprimebat Lugduni Joannes dauid alias la mouche anno a natinitate Christi Iesu. MCCCCCXXXI. 8°.
b. — Argumentum concordantiarum contrarietatum domini *Bartoli de saxo ferrato*... Uenundandum Lugduni in vico mercuriali iuxta nostram dominam de confort per Constantinum fradin. Na końcu: ...opera probiviri Jacobi myt calchographi, Impensis autem honestiviri Constantini fradin eiusdem urbis bibliopole. Anno domini. MCCCCCXV. die vero. XV mensis nouembris. 8°.
Opr. 1550. *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C. — Revind.:* XI. 18. 4. 127—127. *B. U. W.*

Dn. Vendelini Schelling, Iureconsulti, et Academiae Heidelbergensis aliquando Professoris doctissimi, Actionum et Exceptionum Forensium, utroque Iure, tam Ciuili quam Pontificio proditarum, Explanatio dili-

gens et illustris... Francoforti, Apud Christianum Egenolphum. N a k o ń c u : ...Mense Augusto. Anno M. D. XLIX. 4°.
Opr. 1551. *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind.:* X. XIX. 3. 17. *B. U. W.*

Interpretatio in librum tertium Consuetudinum Feudorum. Autore *Friderico Schenck*... Halae Sueuorum in officina Petri Brubachii. Anno 1538. mense Martio. 2°.
Opr. 1550. *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind.:* X. 61. 112. *B. U. W.*

Ioannis de Socarratis Iurisconsulti Cathalani in tractatum Petri Alberti canonici Barchinonensis, de consuetudinibus Cathaloniae inter Dominos & Vasallos, ac nonnullis aliis, quae commemorationes Petri Alberti appellantur, doctissima, ac locupletissima commentaria nunc primum typis excusa, quibus feudorum materia diligentissime pertractatur... Lugduni, Apud Antonium Vincentium. M. D. L. I. N a k o ń c u: Lugduni. Excudebat Cornelius a Septem grangiis, Anno 1551. 2°.
Opr. 1555. *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind.:* XI. 1. 1. 33 *B. U. W.*

I. — *Mariani Socini Iunioris* Prima pars consiliorum,... Lugduni, 1550. N a k o ń c u : Lugduni, Excudebat Petrus Fradin. 1550. 2°.
II. — *a.* — *Mariani Socini* Iunioris Senensis Patritii, ac iureconsult. eruditissimi. Secunda pars consiliorum... Lugduni. 1550. N a k o ń c u: Lugduni excudebat Dionysius Hersaeus...
b. — ...consiliorum tomus tertius,... Lugduni. M. D. LVII. 2°.
Opr. 1563. *Pochodzenie: a.* — Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind.:* XI. III. 1. 5. XI. III. 1. 5.

Marianus Socinus Senensis I. V. Doctor clarissimus super quinto decretalium. Lugduni M. D. LIX. 2°.
Egzemplarz podniszczony wilgocią. *Opr.* 1563. *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind.:* X. X. 1. 44.

Alexander Tartagnus de Imola: Consilia seu responsa, Lyon 1544. Walde, l. c. 59.

Alexander Tartagnus de Imola: Commentarii in digestum, Lyon 1547. Walde, l. c. 59.
a. — *Andreae Tiraquelli* Regii in curia Parisiensi Senatoris, ex commentariis in pictonum consuetudines, sectio, de legibus connubialibus, et iure maritali, Quinta hac, eademque postrema editione, ab autore ipso diligentissime recognita, et tertia amplius parte locupletata. Lugduni, Apud Guliel. Rouillium. 1554. 2°.
b. — *Andreae Tiraquelli*,.. Commentarii. In l. Si unquam. C. de reuo. donat. primum editi anno 1535. nunc vero ab eodem castigati, & ad tertiam prope partem totius operis aucti, iterum editi... Lugduni, Apud

Gulielmum Rouillium, M. D. LII. 2⁰.
Opr. 1563. *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind.:* X. 3. 2. 48.
X. 3. 2. 48.

Andreae *Tiraquelli* Fontenaii Apud Pictones Suppraefecti Commentarii in L [egem] Si unquam. C.[aput] De Revo [catione], dona [tionis]... Lugduni, Apud Gulielmum Rovillium Sub Scuto Veneto. M. D. XLVI. Na końcu: Excudebant... Stephanus Rufinus & Ioannes Ausultus. 8⁰.
Oprawa 1550. *Pochodzenie: a* — O. P. Dr. Man. Zatorski prof. Uniw., *b.* D. 7. października 1872, zamieniłem z prof. Zatorskim za drugi tom Zalaszowskiego Estreicher. — Bibl. Jagiell. Cim. X. C. 13.
Mat. I. 14. 16.

I. — Primum volumen *tractatuum* ex variis iuris interpretibus collectorum, Continet eos Tractatus, qui de cognitione & interpretatione iuris, ac verborum significatione summatim & in genere tractant... Lugduni M. D. XLIX. Na końcu: Lugduni excudebat Thomas Bertellus. 2⁰.
II. — Volumen. II. tractatuum,... Ad primi presertim libri Iustinianei Codicis Rubricas pertinentium. ...Lugduni, M. D. XLIX. Na końcu: Excudebat Lugduni, Georgius Regnault. 2⁰.
III. — *a.* — Volumen. III. tractatuum,... Habet eos Tractatus, qui ad secundi libri Rubricas Codicis Iustinianei pertinent... Lugduni, M. D. XLIX. 2⁰
b. — Volumen. IIII. Tractatuum,... Recipit eos Tractatus, qui tertio libro Iustinianei Codicis conueniunt... Lugduni, M. D. XLIX. 2⁰.
IV. — Volumen. V. Tractatuum,... Conflatum est ex ijs Tractatibus, qui spectant ad titulos quarti libri Iustinianei Codicis... Lugduni, M. D. XLIX. Na końcu: Lugduni, Excudebat Petrus Fradin. 2⁰.
V. — *a.* — Sextum volumen tractatuum... Habet Tractatus adfines titulis libri Quinti Iustinianei Codicis... Lugduni, M. D. XLIX. Na końcu: In Dei nomine finis huic tractatui de filijs non legitime natis, impositus est die. xvij. mensis Octobris. Anni suprascripti. 2⁰.
b. — Septimum volumen tractatuum... Insunt huic volumini Tractatus, qui sexti libri Iustinianei Codicis Rubricis conueniunt.... Lugduni, M. D. XLIX. Na końcu: Excudebat Lugduni Thomas Bertellus. 2⁰.
VI. — *a.* — Octavum volumen tractatuum. Constat iis Tractatibus, qui septimo libro Codicis Iustinianei accomodari posse visi sunt... Lugduni, M. D. XLIX. Na końcu: Excudebat Lugduni Thomas Berbeau. 2⁰.
b. — Volumen. IX. Tractatuum,... Tractatus habet conuenientes titulis libri octaui Codicis Iustinianei. Lugduni, M. D. XLIX. Na końcu: Lugduni, Excudebat Petrus Fradin. 2⁰.
VII. — *a.* — Decimum volumen tractatuum... Admittit Tractatus conformes Rubricis noni libri Iustinianei Codicis... Lugduni, M. D. XLIX. Na końcu: Excudebat Lugduni Thomas Bertbeau. 2⁰.
b. — Volumen. XI. tractatuum,... continet eos Tractatus, qui decimo Libro Iustinianei Codicis accommodari posse visi sunt. Lugduni, M. D. XLIX. Na końcu: Excudebat Lugduni, Georgius Regnault. 2⁰.

VIII. — Quindecimum vulumen tractatuum... Recipit eos tractatus, qui secundae parti Decretalium conueniunt. Lugduni, M. D. XLIX. Na końcu: Excudebat Lugduni Thomas Bertellus. 2°.
Bardzo wyraźne ślady tego, że napisy tak na przedniej jak tylnej okładkach tłoczone były złotem.
Osiem woluminów. Na niektórych, *opr.* 1551. *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind.:* XI. 1. 1. 39.

Petri de Ubaldis, Perusini, Iureconsulti Clarissimi Tractatus docti & insignes de duobus fratribus & aliis sociis... Lugduni, Apud Haeredes Iacobi Giuntae. 1550 8°.
Opr. 1555. *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind.:* X. XIX. 4. 78.

Wimphelingius Iacobus [Nazwisko autora dopisano]. Divo Maximiliano IV. beate Pragmatice sanctionis Medulla excerpta [In fine:] Selestadii in aedibus Lazari Schurerij, Mense Maio. An. MDXX.
Opr. 1560. *B. O. Z.*

Udalrici *Zasii* legum doctoris fryburgen. defensio nouissima contra Petrum Stellam... [In fine:] Apud Friburgum Brysgandiae. Anno MDXXX. Imprimebat Ioannes Faber eminens iuliacensis. *B. O. Z.*
I. — *a.* — Dn. *Udalrici Zasii...,* in primam digestorum partem paratitla, siue titulariae annotationes, iam denuo in Iuris prudentia studiosorum communem usum excusa... Lugduni. Ad candentis Salamandrae insigne, in vico Mercenario, Apud Sennetonios Fratres. Anno 1548. Na końcu: Lugduni, Excudebat Haector Penet,... 2°.
b. — ...in sequentes FF, Veteris titulos Lecturae. Nempe De iustitia et iure... Anno 1548. Na końcu: Lugduni, Excudebat Benedictus Bonnyn... 1547
c. — ...Enarrationes luculentissimae in Tit. FF. si cert. petatur summa iam nunc demum diligentia & fide excusae, in communem omnium Iuris Candidatorum gratiam prodeuntes... Na końcu: Lugduni, Excudebat Mathias Bonhomme,...
d. — ...in celeberrimos aliquot titul. FF. Enarrationes, non modo ad Iuris Veteris lucem cognitionemque, sed & aeque ad Palatiorum & fori praxin supra fidem conferentes... Na końcu: Lugduni, Excudebat Mathias Bonhomme...
II. — *a.* — ...in tit. FF. de re iudicata. Lectura... Na końcu: Lugduni, Excudebat Benedictus Bonnyn...
b. — ..., in sequentes Digestorum Tit. Enarrationes. Nempe, De iureiurando... Na końcu: Lugduni, Excudebat Mathias Bonhomme,...
c. — ..., in aliquot Digestorum Tit. Enarrationes luculentissimae. Sunt autem, De exceptionibus seu praescriptionibus... Na końcu: Lugduni, Excudebat Mathias Bonhomme,...
d. — ...Enarrationes in Tit. de verb [orum]. oblig [ationibus]... Na końcu: Excudebat Haector Penet...

III. — *a.* — ...in Tit. Instit [utionum] de actionibus, Enarratio... Na końcu: Lugduni, Excudebat Mathias Bonhomme,...
b. — ...in usus feudorum... Na końcu: Lugduni, Excudebat Benedictus Bonnyn...
c. — ...responsorum Iuris Civilis libri II. Intellectuum Item singularium in varia Iurisconsultorum veterum responsa libri duo,... Na końcu: Lugduni, Excudebat Mathias Bonhomme,...
d. — Responsorum iuris siue consiliorum Dr. Udalrici Zasii..., liber primus,... Anno 1548. Na końcu: Lugduni, Excudebat Benedictus Bonnyn... 1547.
e. — Responsorum iuris siue consiliorum... liber secundus.,... Anno 1548. Na końcu: Lugduni, Excudebat Benedictus Bonnyn.. 1547.
Trzy woluminy. Firma wydawnicza i rok na kartach tytułowych wszędzie ten sam. *Opr.* 1550. *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind.:* X. 3. 1. 18.

HISTORJA.

Chronicum *Abbatis.* Urspergensis, continens historiam rerum memorabilium, a Niuo Assyriorum rege ad tempora Friderici II. Romanorum Imperatoris...
[In fine:] Argentorati apud Cratonem Mylium, Mense Martio, Anno Domini M. D. XXXVII. [Na k. tyt.: Anno M. D. XL Mense Septembri].
Opr. 1549. *B. O. Z.*

De bello contra Barbaros a christianis gesto pro Christi sepulchro et Iudaea recuperandis, Benedicti *de Acoltis* Aretini Libri IIII, Robertus Winter, Basileae, 1554.
Opr. 1549. *B. O. Z.*

...*Aeliani* variae Historiae libri, XIIII.
[Na końcu dzieła:] Romae, M. D. XXXXV. Mense Ianuario.
[Na karcie tytułowej:] Testto Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien. *B. O. Z.*

Aelii Antonii Nebrissensis rerum a Fermando et Elisabe Hispaniarum foelicissimis Regibus gestarum Decades duas... Annexa insuper Archiepi Roderici chronica... Anno M. D. XLV. [Na k. tyt. wewnątrz: Apud inclytam granatem].
[Na odwrocie ogólnej k. tyt.:]... Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomir.
Opr. 1551. *B. O. Z.*

[Alverez Fr.] [Nazw. autora dopisano]. Historiale description de l'Ethiopie, Eu. Anvers, Chezlehau Bellere, au Fancon 1558.
Opr. 1560. *B. O. Z.*

Annalium Boiorum libri septem Ioanne *Aventino* Autore. Excusum Ingolstadij per Alexandrum, et Samuelem Weissenhorinos fratres Germanos, Anno Domini M. D. LIIII, Mense Decembri.
Opr. 1560. *B. O. Z.*

Historia persecutionum quas in Aphrica olim... Christiani perpessi sub Genserycho et Hunerycho Valdalorum regibus. *Antre* beato Victore Episcopo patrie Uticensis. Colonie apud Eucharium. An. 1537, mense Augusti.
Opr. 1549. *B. O. Z.*

Ecclesiasticae historiae gentis Anglorum libri quinque ...*Beda* Anglosaxone authore. Antverpiae. Excudebat Ioannes Gravius Typographus. Anno M. D. L.
[Na k. tyt.:] Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien.
Opr. 1555. *B. O. Z.*

Petri *Bembi* cardinalis historiae venetae libri XII.
[In fine:] Venetiis apud Aldi filios. M. D. LI.
Opr. 1555. *B. O. Z.*

Blondi Flavii forliviensis de Roma triumphante libri decem... Romae instaurate libri III. Italia illustrata Historiarum Decades III... [In fine:] Basileae in officina Frobeniana per Hieronymum Frobenium Ioannem Heruagium et Nicolaum Episcopium. Anno M. D. XXXI Mense Martio.
[Na k. tyt.:]... [Zamazano] in Zamoscie Palatini Sandomirien.
Opr. 1549. *B. O. Z.*

Blondi Flavii Forliviensis de Roma triumphante, tytuł obu tomów; na końcu tomu pierwszego: Parisijs, per Simonem Colinacum pridie, Kal. Ianuarii 1532, data tomu drugiego; 1533. 8⁰.
Opr. 1549. — Bibljoteka Jagiellońska.
Mat. I. 14. 14.

Clariss. Imperialis Urbis Lubeci chronicorum libri tres ab Hermanno *Bonno* primum Germanice notati... in Latinum uersi...
[In fine:]Basilea in officina Barth. Vuesthemeri sumptib. uero Ioannis Oporini, Anno a Christo nato M. D. XLIII, Mense Augusto.
[Na k. tyt.:]Testo Illrsmi Joan. in Zamoscie Palatini Sandomir. *B. O. Z.*

Antoni *Bonfinii,* Rerum Ungaricarum... Bazylea, 1543.
Opr. 1549.Bibl. v. Kórniku. Abd. Kłodz. 473.

Commentarius captae Urbis ductore Carolo *Borbonio*... Autoris innominati.
[In fine:] Basileae apud Ioan. Hervag .An. M. D. XXXVI. *B. O. Z.*

Jacobi *Bracelli* genuensis historici eruditissimi, Libri quinque. Item Iohannis Ioviani Pontani, de bello Neapolitano, Libri sex. Una cum Hi-

storiae Encomio doctissimo, Andrea Alciato Authore. Haganoae per Iohannem Secerium, Anno M. D. XXX.
[Na k. tyt.:] Testamento Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien. B. O. Z.

Antoni *Campani* Episcopi Aprutini V. C. de vita et gestis Andreae Brachij Perusini... Basileae apud Nicolaum Bryling. Anno M. D. XLV.
[Na k. tyt.:] Testto Illrsmi Joan. in Zamoscie Palatini Sandomirien. *B. O. Z.*

Commentarii Galeacii *Capellae,* de rebus gestis pro restitutione Francisci Sfortiae... [In fine:] Argentorati apud Cratonem Mylium, Mense Martio, Anno M. D. XXXVIII.
[Na k. tyt.:]Testto Illrsmi... [zamazano] Sandomirien. *B. O.* Z.

Coriolani *Cepionis* Dalmatae de Petri Mocenici Imperatoris Gestis Libri tres.
Item Conradi Wengeri... De Bello inter Sigismundum Archistrategum Austriae et Venetos Libellus... Michaelis Coccinij De Bellis Italicis Liber unus, Per Robertum Winter Basileae, Anno M. D. XLIIII.
[Na k. tyt.:] Testto Illrsmi Joannis in Z... [zamazano] *B. O.* Z.

Philiberti a *Chalon...* rerum gestarum Commentariolus, Dominico Melgnito autore.
[In fine:] Basilea, apud Vuesthemerum.
Opr. 1549. *B. O.* Z.

Chalcondylas — De origine et rebus gestis Turcorum LL. X. nuper et Graeco in lat. conv. Cnr. Clausero interpr. Bas. 1556 in folio.
Walde, l. c. p. 86. uw. I.

Historiae Hussitarum libri duodecim per Ioannem *Cochlaeum,* Artium ac S. Theologiae magistrum... apud S. Victorem prope Moguntiam, ex officina Francisci Behem Typographi. M. D. XLIX.
Opr. 1549. *B. O.* Z.

Casparis *Contarini* patricii veneti, De magistratibus, et repub. Venetorum libri quinq.
[In fine:] Basileae apud Frobenium et Episcopium, Anno M. D. XLVII.
Opr. 1549. *B. O.* Z.

Coccius: Decades rerum venetarum IV. Venedig 1487.
Walde, l. c. p. 86. uw. I.

Opera M. Antonii *Coccii* Isabellici in duo digesta tomos, Rapsodiae historicae Enneadum XI... 2 vol. [T. 2-gi p. t.: Secundus tomus operum... continet sex posteriores Enneades Rapsodiae...].
Basileae ex officina Hervagiana anno M. D. XXXVIII.
[In fine t. 2-gi:] Basileae apud Joannem Hervagium et Erasmium Frobenium. Anno M. D. XXXVIII. Mense Martio.

[Na k. tyt. t. 1-go:] Testamento Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien. legat. Bibliothecae Acad. Zamoscen.
[Na k. tyt. t. 2-go:] ...Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien.
Opr. 1547. *B. O. Z.*

Las siete partidas del sabio rey Don Alfonso el nono... Con la Glossa del insigne Dottor Alfonso *Diez* le Montalno... Impressas en Lyon de Francia. Anno de 1550. [In fine:] ...à costa de Alfonso Gomez mercader de libros necino de Senilla, y de Henrrique Toti Librero en Salamanca.
[Na k. tyt.:] ...Joannis in Zamoscie Palatini Sandomir.
Opr. 1552. *B. O. Z.*

Historia Hugonis *Falcandi* Siculi de rebus gestis in Siciliae regno... Parisiis, Apud Mathurinum Dupuys via Iacobea sub insigni Hominis Sylvestris et Frobenij M. D. L.
[Na karcie tytułowej:] Testamento Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien.
Opr. 1555. *B. O. Z.*

Hieronymi *Faleti* de bello sicambrico libri IIII. Et eiusdem alia poemata, libri VIII. Aldus Venetiis, M. D. LVII.
[Na karcie tytułowej:] Testamento Illrsmi Ioannis in Zamoscie Palat. Sandomir. *B. O. Z.*

Flavii Josephi: Opera Basel 1544.
Walde, l. c. p. 86. uw. I.

Achilles *Gasser:* Catalogus regum omnium, quorum sub christiana professione per Europam adhuc regna florent ...1554.
Walde ...p. 86 i not. 2.

Georgii *Gemisti* ex Diodori et Plutarchi historiis de iis, quae post pugnam ad Mantineam gesta sunt, per capita tractatio. Herodiani a Marci principatu historiarum libri acto Enarratiunculae antique in totum Thucydidem. [In fine:] Vaenetiis in Aldi Neacademia, mense Octobri. M. D. III.
[Na k. tyt.:] ...Illrsmi Ioannis in Zamoscie Palatini Sandomirien.
Opr. 1549. *B. O .Z.*

Damiani *Goes...* de bello canibaico ultimo commentarii tres Lovanii. Apud Sernatium Sassenum Diestensem. Anno M. D. XLIX. Mense Ianuario.
Opr. 1555. *B. O. Z.*

Guntheri Poetae clarissimi, Ligurinus, seu Opus De Rebus gestis Imp. Caesaris Friderici... Richardi Bartholini, Perusini, Austriados... [In fine:] Argent. apud Ioannem Schottim librarium. Anno a mundo renato M. D. XXXI. XXVI Augusti.
[Na k. tyt.:] ...Illrsmi Joan. in Zamoscie Palatini Sandomir.
Op. 1552. *B. O. Z.*

Rerum Moscoviticarum Commentarij Sigismundi Liberi Baronis in *Herberstain*... [In fine:] Basileae ex officina Ioannis Oporini Anno Salutis humanae M. D. LVI. Mense Augusto.
Opr. 1560. *B. O. Z.*

Originum ac germanicarum antiquitatum libri,... opera vero, Basilii Joannis *Herold*...
[In fine:] Basileae per Henrichum Petri [sic] Mense Septembri. Anno M. D. LVII. [Na k. tyt.:] ...Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien. *B. O. Z.*

Jovius Paulus — Historiarum sui temporis L. I. XLV ab a. 1494—1547. Flor., Torrentinus 1550 —1552.
Walde l. c. p. 86. uw. I.

Chronica regnorum aquilonarium Daniae Suetiae Norvaegiae per Albertum *Krantzium* Hamburgen, descripta.
[In fine:] Argentorati aput Ioannem Schottum VIII, Kalend. Februarij. Anno M. D. XLVIII. [Na k. tyt.: M. D. XXLVI].
[Na k. tyt.:] ...Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien.
Opr. 1549. *B. O. Z.*

Commentariorum Reipub. Romanae illius, in exteris provinciis, bello acquisitis, constitutae, libri duodecim: ...Autore Wolffgango *Lazio* Viennen. Austriaco... Basileae, per Ioannem Oporinum.
[Na k. tyt.:] ...Joannis in Zamoscie Palatini Sandomir.
Opr. 1559. *B. O. Z.*

Vienna Austriae Rerum Viennensium commentarij in Quatuor Libros distincti,... Wolfgango *Lazio*... autore.
[In fine:] Basileae, ex officina Ioannis Oporini M. D. XLVI. Mense Septembri. *B. O. Z.*

De Gallorum cisalpinorum antiquitate ac origine, Gaudentio *Merula* autore. Apud Seb. Gryphium Lugduni, 1538.
Opr. 1549. *B. O. Z.*

Iacobi *Mutii*... vita Paulo Iovio... Autore.
[In fine:] In inclyta Rauracorum Basilea per Robertum Winter, Anno à Christo nato, M. D. XLII. mense Septembri.
[Na k. tyt.:] Testamento Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien. *B. O. Z.*

Pauli *Orosii* Presbyteri Hispani... adversus Paganos,... historiarum libri septem Coloniae ex officina Iasparis Gennepaei. Anno M. D. XLII.
[In fine:] Impensa et aere M. Godefridi Hittorpij, civis Coloniensis, mense Augusto. M. D. XLII.
Opr. 1552. *B. O. Z.*

Ottonis Phrisingensis Episcopi... Rerum ob origine mundi ad ipsius usque tempora gestarum, Libri octo... Revidici... Libri duo... [In fine:]

Argentorati, ex aedibus Matthiae Schuxerii, Mense Martio. An. M. D. X. V.
Opr. 1549. *B. O. Z.*

Antonii *Panormitae* de dictis et factis Alphonsi Regis Aragonum libri quatuor.
[In fine:] Basileae per Ioannem Hervagium et Ioan. Erasmium Frobenium. Anno M. D. XXXVIII. *B. O. Z.*
Polidori Vergilii, apud Mich. Isingrinium, Anno M. D. XLVI.
Opr. 1549. *B. O. Z.*

Procopii caesariensis de rebus Gothorum, Persarum ac Vandalorum libri VI. ...Basileae ex officina Ioannis Hervagii, Mense Septembri Anno M. D. XXXI.
Opr. 1549. *B. O. Z.*

Michaelis *Ritii* neapolitani, De regibus Francorum lib. III. De regibus Hispaniae...
[In fine:] Besileae per Hieronymum Frobenium et Nicolaum Episcopium M. D. XXXV. [M. D. xxxIIII] [Na k. tyt.].
[Na k. tyt.:] Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien. *B. O. Z.*

Bellum christianorum principum, praecipue Gallorum contra Saracenos, Anno Salutis M. L. XXXVIII. pro terra seuicta gestum: autore *Roberto Momacho.* [Sic].
[In fine:] Basileae excudebat Henricus Petrus Mense Augusto. Anno D. M. XXXIII. [Sic.].
Na marginesach nieco notatek [wypisów] ręką circa 1600.
Opr. 1559. *B. O. Z.*

Germanorum res praeclare olim gestae. Itemque rerum aliorum fere memoratu dignissimarum perbreuis & admodum iucunda quaedam annotatio, ab exordio mundi primum nascentis repetita. Lamberto *Schafnaburgensi* authore... Tubingae ex aedibus Morhardinis, Kl. Septemb. an. M. D. XXXIII. 8⁰.
Opr. 1548. — Ossolineum.
Mat. I. 13—14. 11.

Synesii episcopi cyrenes De regno ad Arcadium imperatorem. Dion, siue de suae vitae ratione... Parisiis M. D. LIII. Ex officina Adriani Turnebi typographi Regij. [Na k. tyt.:] Illrsmi Ioannis in Zamoscie Palatini Sandomirien. *B. O. Z.*

Nicolai *Leonici Thomaei* de varia historia libri tres... Apud Gryphium Lugduni, 1532.
[Na k. tyt.:] Testto Illrsmi Joannis in Za....
Opr. 1549. *B. O. Z.*

Conradi *Vecerii* Regii Secretarii de Seditionibus Siciliae Historia. Item Eiusdem, de rebus gestis Imperatoris Henrici VII. Libellus. Item P.

Callimachi Experientis Attila Haganoae per Joan, Secerium, Anno M. D. XXXI. *B. O. Z.*

Caroli V Imperatoris expeditio in Africam ad Argieram Per Nicolaum *Villagaquonem* Equitem Rhodium Gallum. Argentorati per Vuendelium Richelium 1542.
Opr. 1549. *B. O. Z.*

Wilichindi Saxonis rerum ab Henrico et Ottone I. Impp. gestarum libri III...
Basileae apud Jo. Hervagium, Mense Martio, Anno M. D. XXXII.
[Na k. tyt.:] Testamento Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien.
Opr. 1549. *B. O. Z.*

TEOLOGJA.

Epistolae, Quae Dominicis atque Festis diebus in Ecclesia, ueteri more proponi solent, Heroico carmine, ceu prius Euangelia, a Georgio *Aemylio* redditae, ut integra esset Postilla... N a k o ń c u: Basileae, Ex Officina Ioannis Oporini, Anno... M. D. LI. Mense Iunio. 8°.
Opra. 1555. *Pochodzenie : a.* Adamus Branviczki, Anno Dni M. D. LXXXVIII. c. Domus Probationes Cracoviensis Soc. Jesu Cathalogo inscriptus [XVII w.]. — Bibl. Jagiell. Theol. 27.
Mat. I. 15. 18.

Alcinus Avitus Viennensis Galliae episcopus. De origine mundi. De peccato originali... cum Commentarijs Menradi Moltheri... Basileae, Anno M. D. XLV. Mense Augusto. [Na k. tyt.:]. Testto. Illrsmi. Joannis... [zamaz.] Palat. Sandomir. *B. O. Z.*

Omnia quotquot extant Divi *Ambrosii* episcopi mediolanensis opera cum per Des. Erasmum Roberodamum tum per alios... emendata. 5 tomów w 2 vol.
[In fine t. 5-go]. Basileae apud Hieronymum Frobenium et Nicolaum Episcopium, Mense Martio, Anno M. D. XXXVIII.
[Na k. tyt. tomu 4-go]. Illrsmi Ioannis in Zamoscie Palatini Sandomirien.
Opr. 1547. *B. O. Z.*

Antiphonarium sacrosanctae romanae ecclesiae, Venedig 1558.
Walde, l. c. p. 86. uw. I.

D. *Athanasii* archiepiscopi alexandrini... opera omnia, quae hactenus apud Latinorum officinas reperiri potuerunt. Coloniae ex officina Melchioris Nouesiani. M. D. XLVIII.
[Na k. tyt.:] ...Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien.
Opr. 1550. *B. O. Z.*

Operum D. *Basilii* Magni Caesariae Cappadociae quondam Archiepiscopi prior tomus... Parisiis, Ex officina Carolae Quillard, sub Sole aureo, uia ad diuum Iacobum. 1547. [Następuje: Secundus tomus operum, tamże].
Opr. 1549. *B. O. Z.*

Biel Gabr. Expositio sacri canonis missae. Lugduni, Joa. Klein, 1514. Katalog antykwarski L. 107. Ludwika Rosenthala w Monachium l. 1256.

Antonius de *Bitonto:* Sermones dominicales, Venecia, Bonetus, Locatellus imp. Octaviani Scoti, 10. X. 1499. 8⁰. H.* 3221.
Opr. 1554. *Pochodzenie:* Bibl. Zygmunta Czarneckiego w Rusku [do r. 1914]. — Bibl. Baworowskich, Inc. 9—10.
Mat. I. 12. poz. 3.

Curnuti sive Phorunti de Natura Deorum gentilium Commentarius è graeco in latinum conuersus... Basileae.
Opr. 1551. *B. O. Z.*

Pasquillus ecstaticus... Caelij Secundi *Curionis*,, Genevae per Ioan. Girardum, M. D. XLIIII.
Opr. 1559. *B. O. Z.*

D. Caecilii *Cypriani episcopi* carthaginensis... universa... opera, iam nouissime ex castigatione, Des. Erasmi Rotterd... à mendis vindicata. Coloniae ex officina typographica Petri Quentel, mense Augusto anni post Christum natum M. D. XLIIII.
Opr. 1547. *B. O. Z.*

Divi *Cyrilli* archiepiscopi alexandrini operum omnium tomus primus coloniae ex officina Melchioris Nonesiani, Anno M. D. XLVI. Mense Aprili.
Ogółem 2 t. w 2-ch vol. [tomus secundus tamże, tegoż r. i mies.].
[Na k. tyt. tomu drugiego:] Illrsmi Ioannis in Zamoscie Palatini Sandomirien.
Opr. 1550. *B. O. Z.*

Ioan. *Damasceni* opera... [In fine:] Basileae excudebat Henricus Petrus Mense Martio, Anno M. D. XXXIX. [Na k. tyt.:]... Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien.
Opr. 1554. *B. O. Z.*

Durandi a Sancto Portiano Super Sententias theologicas Petri Lombardi commentarii, Paris 1550.
Walde, l. c. p. 86. uw. I.

Augustini Stenchi *Eugubini,* episcopi Kisami, Sedis Apostolicae bibliothecarii enarrationum in psalmos pars prima,... Lugduni apud Sebastianum Gryphium, M. D. XLVIII.

[Na k. tyt.:...] Andreas Deniski Canon Zamoscen.
Opr. 1549. *B. O. Z.*
[Na marg. nieco notatek ręką Deniskego(?)].

Ecclesiasticae historiae autores *Eusebij*... lib. X. ...Ruffini... lib..
[In fine:] Basileae apud Hier. Froben. et Nic. Episcopium, Anno M. D XLIX.
[Na k. tyt.:]... Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien.
Opr. 1549. *B. O. Z.*

D. *Eustachi Fidansae* Episcopi Albanensi... Autoritatum sanctarum libri quatuor, ...*Antonii* item *Broeckwey a Konigstein*, breue Evangeliorum Monotessaron,... Coloniae. Eucharius Ceruicornus excudebat, Anno 1542, mense Martio. 8⁰.
Doskonale zachowany egzemplarz; napisy wszystkie wytłaczane złotem
Opr. 1547. *Pochodzenie:* Collegii Mansionariorum Ecclesiae Sremensis [XVII—XVIII w.]. — *Bibl. Przezdzieckich:*

In Canonicas Apostolorum epistolas, D. videlicet Iacobi unam, D. Petri duas, ac D. Ioannis primam, Commentarii Io. Baptista *Folengio* mantuano monacho autore. Lugduni apud. Seb. Gryphium. 1555. 8⁰.
Op. 1563. *Pochodzenie: a.* Ex libris serenissimi principis [to zn. Zygmunta III]; *b.* Iacobi Holsz. P. l. Bresten. — Ossolineum.
Mat. I. 13. 10.

Gregorii theologi nazianzeni opera omnia.
[Na k. tyt.:] Testamento Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien. legatq...
Opr. 1551. *B. O. Z.*

Divi *Gregorii* theologi episcopi nazianzeni opera, quae quidem extant. omnia... è Graeco in Latinum conuersa. Basileae, per Ioannem Hervagium, M. D. L. [Na k. tyt.:]... Illrsmi Joannis Palatini Sandomirien.
Opr. 1551. *B. O. Z.*

D. *Hilarii* Pictavorum episcopi lucubrationes... olim per De. Erasmum Rot. haud mediocribus sudoribus emendatae...
[In fine:] Excusum Basileae in officina Frobeniana per Hieronymum Frobenium ac Nicolaum Episcopium, Anno M. D. XXXV. Mense Augusto.
Opr. 1547. *B. O. Z.*

Stanislaus *Hosius*: Opera, Antwerpen 1571.
Walde, l. c. p. 86. uw. I.

Opus eruditissimum divi *Irenaei* spiscopi lugdunensis in quinque libros digestum, in quibus mire retegit et confutat veterum haereseon impias ac portentosas opiniones... Erasmi Roterdami opera emendatum.
[In fine]Basileae per Hieronymum Frobenium et Nicolaum Episcopium Mense Martio M. D. XL. VIII.

Kleomedontis cyclica theoria [tyt.zlat.].
Parisiis per Conradum Neobarium, Regium in graecis typographum. M. D. XXXIX.
[Na k. tyt.:] M. Joannes Stanisl. Abramowicz Mppa. *B. O. Z.*

Tomus primus omnium operum... Martini *Lutheri.* Continens scripta primi Triennii ab eo tempore, quo primum controversia de Indulgentiis mota est, videlicet ab anno Christi M. D. XVII usque ad annum XX. Witebergae per Iohannem Lufft 1545. 2°.
Brak karty tytułowej, opis jej przejęto z innego egzemplarza.
Opr. 1547. *Pochodzenie: a.* Ex. Biblio. Michaelis... [Dalej odmazano, XVIII. w.]; *b.* Frankowski 1519. — Bibl. Jagiell. Theol.
Mat. I. 15. 19.

Sermones Estivales De Tempore Venerandi patris Nicolai de *niisse [Niseus]* sacre paginae professoris fratrum Minorum de observantia provincie Francie Provincialis vicarii.
Z dopiskiem: Ex libris Serenissimi Regis Poloniae, drukowanej w Hagenau w r. 1511, znajdują się glossy polskie na marginesach textu, oraz dopiski na wewnętrznej stronie spodniej okładki. Książka była własnością Zygmunta Augusta, wywiozła ją do Szwecji Katarzyna Jagiellonka. Notatki na okładkach pisane po polsku, lub po łacinie, treści przeważnie banalnej.
Sprawozdanie z poszukiwań ...p. 88.

De suscipienda Christianae Reip. propugnatione, et eorum qui urbium gubernacula tenent, officijs Liber unus: Autore Iacobi *Omphalio* Antoniacensi, Imperialis Iudicij Assessore.
[In fine:] Coloniae expensis M. Godefridi Hittorpij, praelis Eucharij *Ceruicorni,* mense Martio, anni M. D. XXXVIII...
Opr. 1549. *B. O. Z.*

Origenis Adamantii in Euangelium Ioannis Explanationum tomi XXXII. Quos nunc primum in latinum vertit Ambrosius Ferrarius Mediolanensis Monachus Cassinensis Vir doctissimus M. D. LI. Na końcu: Impressus est hic liber Venetijs apud Andream et Iacobum Spinellos. Calendis octobris M. D. LI. *4°.*
Opr. 1563. Pochodzenie: Bibl. Z. Czarneckiego w Rusku [do r. 1914]. — Bibl. Baworowskich.
Mat. I. 12. 6.

Origenis Adamanti Eximii scripturarum interpretis opera, qua quidem extant omnia, per Des. Erasmum Roterdamum partim versa, partius vigilanter recognita... Apud inclytam Basileam ex officina Frobeniana Anno M. D. XLV. Mense Septembri.
2 tomy w 2-ch vol. [tom drugi:] Origenis Adamantii operum pars secunda, [in fine:] Basileae apud Hieronymum Frobenium et Nicolaum Episcopium, An. M. D. XLV.

[Na kartach tytułowych obu tomów:] ...Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien.
Opr. 1547. *B. O. Z.*

...Eusebii *Pamphili* caesariensis,... opera omnia... [In fine:] Basileae excudebat Henricus Petrus Mense Augusto, Anno M. D. XLII.
Opr. 1547. *B. O. Z.*

Ecclesiasticae historiae Eusebii *Pamphili* Lib. X. Socratis... Theodoriti... Lutetiae Parisiorum. Ex officina Roberti Stephani... M. D. XLIIII.
Opr. 1549. *B. O. Z.*

Divi *Pauli* apostoli gentium... Epistolae divinae ad Orphicam lyram traductae Francisco Bonado... [In fine:] Apud Bartholom. Westheme. Anno M. D. XXXVII *B. O. Z.*

Procopii Gazaei Sophistae Commentarii in octateuchum, hoc est, in priores octo Veteris Testamenti libros, ex vetustissimis orthodoxorum patrum, aliorumque scriptorum enarrationibus in unum corpus et perpetuum interpretationis contextum accuratissime concinnati... Tiguri per Andream Gesnerum F. et Iacobum Gesnerum fratres. Anno M. D. LV. 2°. Brak 2 kart na początku.
Opr. 1557. *Pochodzenie: a.* Bibliotheca Coll. Acad. Viln. S. J. [XV w.]; *b.* pieczątka z napisem O. P. Prov. Litw. Fr. Dominicus Siwicki [około 1762 r.]; c. exlibris z napisem Bibliothecae Conventus Grodnensis Ordinis Praedicatorum [$2^1/_2$ XVIII wieku] : d. pieczątka Wileńskiej Publicznej Bibljoteki oraz exlibris z sygnaturą H. l. 2/9 [od 1864 r.] — Bibl. Uniw. w Wilnie [por. M. Brensztejn l. c. str. 7—9 i reprodukcja oprawy].
Mat. I. 11. poz. 1.

Psalterium chorale, fol. Venedig 1558.
Walde, l. c. p. 86. uw. I.

D. *Salviani* nassyliensis episcopi, de vero iudicio et providentia dei.. Libri VIII.
[In fine:] Basileae, in officina Frobeniana per Ioannem Hervagium, Hieronymum Frobenium, et Nicolaum Episcopium, Mense Augusto, Anno M. D. XXX.
Opr. 1549. *B. O. Z.*

Opera Q. Septimi Florentis *Tertuliani*... Parissis. Apud Carolam Quillard, sub Sole aureo uia ad divum Iacobum. M. D. XLV.
Opr. 1549. *B. O. Z.*

Dn. Iohannis *Trittehemii* abbatis spanheimensis de scriptoribus ecclesiasticis... Coloniae ex officina Petri Quentel, mense Martio, anni M. D. XLVI. [Na k. tyt.:] Testamento Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien. *B. O. Z.*



SUPEREXLIBRIS ZYGMUNTA AUGUSTA.



SUPEREXLIBRIS ZYGMUNTA AUGUSTA.

Sermones Floridi de tempore magistri Leonardi *de Utino* cum duplici tabula eorundem, n a k o ń c u : ...Impressit ...Iohannes Cleyn alemannus in civitate Lugdunensi. Anno domini M. ccccx. viij. Kal. Junij. 4⁰.
Opr. 1554. *Pochodzenie:* exlibris z napisem: ze zbioru Adolfa Cichowskiego [por. Wittyg II. 116]. — Bibl. Czartoryskich.
Mat. I. 15, 23.

Super Sermone Domini in Monte, enarrationes in quindecim libros digeste, que totam euangelicam legem... complectuntur, a quinto cap. Divi Matthaei usq. ad decimum inclusiue, adversus falsa Lutheranorum dogmata Ioanne Maria *Verrato* Farrariense Carmelita Authore Tomus tertius. Venetiis in Vico Sanctae Mariae Formosae. Ad signum Spei [Bartholomaeus de Albertis] M. D. LIIII. 2⁰.
Opr. 1563. *Pochodzenie:* Bibl. Z. Czarneckiego w Rusku [do r. 1914]. — Bibl. Baworowskich.
Mat. I. 12. 5.

AUTOROWIE WSPÓŁCZEŚNI.

Aelij Antonij Nebrissensis ad arte litteraria introductiones.. [In fine:] ...Impraesse nunc primum Venetiis accuratissime: sumaque diligentia: per Augustinum de Zannis de Portesio: Anno dominicae [sic] nativitatis M. D. XII. Die XXVIII. Iullii.
Opr. 1555. *B. O. Z.*

L. Valerij Flacci Setini *Balbi* Argonauticon libri octo cum eruditissimis Aegidij Maseriij Parrhisien. Commentarijs. [In fine:] In Maleographia Iodoci Badii Ascensii Ad decimumquartum Kalendas Feb. Anni ad calculum Romanum M. D. XIX. [Na k. tyt.:] ...in aedibus Ioannis Parni et Iodoci Badii...
Opr. 1552. *B. O. Z.*

Petri *Bembi* patritii veneti opera... Basileae 1556. [Na k. tyt.:] Testto Illrsmi Joannis in Zamoscie Palat. Sand.
Opr. 1560. *B. O. Z.*

Ioannis *Bocatii* de Certaldo historiographi clarissimi, de casibus virorum ilustrium libri nauem. [In fine:] Augustae Vindelicorum Philippus Ulhardus excudebat. Mense Maio. Anno Domini M. D. XLIIII. *B. O Z.*

Hieronimi *Frascatorii* Veronensis Opera omnia... Accesserunt Andreae Navgerii... Orationes duae carminaq. nonnulla... Venetiis, Apud Iuntas, M. D. LV. 4⁰.
Opr. 1560. *Pochodzenie: a.* Excellenti D. Antonio Sznebergiero Andreas Vargockij d. d. [XVI. w.], b. Ex Bibliotheca Courentus joris Cracovien-

sis Ord. Carmelitarum in Arenis BMV. [XVII w.]. — Bibl. OO. Karmelitów w Krakowie. s. sign.
Mat. I, 17. 30.

Galeoti Martii Narinensis libri duo. Georgii Merulac Alexandrini in Galeotum annotationes. Na końcu: Basileae apud Ioannem Frobenium. mense Maio, Anno M. D. XVII. 4⁰.
Opr. 156]?], ostatnia cyfra zniszczona. *Pochodzenie:* I. Czartoryska z Domu gotyckiego. — Bibl. Czartoryskich. s. sign.
Mat. I, 16. 25.

a. — Cynthi Ioannis baptistae *Giraldi* Farrariensis Poematia Quorum cathalogum sequenti pagina reperies. Lilius Greg. Gyraldus Cynthio Gyraldo: [następuje czterowiersz] Basileae. b. r. dr. 4⁰.
b. — Silii Italici clarissimi poetae punicorum libri XVII. alibi in Germania non temere editi hactenus cum argumentis Hermanni Buschij et scoliis in margine adiectis... na końcu: Basileae apud Thomam Volfium Anno MDXXII. Quarto Idus novembres. 4⁰
Opraw. 1559. *Pochodzenie:* Balthasari Gudnikowski[?] Arb... Emptus hic liber a. d. 1649. 21 7-bris gr. 26. — Ossolineum 18264.
Mat. I. 14. 12.

Omnia opera *Mancinelli.* [In fine:] Impressum Venetiis MCCCCXXXXVIII die III. decembris. Per Ioannem de Cereto alias Tacuinsi de Tridino. [Na pierwszej stronie:] Testamnto Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sand.
Opr. 1552. *B. O. Z.*

Piccolomini [Annuanati] Iacob, cardinalis papiensis. Epistolae et commentarii. Mediol. Munutianus 1521.
Zb. w Lundzie.

Joannis Ioviani *Pontani* opera omnia soluta oratione composita. [3 tomy w 3-ch vol.] [In fine:] Venetiis in aedibus Aldi et Andreae soceri Mense Iunio M. D. XVIII [Tom 2-gi]. ...Mense Aprili M. D. XIX. [Tom 3-ci] ...Mense Septemb. M. D. XIX. [Na karcie tytułowej tomu pierwszego:] Testamento Illrsmi Joannis in Za... [zamazano]. [Na pierwszej stronie tomu drugiego:] Biblioth. Acad. Zamoscen. à G. Wacławowicz legt. [Na pierwszej stronie t. 3-go:]. Testto Illrsmi Joann. in Zamoscie Palat. Sandomir.
Opr. 1549. [Na t. 2-gim czwórka? wydarta]. *B. O. Z.*

Ioannis *Tritemii...* Epistolarum familiarum libri duo... Hagaoae ex officina Petri Bruchachij, 1536
Opr. [brak daty]. B. O. Z.

Laurentii *Vallae* de Latinae linguae elegantia. Lib. VI. De reciprocatione Sui & Suus. Lib. I. Eiusdem in Antonium Raudensem annotationum libellus. In Pogium Florentinum apologeticus & scenicus actus admodum festivus et facetus. Iodoci Badii Ascensii in sex de Latinae linguae elegantia libros, & libellum de reciprocatione, postrema epitome... excusa

abhinc annos quindecim Parisiis. Ex officina Rob. Stephani typographi Regii MDXLI. na końcu: Excudebat Robertus Stephanus hebraicarum et latinarum litterarum typographus regius Parisiis, Ann. M. D. XLI. V. Calend. Octobr. 8°.
Opr. 1550. *Pochodzenie:* Bibl. Z. Czarneckiego w Rusku [do r. 1914]. Bibl. Baworowskich, Cz. 108.
Mat. I, 12—13, 7.

STAROŻYTNICTWO.

Georgii *Agricolae* De mensuris et ponderibus Romanorum atque Graecorum Lib. V. De externis mensuris... [In fine:] Basileae apud Hier. Frobenium et Nic. Episcopium Anno M. D. L. Mense Martio
B. O. Z.

Aristophanes: comoediae Basel 1532 .
Bibl. Eichhorna, Walde str. 87.

Aristotelis Stagiritae Moralia Nicomachia cum Eustratiii Aspasii, Michaelis, Ephesii nonnulorumque aliorum Graecorum explanationibus, nuper a Ioanne Bernardo Feliciano latinitate donata... Parissis apud Ioannem Roigny sub quatuor elementis, in via quae est ad D. Iacobum. 1543.
Opr. 1549. *B. O. Z.*

Xysti *Betuleii* Augustiani in M. T. Ciceronis libros III. de Natura deorum & Paradoxa, Commentarij.... Basileae, Per Ioannem Oporinum [Data przedmowy 20. IV. 1550]. 8°.
Brak końca, ostatnią jest strona 342. *Oprawa* 1551. — *Pochodzenie: a.* Laurentius Pentewski [?] [XVI/XVIII. w.] *b.* Collegii Plocensis. S. J. [XVII w.], *c.* Dar St. hr. Rusieckiego z 1908 r. dla Muzeum Narodowego. — Muz. Narodowe w Krakowie s. sign.
Mat. I. 17, 29.

Martini *Borrhai* Stugardiani in tres Aristotelis de Arte dicendi libros Commentaria.
[In fine] Basileae, ex officina Iacobi Parci, impensis Ioannis Oporini, Anno Salutis humanae M. D. LI. Mense Septembri.
Opr. 1555. *B. O. Z.*

Commentarii linguae Graecae, Gulielmo *Budaeo*... auctore. [In fine:] Excudebat Robertus Stephanus... Lutetiae Parisiorum, Anno M. D. XLVIII. IX. Calend. Ian.
Opr. 1550. *B. O. Z.*

Ioachimi *Camerarii* Pabeperg. commentarii utriusque Linguae... Edebantur Basileae, per Ioannem Hermagium, Anno Christi M. D. LI.
Opr. 1555. *B. O. Z.*

Ex familiaribus epistolis *Ciceronis* clausulae et sententiae... Sylvanus Ottmar excudebat Augustae Vindelicorum Mense Augusto, M. D. XXXIIII.
Opr. 1559. *B. O. Z.*

Ioannis *Cuspiniani*... de Consulibus Romanorum Commentarij... [In fine]: Basileae, per Ioannem Hervagium et Ioannem Oporinum Anno salutis humanae M. D. LIII. Mense Septembri.
[Na k. tyt.:] ...Sandomirien. *Opr.* 1560. *B. O. Z.*

In P. Vergilii Maronis bucolica. Annotationes H. *Eobani* Hessi. Coloniae apud Ioannem Gymnicum, Anno M. D. XXXX.
In P. Vergilii Maronis Georgica annotationes H. *Eobani* Hessi Coloniae apud Ioannem Gymnicum, Anno M. D. XXXX.
Opr. 1559. *B. O. Z.*

Magnum *Etymologicum* Graecae linguae... Venetijs apud Federicum Turrisanum. M. D. XLIX. [Na k. tyt.:] ...Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien.
Opr. 1549. *B. O. Z.*

L. *Fenestellae* de magistratibus sacerdotijsq; Romanorum libellus... [In fine:] Basileae apud Valentinum Curionem, An. M. D. XXIII. Mense Maio. [Na k. tyt.:] Testto Illrsmi Joan. in Zamoscie Palatini Sandomirien. *B. O. Z.*

De agrorum conditionibus et constitutionibus limitum Siculi *Flacci* liber I. Jul. Frontoni liber I. Aggeni Urbici lib. II. Vriorum auctorum ordines finitionum. Parisiis Adrianus Turnebus 1554. [Cały tytuł dopisany ręką Józ. Przyborowskiego]. [Na końcu dzieła:] Excudebatur Lutetiae Parisiorum VIII. cal. Decembr. M. D. LIIII.
[Na pierwszej zachowanej stronie:] Tę xiążkę do Biblioteki Stanisława Kostki Ordynata Hrabi Zamoyskiego offiaruie X. J. G. Lubański. J. D. Koll. Zam. R-u 1806.
Opr. 1560. *B. O. Z.*

Theodori *Gazae* Thessalonicensis Liber de Mensibus Atticis, Ioanne Perello interprete.
[In fine:] Basileae, per Balthasarem Lasium et Thomam Platterum, Mense Augusto, Anno 1536.
[Na k. tyt.] Testto Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien, legatq. Bibl. Acad. Zamość.
Opr. 1549. *B. O. Z.*

Henrichi Loriti *Glareani* patricij Claronensiss liber de asse et partibus eius. Basileae, apud Mich. Isingrinium, M. D. L.
Opr. 1551. *B. O. Z.*

Goes Damianode, Urbis Ulyssiponensis Descriptio in qua obiter tractantur nonnula de Indica navigatione per Graecos et Poenos et Lusitanos diversis temporibus inculcata. Eborae ap. Andream Burgensem 1544.
Walde l. c. p. 86 i not. 2.

Heraclidis Pontici... Allegoriae in Homeri fabulas de dijs... Conrado Gesnero... interprete.
[In fine] Basileae ex officina Ioannis Oporimi, Anno M. D. XLIIII. Mense Septembri.
[Na k. tyt.:] Testto Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien.
B. O. Z.

Ad Vergilii opera omnia loci aliquot... à Georgio *Leonbergero* in ordinem digesti et nunc primum in gratiam studiosorum aediti. Ingolstadii in officina Alexandri Weissenhorn, M. D. XLII.
B. O. Z.

Ex Plutarchi Chaeronei moralibus opuscula aliquot... D. Gyberto *Longolio* interprete. Coloniae Ioan. Gymnicus excudebat, Anno M. D. XLII.
B. O. Z.

Urbis Romae Topographia ad Franciscum Gallorum Regem, eiusdem urbis Liberatorem invictum, libris quinque comprehensa Bartholomaeo *Martiano* equite D. Getri auctore.
[In fine:] Basileae ex officina Joannis Oporini, Anno Salutis humanae M. D. L. Mense Augusto.
Opr. 1555. *B. O. Z.*

In Hesiodi libros de opere et die, Enarrationes Phil. *Melanch.* Parisiis. Ex officina Iacobi Bogareli, sub insigni D. Christophori, e regione gymnasij Cameracensis 1543.
B. O. Z.

Stephani *Nigri* quae quidem praestare sui nominis ac studiosis utilia noverimus monumenta nempe translationes:
[In fine:] Basileae excudebat Henricus Petrus Mense Augusto, Anno M. D. XXXII. [Na karcie tytuł.:] Testto Illrsmi Joan. in Zamoscie Palatini Sandomirien. legatq. bibliotecae Acad. Zamoscen.
[Ostatnie dwa wyrazy zamazane umyślnie tak, że zwłaszcza pierwszy niepewny].
Op. 1559 *B. O. Z.*

P. *Ovidii* Nasonis Halieuticon: hoc est de piscibus Libellus... Emendantur et Plinij aliquot loca... Tiguri apud Gesneros Fratres.
B. O. Z.

Dictionarium Varini *Phavorini* nucerini episcopi... totius linguae Graecae commentarius. Basileae, M. D. XXXVIII.
[Na k. tyt.:] ...Illsrmi Joan. in Zamoscie Palat. Sandomir.
Opr. 1549. *B. O. Z.*

Postellus Guill. — Commentatio de Etruriae regionis, quae prima in Orbe Europaeo habitata est, originibus, institutis, religione et moribus: et imprimis de anni saeculi doctrina et vita praestantissima, quae in divinationis sacrae usu posita est. Flor., Torrentimis 1551.
Walde, l. c. p. 86 i not. 2.

In Aurelii *Prudentii* Clementis Caesaraugustani. V. C. De miraculis Christi Hymnum ad omnes horas, Iacobi Spiegel Selestadiensis interpretatio. [Na końcu dzieła:] Selestadij in aedibus Lazari Schurerij, Anno M. D. XX.
Opr. 1559. *B. O. Z.*

Corunti sive *Phurunti*... [Na k. tyt.:] Testto Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien. *B. O. Z.*

Francisci Floridi *Sabini* in M. Aetii Plauti aliorumque latinae linguae scriptorum calumniatores Apologia... Apud inclytam Basileam, Anno a Christo nato M. D. XL. Mense Martio.
[Na k. tyt.:] Testto Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien.
Opr. 1551. *B. O. Z.*

Carolus *Sigonius:* Fasti consulares, Venedig 1556.
Walde, l. c. p. 86. uw. I.

Ioannis *Sturmii* prolegomena. Tiguri apud Auebream Gesnerum F. et Iacobum Gesnerum Fratres. *B. O. Z.*

Castigationes et varietates Virgilianae lectionis per Ioannem Pierium *Valerianum.* Parisiis ex officina Roberti Stephani M. D. XXIX.
Opr. 1559. *B. O. Z.*

Valerii Maximi Dictorum Ac factorum memorabilium tam Romanorum quam extremorum Collectanea cum Oliverii Arzignanensis commentario & Iodici Badii Ascensii... expositione adiectis quatuor & viginti exemplis ab Aldo prius impressis...Veneunt Lutecie in Aedibus Ioannis Parvi sub signo Lilij aurei in via ad divum Iacobum M. D. XXXV. 2°.
Opr. 1543. — Bibl. Jagiell. Philol. lat. 2877.
Mat. I. 15. 20.

Petri *Victorii* commentarij in tres libros Aristotelis de arte dicandi. Florentiae, In officina Bernardi Iuntae M. D. XLVIII.
[Na k. tyt.:] Testamento Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien legatus...
Opr. 1549. *B. O. Z.*[1])

---

[1]) Jeszcze w drugim i trzecim dziesiątku w. XIX. wydania autorów klasycznych, pochodzące z Bibljoteki Zygmunta Augusta, były prawdziwą ozdobą biblioteki uniwersytetu wileńskiego. Oglądał je np. Groddeck... „niegdyś bibliotekarz uniw. wileńsk. nieraz powiedał, iż w zagranicznych bibliotekach nie zdarzyło mu się nigdzie napotkać tak pięknego, tyle wydań rzadkich, zawierającego zbioru pisarzów starożytnych, nad ten, jaki znalazł w Wilnie, z daru Zygmunta Augusta“. Książki te po większej części w foliantach...
Jocher: Obraz hist. bibl. t. I. p. XI. notk. 2. podobnie Baliński ...*Sami jeszcze oglądaliśmy zachowane w Bibliotece Uniwersytetu wileńskiego szacowne z niej zabytki, w wytwornej oprawie z herbami królewskiemi.*
Baliński: Pisma II. p. 274. notka 2.

FILOZOFJA.

Aristotelis et philosophorum complurium aliorum Sententiae... [In fine:] Basileae, in officina Roberti Winter, Mense Septembri. Anno M. D. XXXXI. *B. O. Z.*

a. — Thomas *Bricot:* Cursus optimarum quaestionum super totam logicam. [Basel, Iohannes de Amerbach]. 2°, H.* 3969.
b. — Thomas *Bricot:* Cursus optimarum quaestionum super philosophiam Aristotelis. [Basel, Iohannes de Amerbach]. 2°. H*. 3975.
Oprawa 1554. *Pochodzenie:* a. U góry karty tytułowej: ...Gorski 3 Iunii 1578 Varsaviae qui vicissim donat Scholae Premisliensi... dwa ostatnie odczytane wyrazy przekreślone atramentem; *b.* Ex cathalogo librorum Thomae Pramnicki 1656; *c.* na karcie wklejonej przed kartą tytułową pochodzącej z końca XVIII w. napis: Przestroga. Z kilkadziesiąt bibljotek przejrzanych ta tylko jedna księga pod tytułem Dzieło Aristolesa (?) i z druku dawnego szacowne, ale nie równie starowniejsze, iż w bibljotece Najjaśniejszego niezwyciężonego Zygmunta Augusta było umieszczone. Zastanów się czytelniku nad wyrazem słów następujących: Sigismundo Augusti Regis Poloniae Monumentum 1554. Z bibljotek dawnych królów polskich dla szladu i ku pamiątce ksiąg i celniejsze nie posiadają bibljoteki. Strzeż pilnie tak szczególnego skarbu, utracony na zawsze zostanie bez nadziei odzyskania. ...W Krakowie, d. 24. 8. 1798. X. Kazimierz Korabita, Ostrowski kan. kat. Krak. — Wewnątrz marginalia pisane różnemi rękami, przeważnie XVI w. — Mat. I. 13. 9.

Epistola veritatis: De institutione principis ad cardinalem Riarium. Per Marsilium *Ficinum* Florentinum Philosophum Platonicum. [In fine:] opera et impensis diserti Thomae Wolff, Basilee... Anno a Partu Virginis M. D. XIX. Mensis vero Martij die XXIX. *B. O. Z.*

De instituenda vita et moribus corrigendis Iuventutis Paraeneses, a Christophoro *Hegendorphino...* comparatae... Hagannae, per Iohan. Secerium, Anno M. D. XXIX.
Opr. 1560. *B. O. Z.*

Hieraclis philosophi liber omnia veteris Philosophiae humanarum et Divinarum rerum involuta mysteria.
[In fine] Basileae excudebat Henrichus Petrus, MenseAugusto, Anno M. D. XLIII. [Na k. tyt.:] Sum Bibliothecae Conv. Vlodavien. O. S. P. p. G. *B. O. Z.*

Conradi *Neobarii* de inveniendi argumenti disciplina libellus in studiosae iuventutis gratiam nunc primum conscriptus Argentorati.
B. O. Z.

Compendiosa facilisque artis Dialecticae ratio, in puerorum gratiam nunc primum conscripta, a Conrado *Neobario*. Argentorati in aedibus Vuendelini Richelij, Anno M. D. XXXVI. Mense Augusto. *B. O. Z.*

Plutarchi Chaeronei filii et historici quaedam lucubrationes latinitate iam recens ab Ottomaro Luscinio donatae. [In fine] ...Augustae uindelicorum ex officina Alexandri Weyssenhorn, cis aedem divae Ursulae, Anno reparatae salutis sesquimillesimo 28, Mense Novembri. [Na k. tyt. M. D. XXVIII]. *B. O. Z.*

Porphyrii Institutiones quinque vocum ad Chrysoarium. Aristotelis categoriae.
[In fine] Basileae, in officina Roberti Winter, Anno M. D. XLII. Mense Augusto. *B. O. Z.*

Iodoci Willichii *Reselliani* Erotematum Dialectices libri tres. Anno M. D. XLIIII.
[Na kartach katalogowych do tego voluminu nie mającego śladów pochodzenia z zapisu J. Zamoyskiego ręką Józ. Przyborowskiego, zaznaczono, że kupiony].
U dołu k. tyt. ślad okrągłej pieczątki. *B. O. Z.*

ASTROLOGJA,
ASTRONOMJA,
WRÓŻBIARSTWO.

Divi *Alphonsi* Romanorum et Hispaniarum Regis astronomicae tabulae.. Parisiis Ex officina Christiani... sub scuto Basiliensi in vico, Iacobeo. Anno 1545.
[Na karcie tyt.:] Illrsmi Joannis in Zamoscie Palat. Sandomir.
Opr. 1552. *B. O. Z.*

a. — Nicolai *Copernici* Torinensis De Revolutionibus orbium coelestium Libri VI. Norimbergae apud Ioh. Petreium, Anno M. D. XLIII. 2°.
b. — Ioannis de Monte Regio et Georgii Purbachii Epitome in Cl. Ptolomai magnam compositionem, continens propositiones & annotationes, quibus totum Almagestum... ita declaratur et exponitur, ut mediocri quoque indole & eruditione praediti sine negotio intelligere possint. Basileae apud Henrichum Petrum, Na końcu: ...mense Augusto, Anno M. D. XLIII. 2°.
Oprawa 1551. *Pochodzenie:* Testamento Illmi Ioannis in Zamoscie Palatini Sandomirien legatus Bibliothecae Acad. Zamoscensis [XVII w.]. — Bibl. Czartoryskich s. sign.
Mat, I, 16, 26.

Annullorum trium diversi generis instrumentorum Astronomicarum componendi ratio atq. usus... Per Ioan. *Dryand.* Marpurgi apud Eucharim

Cernicarum Agripinate. Anno 1537, mense Iulio.
[Na kar. tyt.:] Testto Illrsmi Ioannis in Zamoscie Palat. Sandomir.
B. O. Z.

Iulii *Firmici* Materni iunioris... Astronomicon libri VIII per Nicolaum Prucknerum Astrologum nuper ab innumeris mendis vindicati. Basileae per Ioannem Hervagium Anno Salutis humanae M. D. LI. Mense April.
[Na k. tyt.] Illrsmi Joannis in Zamoscie Palat. Sandomir.
Opr. 1555. *B. O. Z.*

Lilii Gregorii *Gyraldi* de annis et mensibus caeterisque temporum partibus... dissertatio facilis et expedita. Basileae apud Mich. Isingrisium 1541.
Opr. 1559. *B. O. Z.*

Lavatherus Ludovicus, [Nazwisko autora dopisane], Cometarum omnium fere catalogus, qui ad hunc 1556 apparuerunt Tiguri per Andream F. et Jacobum Gesnerum fratres. *B. O. Z.*

Lycostenes Conradis Prodigiorum ac ostentorum chronicon. — Basil. Henr. Petri 1557. mense Augusto fol.
Walde, l. c. 86. uw. 1.

* *a.* — Horologiographia, post priorem aeditionem per *Sebast. Munsterum* recognita. Basilea, Henricus Petri, 1533. 2°.
b. — Canones super novum in instrumentum luminarium. Basilea, Andreas Cratander, 1534. 2°.
Oprawa 1551. *Provenjencja:* Ex bibliotheca Johannis Rosenhane 1613.
Mat. I. 12. 2.

Organum Uranicum Sebastianus *Munsterus*. Habes in hoc libro, amice lector explicatas theoricas omnium planetarum. Basileae apud Henricum Petrum. Mense Martio, Anno M. D. XXXVI.
Opr. 1559. *B. O. Z.*

Novae theoricae planetarum Georgii *Peurbachij*...
[In fine:] Impressum Ingolstadij in aedibus Apianis pridie Idus Martij, Anno 1528.
[Na k. tyt.] Testto Illrsmi Joannis in Zamoscie Palat. Sand. legat. Bibl. Akad. Zamosc. *B. O. Z.*

Eras Osvaldi *Schreckenfuchsii* Commentaria in Nouas Theoricas Planetarum Georgii Purbachii... [In fine] Basileae per Henricum Petri, Mense Septembri Anno M. D. LVI.
[Na k. tyt.] Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini, Sandomirien.
B. O. Z.

GEOGRAFJA, ZWYCZAJE, OPISY, PODRÓŻE.

Omnium gentium Mores, Leges et Ritus... a Joanne Boemo *Aubano* Teutonico nuper collecti.. Tribus libris absolutum opus, Aphricam, Asiam et Europam describentibus. Lugduni, M. D. XXXIX. [In fine:] Excudebat Ioannes Barbous.
[Na k. tyt.:] Testamento Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien. *B. O. Z.*

Dionysij orbis descriptio. Arati Astronomicon. Proclisphaera. [In fine:] Basileae. In aedibus Thomac Volffij. M. D. XXXIIII.
Opr. 1559. *B. O. Z.*

Fides, religio, moresque Aethiopum sub imperio preciosi Joannis... degentium, Damiano à *Goes* Equite Lusitano autore ac interprete. Parisiis. Apud Christianum Wechelum sub scuto Basilensi, in vico Iacobaeo; et sub Pegaso, in vico Bellonacensi. M. D. XLI. *B. O. Z.*.

Descriptio Britanniae, Scotiae, Hyberniae, et Orchadum, ex libro Pauli *Iovii*, episcopii nutr. [In fine:] Venetiis apud Michaelem Francezium.
Opr. 1560. *B. O. Z.*

De gentium aliquot migrationibus, sedibus fixis, reliquijs, linquarunq; initijs et immutationibus ac dialectis, Autore Wolffgango *Lazio*. Viennensi... [In fine:] Basileae, ex officina Ioannis Oporini, Anno Salutis humanae M. D. L. VII. Mense Martio.
[Na k. tyt.:] Testamento Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien. legat. Bibliothecae Acad. [przerobiono później na: *Arcis]* Zamoscen.
Opr. 1560. *B. O. Z.*

De Tungris et Eburonibus, aliisque inferioris Germaniae populis, Huberti Thomae *Leodij* commentarius, utilis omnibus, qui Caesaris de bello Gallico historiam recte intelligere cupiunt. [In fine:] Argentorati apud Vendelinum Richelium, Anno M. D. XLI. Mense Martio.
Opr. 1549. *B. O. Z.*

Germania *Enee* Siluij. [In fine]: Excusum in inclita urbe Argentinensi per Renatum Beck in edibus zum Thiergarten. Anno virginei partus. Sesquimillesimo. XV. XVI. Kal. Iulij.
[Na odwrocie k. tyt.] Testamento Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien. *B. O. Z.*

Catalogus omnium antistitum Tungarorum Traiaectensium, ac Leodiorum... Per Ioannem *Placentium,* Trudonensem, Dominicanum. [In fine:] Impressum Antuerpiae extra portam Camerae. Per me Guilielinum Versterman.
[Na k. tyt.:] Testto Illrsmi. Joan. in Zamoscie Palatini Sandomirien. *B. O. Z.*

Claudii *Ptolomaei* Pelusiensis Alexandrini omnia, quae extant, opera, geographia excepta... Basileae apud Henricum Petrum. Mense Martio, Anno M. D. XLI. *B. O. Z.*

Geographia universalis, vetus et nova, complectens Claudii *Ptolemai* Alexandrini enarrationis libros VIII. Basileae per Henrichum Petrum, Anno M. D. XLV.
Opr. 1551. *B. O. Z.*

Klaudii *Ptolemaei* Alexandrini Philosophi cum primis eruditi de Geographia libri octo... Parissis Apud Christianum Wechelum, sub Pegaso, in vico Bellonacensi, Anno M. D. XLVI.
[Na karcie tytułowej:] Testto Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien.
Opr 1559. *B. O. Z.*

[*Ziegler* Jacobus]. [Nazwisko autora dopisane ręką Józ. Przyborowskiego]. Quae intus continentur... Syria... Palestina... Arabia... Aegyptus::: Schondia... Holmiae... historia. Regionum superiorum, singulae tabulae Geographicae. Argentorati apud Petrum Opilionem. M. D. XXXII.
[Na karcie tytułowej ręcznie...] Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien. *B. O. Z.*

MEDYCYNA.

Alexander *Achillinus:* Annotationes anatomiae, Bologna 1524.
Zb. med. w Lundzie.

Aetii Amideni Librorum Medicinalium tomus primus primi scilicet libri octo nunc primum in lucem editi. Venet. in aedibus Haeredum Aldi Manutii et Andr. Asulani 1534.
Walde, l. c. 68, i not. 2.
Zbiór medyczny w Lundzie.

Julius *Alexandrinus:* De medicina et medico, Zurich 1557.
Zb. med. w Lundzie.

De *Balneis* omnia quae extant apud Graecos, Latinos et Arabas... Venetiis apud Iuntas M. D. LIII. 2°.
Opr. 1563. *Pochodzenie: a.* Fratrum Eremitarum Camuldulensium prope Varsaviam [XVII w.] Dar anonimowy z r. 1906 dla Muz. Narodowego. Muz. Narodowe w Krakowie, s. sign.
Mat. I. 16. 28.

Johannes *Bauerius* de Imola: Consilia de re medica Strassburg 1543.
Zb. med. w Lundzie.

Omnium a vertice ad calcem morborum signa, causae, indicationes & remediorum compositiones utendique rationes generatim libris XXX con-

scripta. ...Autore *Alexandro Benedicto* Veronensi... Basileae per Henricum Petrum. N a k o ń c u: ...Mense Martio, Anno M. D. XXXIX. 4⁰.
Opr. 1559. *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind.:* 4. 1. 6. 10.

Bock Hieronymus, Kreuterbuch Darin Unterscheid, Dürchung und Namen der Kreuter, so in Deutschen Landen wachsen auch derselbigen eigentlicher und wohlgründeter Gebrauch in der Artzroi fleissig Paryelen Leibs Gesundheit zu behalten und zu fürdern sehr nützlich und tröstlich — beschriben etc. — dazu mit hüpschen artigen Figuren allenthalben gezieret etc. Strassb., Wendel Kihel 1546. [3 part. in fol.]
Walde, l. c. p. 86. uw. I.

Index librorum in hoc volumine contentorum. Domini *Symphoriani Champerij* physici Lugdunensis, Libelli duo. Primus de medicine claris scriptoribus in quinque partitus tractatus...
[Lugduni circa 1506]. *S. l. et. a. 8⁰. Graesse, II, 113.*
Opr. 1555. *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind.:* 4. 13. 10. 7.

Constantinus Africanus: Opera reliqua, Basel 1539.
Zb. med. w Lundzie.

Constantinus Africanus: Opera medica, Basel 1539.
Zb. med. w Lundzie.

Joh. *Curio:* De conservanda bona valetudine, Frankfurt 154(?).
Zb. med. w Lundzie.

Jukius *Delphinus:* Explanatio in Galenum, Venedig.
Zb. med. w Lundzie.

Galeacius de Sancta Sophia: Opus medicinae, Hanau 1533.
Zb. med. w Lundzie.

Habes Sincerioris Medicinae amator, iterum renatos VIII de morborum causis, accidentibus & curationibus libros *Garioponti* medici, qui usu et successu artis nemini ex veteribus cedit... Basileae Apud Henricum Petrum. N a k o ń c u : Mense Augusto, Anno M. D. XXXVI. 8⁰.
Opr. 1554. — Bibl. Jagiell. Cim. X. C. 14.
Mat. I. 14. 15.

Damiani *a Goes* equitis Lusitani aliquot opuscula. Lovanii. Ex Officina Rutgeri Rescij Anno 1544. Mens. Decemb. [Na k. tyt.:] Testto. Illrsmi Joan. in Zamoscie Palat. Sandomir. *B. O. Z.*

Melchior *Guilandinus* Borussus. ...Padua 1558.
Zb. med. w Lundzie.

Hippocratis Coi Medici vetustissimi et omnium aliorum principis, libri omnes, ad uetustos Codices summo studio collati & restaurati. Basileae M. D. XXXVIII.

Sygnet drukarski Frobena na karcie tytułowej i przy końcu. Tytuł po grecku i po łacinie, przedmowa po łacinie, tekst po grecku.
Opr. 1549. *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind.:* 7. XXXI. 2. 9. *a.*

Macri de materia medica LL. V, versibus conscripti. Per fanum Cornarium med. phys. emend. ac annotati, et nunquam antea ex toto editi. Treft ap. Ch. Egenolph. 1540.
Zb. med. w Lundzie.

Bartholomeus *Maggius:* Tractatus de vulnerum sclopetorum et bombardarum curatione, Bologna 1552.
Zb. med. w Lundzie.

Ant. *Musae* de herba vetonica liber I. L. Apulei de medicaminibus herbarum liber I. [Na karcie katal. ręką Józ. Przyborowskiego, Tiguri 1537].
B. O. Z.

Antonii *Musae* Brasavoli medici Ferrariensis examen omnium catapotiorum uel Pilulacum, quacum apud Pharmacopolas usus est... Conradi Gesneri medici Tigurini enumeratio medicamentorum purgantium...
[In fine:] Basileae ex officina Frobeniana per Hier. Frobenium Nicol. Episcopium An. M. D. XLIII. Men. Septembri.
Opr. 1550. *B. O. Z.*

Nicolai *Nicoli* Florentini philosophi medicique praestantissime de medica materia septem sermonum liber... Uenetiis ex officina Luceantonij gunte. M. D. XXXIII. 2°.
Dzieło to składa się z siedmiu tomów, opatrzonych osobnemi kartami tytułowemi, prócz pierwszego, który ma tytuł dla całości. Tomy II—VII drukowane były u Iunty w 1533 r., pierwszy natomiast in edibus Aurelij Pincij Uenetii sumptibus. D. Luceantonij Junte w maju 1531 r. W egzemplarzu opisywanym brak tomu V i VI, reszta oprawiona jest w trzy voluminy [I—II, III—IV, VII].
Oprawa woluminów 1 — 3 z roku 1552. na voluminach 1 — 3.
Pochodzenie [na wszystkich voluminach]: *a.* Datus est mihi doctori Sylvestro Rogusky per Serenissimam Reginam Polonie, Annam 1586; *b.* [ręką Estreichera]. Zamieniono z XX. Kapucynami w cenie Zł. R. [niczego nie zapisano]. — Bibl. Jagiell. Medic. 6600.
Mat. I. 13. 22.

Ioh. Franciscus *Rota:* De tormentariorum vulnerum natura, Bologna 1555.
Zb. med. w Lundzie.

Iacob *Ruff:* De tumoribus, Zurich 1556.
Zb. med. w Lundzie.

Sextus philosophus platonicus de medicina animalium bestiarum, pecorum et avium. M. D. XXXIX. *B. O. Z.*

Alexander *Trallianus:* De re medica, Paris 1548., z superexlibrysem Zym. Aug. [wł. 1776 do prof. Carl Aurivillius].
Walde. l. c. p. 86 i not. 2.

Alexandri *Tralliani* Medici libri XII, etc. Graece Lutetiae Parisiorum 1548. Folio. Druk paleotyp.
Na współczesnej oprawie: „Sigismundi Augusti regis... Monumentum". [nr. 209. Ups. 47 : II].
Sprawozdanie... 128.

Benedictus *Victorius:* Liber de pleuritide, Venedig 1536.
Zb. med. w Lundzie.

Victorius Petrus, commentarii in Hippocratis Aphorismos, Venedig 1556.
Bibl. Eichhorna, str. 87.

Edvardi Wottoni Oxoniensis de differentiis animalium libri decem... Lutetiae Parisiorum apud Vascosanum. M. D. LII... Na końcu: Imprimebat Michael Vascosanus Lutetiae Parisiorum, Ann. M. D. LI. 2°.
Opr. 1563. *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind.:* 4. 26. 1. 32.

PRZYRODOZNAWSTWO.

Michael *Angelus:* De canibus et venatione, Rom, 1544. Bibl. w Lundzie.

L'histoire de la nature des oyseaux, avec leurs descriptions, & naifs portraicts retirez du naturel: escrite en sept livres, Par *Pierre Belon du Mans.* Au Roy. A Paris,... 1555... Na końcu: Imprime a Paris par Benoist... 2°.
Opr. 1563. *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind.:* 4. 22. 1. 33.

Conradi *Gesneri* medici Tigurini Historiae Animalium, Liber, qui est de Piscium et, Aqualilium animantium natura. Figuri apud Christoph. Froschoverum, Anno M. D. LVIII.
[Na k. tyt.:] ...Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomir.
Data opr. 1563.

Liber II. C. *Plinii* de mundi historia... Francofurti ex officina Petri Brubachij, Anno M. D. XLIII. [Na k. tyt.:] Testto Illrsmi Joan, in Zamoscie Palatini Sandomirien legat. Bibl. Acad. Zam.
Opr. 1551. *B. O. Z.*

Edvardi *Votoni* Oxoniensis de differentiis animalium libri decem. Lutetia Parisiorum apud Vascosanum. 1552.
Opr. restaur. z datą 1563 Stamp. *A. Z. E. C.* na str. 25. *Revind.:* 4. 26. 1. 32. *B. U. W.*

Edward *Wotton:* De differentiis animalium, Paris. 1552. Zb. med. w Lundzie.

DZIEŁA UŻYTKOWE.

...*Aeliani* de militaribus Ordinibus instituendis more graecorum liber a Francisco Robortello Vtinensi nunc primum graece editus multisque imaginibus, et picturis ab eodem illustratus, Venetiis. MDLII. [Na końcu dzieła:] Impressum Venetiis apud Andream et Iacobum Spinellos Anno MDLII.
Opr. 1560. B. O. Z.

Georgii *Agricolae* de re metallica libri XII... Eiusdem de animalibus subterraneis Liber. [In fine:] Basileae apud Hieron. Frobenium et Nicolaum Episcopium M. D. LVI. Mense Martio, [Na k. tyt.:] ...Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien.
Opr. 1557. *B. O. Z.*

De re aedificatoria libri decem Leonis Baptistae *Alberti* Florentini... ...Argentorati excudebat M. Iacobus Cammerlander Moguntinus. Anno 1541.
Opr. 1559. *B. O. Z.*

Stephani *Doleti* de re navali liber ad Lazarum Bayfium. Lugduni apud Seb. Gryphium, 1537.
Opr. 1550. *B. O. Z.*

VARIA.

Inscriptiones sacrosanctae vetustatis non illae quidem romanae, sed totius fere orbis... Magnifico viro Domino Raymundo Fuggero... Petrus *Apianus* Mathematicus Ingolstadiensis et Bartholomeus Amantius Poeta Ded... Ingolstadii in aedibus P. Apiani. Anno M. D. XXXIIII.
opr. 1549. B. O. Z.

Nicolaus *Boerius:* Decisiones aureae, Lyon 1544.
Walde l. c. p. 59.

Consilia sive responsa D. Benedicti *Caprae,...* in quotidiana materia ultimarum voluntatum profectu singularissime ...summo studio... D. Gabrielis Saraynae Veronensis emendata...
Venetiis, 1556 Ioan. Gryphius excudebat.
Oprawa zwykła z datą 1563 Stamp. *A. Z. E. C.* na str. 25. Sygn.: X. 108. 43. *B. U. W.*

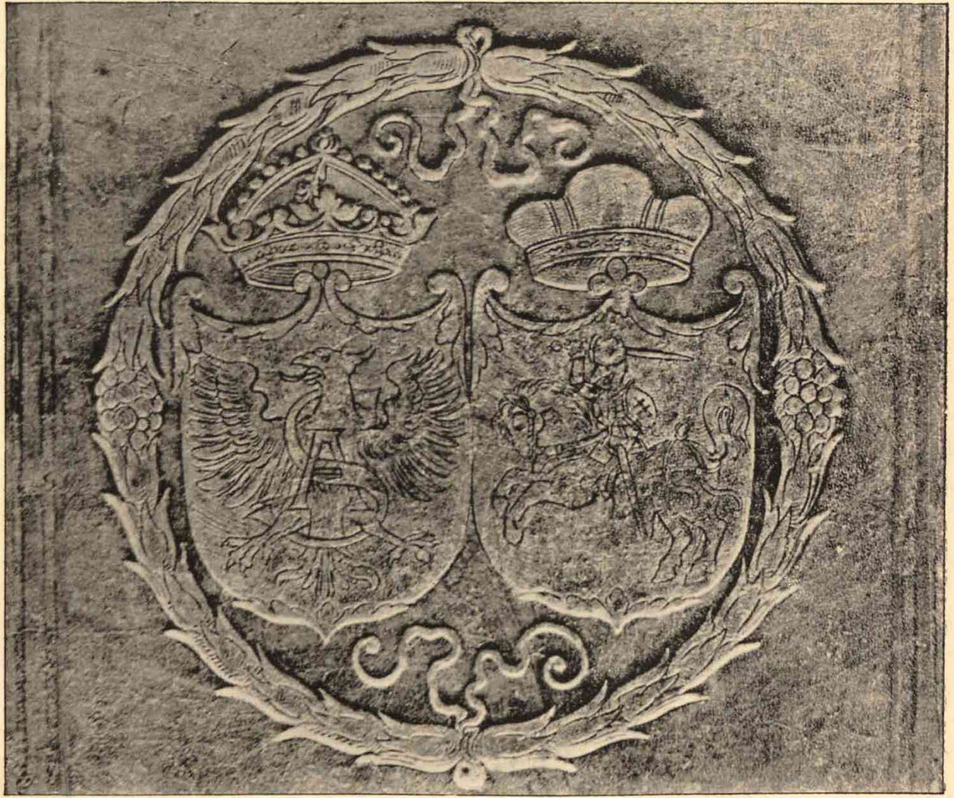
[*Concordata* inter Leonem X et Franciscum I. Lugduni 1535]. 8°.
Brak karty tytułowej. *Oprawa* 1550, częściowo zniszczona. — Ossolineum 60429.
Materjały I, 14, 13.

Germaniae exegeseos volumina duodecim a Francisco *Irenico* Melingiacensi exarata. [In fine:] ...typis ac formulis Thomae Aushelmi, Hage-

noae... Sumptibus autem... Ioannis Kolbergii... Anno salutis nostrae M. D. XVIII. Mense Augusto [Na k. tyt.:] Illrsmi Joannis in Zamoscie Palatini Sandomirien.
Opr. 1551. *B. O. Z.*

a — Quae in hoc libello continentur. Prima ac simplicissima Institutio Gramatica, *Nicolai Maris.* Epistola nuncupatoria, ad... Ioannem & Ioanem Georgium Baumgarten Fratres. Doctrina Iesu Christi, quae a Mattheo tribus cap. V. VI. & VII. describitur, & alia quaedam in quibus pueri legendo sunt exercendi... Liber Proverbiorum, quem Salomon pueritate scripsit... n a k o ń c u sygnet, na tarczy i w klejnocie uwieńczony Bachus w tańcu; pod spodem data: M. D. XX. III. 4°.
b. — Gramatice *Sulpitiana* cum textu Ascensiano recognita & in compluribus aucto... n a k o ń c u. „Impressum... per.. Gregorium Barthomaei... in... Basileorum urbe Expensis... Woffgangi Lachner... Anno... M. D. IX. Ad Calendas Februarij. 4°.
c. — Contenta in hoc Libello. Ioannis *Piniciani* brevis Institutio de octo partis orationis, Cum vulgari interpretatione uocabularum, Ad recte beneque vivendum praecepta. Quottidiani colloqui sylua... Tabula puerorum. Domesticarum & aliarum rerum vocabula. Praecepta Euangelica... n a k o ń c u: Augustae, in aedibus Syluani Ottmar. Anno. M. D. XXXV. D. IX. Ad Calendas Februarij. 4°.
d. — Wyrwano.
Oprawa 1559. — *Pochodzenie : a.* — Eremi Montis Regii prope Varsaviam [XVII w.], b. Ex libris Casimiri Socolovii [XIX. w.], c. W 1882 roku zakupiono od antykwarza Bolcewicza przez A. Wolańskiego z Rudki na Wołyniu i oddano przezeń w 1906 do Muzeum Narodowego. — Muz. Narodowe w Krakowie 275—277.
Mat. I, 16, 27.

a. — Notariat und Rhectoric Teutsch [Wes einem Notarien] Redner oder Schreiber [aller Practic] Handlung unnd Commission [inn allen Sachen] Contracten [und Verbrieffungen zuwissen] zubetrachten [zuuersehen] und fürzunemen sei... Jetzund neu widerumb ersehen [gebessert] und an vil orten gemehrt... Getruckt zu Frankfurt am Meyn bei Christian Egenolffen. N a k o ń c u : ...Anno M. D. XLVI. Im Aprill. 2°.
sert] und an vil orten gemehrt... Getruckt zu Franckfurt am chent h?
Oprawa 1551.
b. — Formular Allerlei Schreibenn [als Instrument] Sendbrieff [Anlass] Compasz [Testament etc. Uud dergleichen andere Schrifften] In und ausserhalb Gericht zubrauchen... Widerumb von neuem ersehen [gebessert und gemehrt... Zu Franckfurt] Bei Christian Egenolff. N a k o ń c u : ...Im Iar M. D. XLIX. 2°.
Oprawa 1550. — *Pochodzenie:* Tłok *A. Z. E. C.* — *Revind.:* X. 58. 80. 1—2.



SUPEREXLIBRIS ZYGMUNTA AUGUSTA.

Sylvae *Nuptialis* Libri Sex. In quibus ex dictis Moder materia Matrimonij. Dotium. Eiliationis, Adulterii, Originis, Succesionis, & Monitoriatium plenissime discutitur. Una cum remediis ad sedandum factiones Gaelphorum & Giebelinorum. Item modus Iudicandi & exequendi iussa Principum. Ad haec, de authoritatibus doctorum, privilegiisque miserabilium personarum. Quae omnia ex quaestione, An nubendum sit, vel non desumpta sunt. Ioanne Neuizano Astensi... Authore... Lugduni sub Scuto Coloniensi 1545 następuje sygnet z krabem i motylem oraz napisem Matura; n a k o ń c u książki: Lugduni, Excudebat Ioannes et Franciscus Frellonii, Fratres. Anno M. D. XLV. 8⁰.
Opr. 1550. — Bibl. Jagiell. Theol. 3166.
Mat. I, 14. 17.

a. — *Iulli Pollucis* Onomasticon, hoc est, instructissimum rerum ac synonymorum dictionarium, decem libris constans,... [graece] Cum praefatione *Simonis Grynaei* ad Ludimagistros. Basileae M. D. XXXVI. N a k o ń c u: Ex inclyta Germaniae Basilea, per Balthasarem Lasium, & Thomam Platterum, Mense Martio. Anno M. D. XXXVI. 4⁰.
b. — Iulii Pollucis Onomasticon, hoc est instructissimum rerum et synonymorum Dictionarium, nunc primum Latinitate donatum, *Rodolpho Gualthero Tigurino* Interprete. ...Apud Robertum Vinter. Basileae. An. 1541. N a k o ń c u: ...Anno M. CCCCC. XXXXII. 4⁰.
Oprawa 1549. — *Pochodzenie: a. Domus prof. Vasau. Soc. J. 1660; b: L. V.* [po obu stronach tytułu] t. zn. Liceum Warszawskie, skąd musiało przyjść do Bibljoteki Uniwersyteckiej. — *Revind: 7. XXVII.* 2. 2.

Carolus *Ruinus:* Consilia, Lyon 1546.
Walde l. c. p. 59.

Polygraphiae libri ex, Ioannis *Trithemii* ...Francoforti 1550. [Na k. tyt.:] Testamento Illrsmi Joan. in Zamoscie Palat. Sand.
Opr. 1551. *B. O. Z.*

Georgius *Valla* Placentinus, Opus de expetendis et fugiendis rebus, in quo continentur de Arithmetica libri III. De Musica libri V. De Geometria Libri VI...
Venetiis apud Aldum Romanum 1501.
Na pierwszej karcie jednego i drugiego voluminu ręką z w. XVI. stulecia: „Ex libris Serenissimi Regis Sigismundi."
Oprawa współczesna, wytworna.
Sprawozdanie... p. 128.

TREŚĆ

SKRÓTY.

B. U. W. = Biblijoteka Uniwersytetu Warszawskiego.

B. O. Z. = Bibljoteka Ordynacji Zamoyskich w Warszawie.

Mat. = Materjały do dziejów bibljoteki Zygmunta Augusta. Serja I. zebrana przez Franciszka Biesiadeckiego i Kazimierza Piekarskiego. Kraków 1924. Exlibris z V.

Walde: Storhetstidens litterära krigsbyten en kulturhistorisk Bibliografisk Studie. I—II. Upsala 1920.

ILUSTRACJE.

PRZYPISEK AUTORA.

Zainteresowania i studja autora dotyczące Zygmunta Augusta, sięgają jeszcze doby przedwojennej. Opracowanie stosunków kulturalnych na dworze ostatniego Jagiellona, zapowiedziałem w r. 1913. Okres wojny stworzył zupełnie zrozumiałą lukę. Dopiero w r. 1920, jako przedmiot wykładu habilitacyjnego obrałem dotyczący właśnie temat, powtórzony w zmienionej formie w Towarzystwie historycznem w tymże roku. W czerwcu 1927, wygłosiłem odczyt w Towarzystwie Miłośników książki we Lwowie, p. t. Bibljoteka i bibljotekarze Zygmunta Augusta, którego streszczenie ukazało się w feljetonach „Gazety Lwowskiej“ w styczniu b. r. Bibljotekę Zygmunta Augusta omawiam, jako jeden z rozdziałów wielkiej, a tak zbożnej pracy Zygmuntowej. Stąd szersze ramy i tło, na którem jasno i wydatnie uwypuklają się dopiero starania królewskie o bibjotekę. Praca niniejsza nie rości sobie bynajmniej pretensji do wyczerpania całkowitego tematu. I warunki, aż nazbyt ciężkie wśród jakich była prowadzoną i drukowaną, niemożność zdobycia wszystkich materjałów — tłumaczą wcale dobitnie jej braki, których autor sam najlepiej jest chyba świadom. Materjał zresztą stale będzie napływał w miarę okoliczności. Trudy i dotychczasowe zabiegi pp. Biesiadeckiego, Piekarskiego Brensztejna, Chwalewika, Ks. Majkowskiego, Birkenmajera znajdą niewątpliwie i dalszych kontynuatorów. Do nich zalicza się także autor, który w osobnych uwagach omówi „Dzieje spuścizny królewskiej“ i „Oprawy dzieł z książnicy królewskiej“, które na razie z powodów, od autora niezależnych, nie weszły w skład niniejszego studjum.

Najserdeczniejsze podziękowanie raczą przyjąć: TKM. w Krakowie, a w szczególności pp. Biesiadecki i Piekarski za użyczenie klisz superexlibrisów, Prof. Dr. Kolankowski za cenne wypisy z Królewca, Dr. Nelin-Wagner i X. Świerkowski za opisy materjałów Bibljoteki Ordynacji Zamojskiej i uzyskanych w drodze rewindykacji, a złożonych w Bibljotece Uniw. Warsz., pp. asyst. Knot Antoni i Nadolski Bronisław za tak wydatną pomoc w zebraniu materjałów i żmudnej korrekcie.

Ale nadewszystko wyrazy wiążącej podzięki raczy przyjąć drukarz Artur Goldman za wyposażenie książki w piękną szatę zewnętrzną i to w czasie nieprawdopodobnie krótkim — w okresie dwu tygodni.